KRAKÓW Felicjanek 27.I.r.m.8.
W. Fia[illegible]icz Aniela
[illegible]

Wiek Nowy

Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A B C D

Nr. 11.350 Rok XXXIX.

Piątek, 3 marca 1939.

PRENUMERATA W KRAJU:
Miesięczna .... zł. 2.50
Kwartalna ..... zł. 7.—
Roczna ..... zł. 28.—

PRENUMERATA MIES. ZA GRANICĄ:
Czechosłowacja i Węgry .... zł. 2.50
Do wszystkich innych krajów .. zł. 5.—

Cena 10 groszy

ADRES: „WIEK NOWY", LWÓW, SOKOŁA 4.

Telefony: Nacz. Redaktora 235-70, Redakcji 200-16, Kantoru 226-77, Administracji 279-80.
Konto przekazów rozrach.: Nr. 18, Lwów 1.
Konto P. K. O. „S. A. Prasa Nowa" Nr. 500.090.

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY
WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

Cele polityki Włoch i Polski.

Dziś pierwsze głosowanie na papieża.

Kardynał Hlond wśród kandydatów zagranicznych.

CITTA DEL VATICANO. (PAT.) Wczoraj o godz. 16 po południu

w asyście gwardii szlacheckiej przybył do Kaplicy Paulińskiej kardynał Kamerling Pacelli. Wkrótce po nim w uroczystym orszaku weszli do kaplicy inni kardynałowie, przybrani we fioletowe sutanny. Za nimi weszli konklawiści duchowni i świeccy.

Po odprawieniu modłów do Ducha Świętego w tejże kaplicy kardynałowie, idąc procesjonalnie przy akompaniamencie chórów, śpiewających „Veni Creator", weszli do Kaplicy Sykstyńskiej.

W kaplicy Sykstyńskiej, po zamknięciu jej, kardynałowie, a później konklawiści złożyli przepisaną prawem przysięgę o dochowaniu tajemnicy.

Następnie do kaplicy wprowadzono uroczyście gubernatora Konklawe, później zaś prałatów, którzy będą kontrolowali zamknięcie Konklawe. Książe Chigi został uroczyście doprowadzony do drzwi kaplicy przez asystę wojskową i służbę osobistą, ubraną w barwy rodu Chigi.

Następnie orszak opuścił Kaplicę Sykstyńską w odwrotnym porządku z taką samą asystą. Kardynałowie wychodzili z kaplicy pojedyńczo, udając się do swych cel, przy czym

mistrz ceremonii wywoływał nazwiska każdego z nich w miarę opuszczania kaplicy. O godz. 18 uderzenie dzwonu wezwało wszystkich, nie należących Konklawe do opuszczenia jego obszaru, przy czym przystąpiono do zamknięcia ostatnich drzwi, stanowiących komunikację pomiędzy Konklawe a światem zewnętrznym.

Dziś o godz. 11.30 ukaże się po raz pierwszy dym ponad Kaplicą Sykstyńską t. zw. „fumata".

W tej części Kaplicy Sykstyńskiej, oddalonej od ołtarza i odzielonej kratą, znajduje się piecyk żelazny, w którym będą palone kartki, oddawane podczas głosowania przez kardynałów.

Obok stoi skrzynia drewniana, w której przygotowano wióry i torebki papierowe, w które będą wkładane kartki przed spaleniem. Jest to urządzenie prymitywne jednak tak ściśle związane z tradycją konklawe, gdyż, jak wiadomo, z barwy dymu (czarny czy też biały), wychodzącego przez komin, miasto dowiaduje się, czy papież został wybrany.

PARYŻ. (PAT.). Specjalny wysłannik „Matin", omawiając horoskopy konklawe, uważa za rzecz niemal przesądzoną, że wybór padnie na kardynała włoskiego. W razie jednak gdyby konklawe miało się przeciągnąć zbyt długo i gdyby osiągnięcie większości natrafiało na trudności,

to mogłoby jednak dojść do tego, że kardynałowie zwrócą się ku kandydatowi z kraju neutralnego lub prawie neutralnego. W tym wypadku — jak pisze „Matin" — nasuwałyby się tylko trzy nazwiska: prymasa Węgier kard. Seredy, prymasa Polski kard. Hlonda i biskupa Lozanny i Genewy msgr. Besson, który nie jest kardynałem, ale — jak wiadomo — wybór może paść nie tylko na członka kolegium kardynalskiego.

WARSZAWA. (r. — telef.). Wielkie wrażenie w kołach politycznych Rzymu wywołał komunikat agencji „La Corrispondenza", wyrażający często poglądy sfer, zbliżonych do Watykanu. Agencja twierdzi, że według powszechnych przewidywań konklawe nie będzie długie, gdyż

„fakt, że większość kardynałów mogła przez dłuższy czas przebywać razem w Rzymie mógł wpłynąć na ujednolicenie poglądów poszczególnych elektorów". Również „Osservatore Romano" nie przewiduje dłuższego conclave podaje bowiem tylko szczegółowy plan drugiego i trzeciego dnia wyboru, poczem zamieszcza opis uroczystości po wyborze papieża.

„Da Corrispondenza" rozprawia się z pogłądami, które próbowały dzielić kardynałów na t. zw. religijnych i na t. zw. politycznych, przy czym przepowiadano, że obecnie będzie wybrany papieżem kardynał religijny.

Duże wrażenie i liczne komentarze w Rzymie wywołało zdanie komunikatu, że „podział taki należy traktować jako tendencyjny i głupi. Ktokolwiekby został papieżem nie będzie uzależniał swych planów od jakichkolwiek względów politycznych, lecz kierować się będzie jedynie swoją misją ewangeliczną".

Zaznaczyć należy, że dzisiaj, w drugim dniu conclave, a w pierwszym dniu skrutynium, obchodzą imieniny dwaj kardynałowie, Pacelli i Maglione. Tak się składa, że w czasie conclave wypadają właśnie imieniny dwu dostojników, którzy mają największe szanse zostania papieżem.

REKLAMA POCZTOWA Sp. z o. o.
ODDZIAŁ WE LWOWIE — UL. SŁOWACKIEGO 4. Tel. 107-90
zawiadamia, iż ukazał się już
„SPIS BRANŻOWY m. LWOWA"
na rok 1939, opracowany na podstawie źródeł urzędowych (świadectwa przemysłowe, karty rzemieślnicze i t. d.), obejmujący 929 branż i zawodów, zawierający 244 stron druku, formatu 24x17.
Cena egz. broszurowanego zł. 2.—, w okładce sztywnej zł. 2.50, w płótnie zł. 3.50.
Doręczenie zamówionych egzemplarzy rozpoczynamy z dniem 3 bm. 1397

Dyktatorzy kpią z Anglii!

Gen. Franco chce być zdobywcą Madrytu.

WARSZAWA, (r. — tel.) Uznanie rządu gen. Franco przez Anglię i Francję oznacza jeszcze jedną porażkę dyplomatów angielskich. W ten sposób zresztą ocenia tę sprawę niezależna prasa angielska, która wskazuje, że Londyn uznał Burgos,

chociaż 1) gen. Franco dokonał przed kilku dniami manifestacyjnego przeglądu 17.000 Włochów w Barcelonie, 2) trybunały nadzwyczajne pracują dzień i noc, wysyłając na śmierć setki wiernych obrońców rządu republikańskiego.

3) władze powstańcze zbyły pogardliwym milczeniem ponowną notę angielską, domagającą się zwrotu statku angielskiego „Stangrove", zatrzymanego na pełnym morzu i więzionego w Palmie,

4) prasa niemiecka i włoska komentują w sposób pogardliwy poczynania angielskie w Hiszpanii powstańczej i pisze, że rząd gen. Franco pozostanie w każdym razie faszystowskim i żadne pochlebstwa ani nadskakiwania ze strony państw demokratycznych na niego nie wpłyną.

Gen. Franco nie godzi się na żadne ustępstwa, ponieważ zorientował się, że rząd jego uznany będzie przez Anglię i Francję, bez względu na to, czy coś przyrzeknie, czy nie.

WARSZAWA (r. — telef.) Koła polityczne Paryża

zaintrygowane są w dalszym ciągu tym, kto zostanie pierwszym ambasadorem Francji w Burgos. Od szeregu dni Daladier stara się namówić marszałka Petaina aby ten objął stanowisko pierwszego ambasadora Francji przy rządzie gen. Franco. Marszałek Petain uchylał się jednak dotychczas, tłumacząc się obowiązkami w stolicy i złym stanem zdrowia.

Dziś późną nocą koła zbliżone do Quai d'Orsay informowały, że Petain uległ ostatecznie namowom Daladiera i zgodził się warunkowo na pewien tylko okres czasu objąć stanowisko w Burgos. Nominacja nastąpi dziś przedpołudniem na posiedzeniu rady ministrów.

W marszałku Petain gen. Franco spotkałby dawnego wodza, dla którego zawsze żywił podziw i szacunek. W czasie kampanii marokańskiej w latach 1925-26 Petain był głównodowodzącym kombinowanych wojsk francusko - hiszpańskich, gdy gen. Franco dowodził dywizją hiszpańską.

Zaciekawienie w Paryżu wywołał nagły przyjazd ekskróla Alfonsa XIII, który odbył w Paryżu poufną konferencję z byłym ambasadorem hiszpańskim Quinones de Leon. Podobno w wyniku tej rozmowy Alfons XIII powziął sensacyjną decyzję wyjazdu incognito do Hiszpanii.

Jutro pod przybranym nazwiskiem hrabiego Escorial były król przybyć ma na granicę hiszpańską i spotkać się z wysłannikiem gen. Franco. Od wyniku tej rozmowy zależeć będzie, czy ekskról będzie mógł powrócić na tereu Hiszpanii.

Z Madrytu nadeszła do Paryża we środę rano wiadomość, że głównodowodzący armii republikańskiej, gen. Miaja, ustąpił ze stanowiska podając jako powód beznadziejność dalszej walki.

ALICANTE. (PAT.) Jak donosi korespondent Havasa,

miejsce zebrań rady ministrów (podobno w prowincji Alicante) jest otoczone ściśle tajemnicą. Rząd zasiada w permanencji. Obrady trwały wczoraj prez całą noc, wznowiono je po południu i przeciągnęły się do późnych godzin wieczornych.

PARYŻ. (PAT). Korenspondenb Havasa donosi z Avila: Na froncie madryckim panuje całkowity spokój. Republikanie ewakuują ludność cywilną z Madrytu. Po stronie wojsk powstańczych w pasie przyfrontowym panuje duży ruch.

Wszystkimi drogami dowożona jest przez kolumny samochodowe żywność i materiał wojenny. Przebieg przygotowań do ofensywy jest normalny. Mimo przygotowań, czynionych do ofensywy, utrzymuje się powszechnie przekonanie, że stolica podda się bez walki.

W zdobytej Barcelonie.

Ludność Barcelony wita oddziały wojsk powstańczych w czasie wielkiej rewii wojskowej przed generałem Franco.

Lwowska pustynia.

Upadek kulturalny miasta wymaga zorganizowanej krucjaty.

W żywej pamięci Lwowian pozostanie okres ostrej walki, toczonej przed kilku laty **z „ogałacaniem i ewakuowaniem"** miasta, okres, w którym dawni obrońcy Lwowa musieli posunąć się do groźby, że obstawią bramy zagrożonych instytucyj i nie dopuszczą do ich wywiezienia. Walka ta zakończyła się na ogół zwycięstwem. Bardziej dramatyczne fazy miała przed 4 laty walka o pomijanie Lwowa **w kredytach publicznych i likwidowaniu bezrobocia.** I tu po głośnych wypadkach dokonał się **przełom;** pieniądze poczęły płynąć, miasto poczęło się dźwigać z zewnętrznego zaniedbania.

Zdawało się, że odtąd główne niebezpieczeństwo zostało uchylone. Z opinią miasta – jak **w sprawie Lesienic** – poczęto się liczyć. Trafiało się wprawdzie nadal, że zasadnicze postulaty Lwowa nie były respektowane. I tak n. p. zamiast **budować** nowe pomieszczenia dla instytucyj państwowych, co oczywiście jedynie rozwiązuje pozytywnie potrzeby gospodarcze miasta, wolano **kupować lub wynajmować** już istniejące gmachy (hotel Krakowski, szkoła im. Strzałkowskiej), co nie posiada najmniejszej wartości gospodarczej. Ale ustały **najdrastyczniejsze przykłady** owego „ogałacania" i dlatego, a także na tle pewnych korzystnych zmian w zewnętrznym wyglądzie miasta ufarła się opinia, że **„Lwów się dźwiga z upadku"**, że „kroczy naprzód".

Rzecz szczególna, że tej opinii **niepodzielają** ludzie, którzy co jakiś czas odwiedzają Lwów. Parokrotnie przytaczaliśmy ostatnio spostrzeżenia **dziennikarzy warszawskich,** stwierdzające wręcz,

ŻE UPADEK LWOWA POSTĘPUJE NADAL,

wprawdzie **nie skokami**, które społeczeństwo alarmują, lecz **powolnym, nieprzerwanym ruchem**, który łatwo uchodzi uwagi stałych mieszkańców. Stwierdzając ów upadek, nie powoływano się na ulepszone bruki i rozbudowane kanały, ponieważ wiadomo, że te pozycje opierają się przeważnie na kredycie i o zasobności miasta nie świadczą, mówiono głównie **o upadku kultury** jako wykładniku postępującego w dół procesu.

Czy kultura Lwowa rzeczywiście cofa się? Na to pytanie każdy, mający kontakt z tem zagadnieniem, musi dać **odpowiedź twierdzącą.** Tak, życie kulturalne miasta kurczy się i ubożeje z każdym rokiem. Nie ma dziedziny wolnej od tego prawa. Ubożeje **rynek wydawniczy;** rylko dwie firmy podtrzymują tradycję, walcząc zresztą z „marginesowem" położeniem Lwowa. Pozatem panuje cisza, zanik ambicji, niechęć do wszelkich śmielszych prób. Kto ma w tym dziale coś do powiedzenia, **pielgrzymuje do Warszawy.**

UPADŁO BUJNE NIEGDYŚ ŻYCIE MUZYCZNE.

O wznowieniu opery po bolesnych doświadczeniach nikt nie marzy. Urządzenie koncertu łączy się z wysokiem ryzykiem. O tem, jacy mistrzowie bawią w Polsce, dowiadujemy się przeważnie **z repertuaru warszawskiego i krakowskiego.**

Teatr? Śmiałe loty po dziś dzień trapią Ikarów egzekucją weksli i rachunków. Ich następcy wiedzą, że Lwowa nie zwabi się wielkim programem. Dociągają mniej więcej cało do końca roku budżetowego, jeśli uda się im zachować **poziom popularno-rozrywkowy,** broń Boże z jakimiś problemami, raczej z lekką muzyką i sentymentalną łezką.

Wystawy sztuk plastycznych przestały być wydarzeniem, o którem „mówi miasto". Po dość pustych salach błądzą zawsze te same sylwetki nielicznych, do końca wiernych **entuzjastów. Na wieczorach dyskusyjnych,** poświęconych sprawom literatury, widzi się od lat te same twarze, rozpaczliwie małą rodzinę w 300 z czemś tysięcznem mieście. O wydawaniu **periodyków, poświęconych kulturze,** szkoda myśleć – nie znajdują odbiorców. Palców obu rąk bodaj aż nadto starczy, aby wyliczyć tych, którzy reprezentują we Lwowie

TWÓRCZE SIŁY NAUKI POLSKIEJ.

przeważają „przyczynkarze", lub ci, którzy niegdyś coś wniósłszy, od lat spoczywają **na zwiędłych laurach.** Jeśli coś jeszcze gromadzi ludzi, wywołuje zainteresowanie, wymianę zdań, to **jedynie kina.**

Obraz powyższy nie grzeszy niestety przesadą. I choćby podniósł protest patriotyzm lokalny, cichy, **szczery rachunek sumienia** przyniesie zawsze ten sam wynik:

KULTURA LWOWA PRZESTAŁA ŚWIECIĆ WŁASNEM ŚWIATŁEM.

Zdarzą się gdzieniegdzie jej drobne ogniska, ale są to **stygnące resztki.** Lwów przestał eksportować – dobrze, jeśli jeszcze wchłania nieco importu. Lwów wykupił wszystkie miejsca na zakazany odczyt Zegadłowicza, ale gdy się nie ma na hipotece „Zmor", trzeba często do wynajmu sali dokładać.

Upadek kultury lwowskiej **nie idzie w parze z depresją gospodarczą, jest od niej głębszy i stalszy.** Wynika nie tyle z braku środków, ile

Z NIECHĘCI ICH OBRACANIA NA POTRZEBY KULTURALNE,

z nieodczuwania tych potrzeb. Każdy inteligentny impresario wie, że istnieją imprezy, z których zawsze wywiezie ze Lwowa **tysiące złotych zysku** bez względu na cenę biletów. Księgarze wiedzą, że są nawet bardzo drogie książki, które we Lwowie „idą", ale książki te zreguły **nie są etapem** w rozwoju kultury. Dyrektor teatru także wie, jakie widowisko wypełni po brzegi widownię, ale ilekroć je organizuje, rumieni się na myśl o kulturalnem posłannictwie teatru.

Rozpatrując te niewesołe sprawy, wydaje się, że ich – oczywiście nie szybka i radykalna – odmiana leży w granicach mocy ludzkiej,

MOCY NIE CZŁOWIEKA, ALE LUDZI.

Tych mianowicie, którym nie wystarcza ekran i głośnik radiowy, a w dziennikach kronika kryminalna. Ludzi po części nie zrzeszonych, a po części **rozproszonych po towarzystwach kulturalnych,** których nie brak we Lwowie, choć niejedno zbiera się raz w roku celem wyboru prezesa. Gdyby ci wszyscy ludzie, którzy w rozmowach prywatnych szczerze boleją nad **lwowską „pustynią duchową", zeszli się?** Gdyby stwierdzili, **że w sumie jest ich dość,** aby podjąć i przeprowadzić niejedną poważną inicjatywę? Gdyby ustalili **hierarchię potrzeb, skoncentrowali wysiłki, obmyślili metody,** prowadzące do wskrzeszenia życia kulturalnego i przeniesienia go również poza szczupłą elitę? Gdyby razem pomaszerowali wielką krucjatą?

Nie przesądzamy, co tu jest najważniejsze i najpilniejsze. Ale **którakolwiek dziedzina** ruszyłaby z miejsca, spowoduje to ruch ogólny i ogólne podźwignięcie poziomu. Trzeba tylko zacząć walkę, tym razem już nie z Warszawą, lecz z prawdziwym wrogiem, siedzącym wewnątrz murów miasta i wspaniałe niegdyś życie wypierającym na cmentarze.

Od Austrii do Niemiec

Republika „made in Germany".

Praga, w lutym.

Rok 1939, będzie pierwszym rokiem t. zw. drugiej Republiki Czechosłowackiej, której system państwowy, w przeciwieństwie do pierwszej Republiki, oparty jest nie na zasadach demokratyzmu i marksizmu, ale na zasadach *narodowościowego totalizmu* pod hasłem „Czechy dla Czechów".

Dwudziestoletnia historia pierwszej Republiki Czechosłowackiej, jest ciekawa ze względu na fakt, że *powrócono do tych samych Niemców*, których odepchnięcie i żywiołowa nienawiść do wszystkiego, co niemieckie, były w r. 1918 punktem wyjścia dla usamodzielnienia się Czechów.

Kiedy ostatni rząd Austro-Węgier, chcąc ratować resztki monarchii Habsburgów, zaproponował federatywne państwo naddunajskie na sesji parlamentu wiedeńskiego we wrześniu 1918 r. przyczem Czechy miały się stać *autonomicznem państwem*, z własnym sejmem i ministrami, odrzucili Czesi te propozycje pod naciskiem dwóch swych ekstremistów, demokraty Masaryka i narodowca Kramaża. Czeskie legie maszerowały w szeregach wojsk amerykańskich, włoskich i francuskich przeciw „ciemiężcom". W Rosji tworzono całe formacje wojskowe Czechów, w Ameryce podpisywano słynną ugodę Pittsburską między Czechami i Słowakami, której pierwsza Republika Czechosłowacka nigdy nie dotrzymała, a która Słowakom zapewniła w przyszłem wolnem państwie czechosłowackiem równe prawa z Czechami.

Wiadomy jest fakt, że kolonizacja czeska na terenie byłej Austrii była jedna z najsilniejszych w tem państwie. Po dziś dzień w samym Wiedniu istnieje dziesiąta dzielnica, licząca *286.000 mieszkańców, wyłącznie Czechów*, mających swe szkoły, domy klubowe, sokoły, nawet teatr i kino. Urzędy austriackie, szczególnie ministerstwo przemysłu i handlu oraz spraw wewnętrznych, poczta, zarządy dóbr i domen państwowych, przemysł ciężki i koleje państwowe *roiły się od urzędników Czechów*. „Ciemiężcy" zawsze patrzyli pobłażliwem okiem na Czechów, ich sposób życia i mówienia po niemiecku. „Er Böhmelt" było przysłowiowem dla czesko-niemieckiego żargonu urzędniczego. — Szlachta austrjacka i kapitaliści wiedeńscy *inwestowali miljardy w Czechach*, których w Galicji nigdy nie widziano. I mimo to Czesi, w chwili kiedy Austro-Węgry, wyczerpane do ostateczności czteroletnią głodówką, wojną na trzech frontach, a przedewszystkiem utrzymaniem równowagi między ośmnastu narodami monarchii, zwróciły się do najsilniejszej, po Węgrach, zwartej masy narodowościowej o pomoc w utrzymaniu całości państwa, — byli Czesi tymi właśnie, którzy oświadczyli, *że zrobią wszystko, aby się to państwo rozpadło*. Rozbrojenie słabych garnizonów wojskowych na terenie Czech, nie było trudnem, a walka o niepodległość *krótka i bezkrwawa*. Na terenie Czechosłowacji nie stanęła od lat kilkudziesięciu noga nieprzyjaciela, bogaty, zagospodarowany wzorowo kraj miał *lekkie przejście do samodzielności*. Konferencja w Trianon dała Czechom kraje, które nie będąc w wielkiej części etnograficznie częścią Czech, stały się *strategicznie* dla Francji operacyjną platformą dla jej zamierzeń w Europie środkowej.

Pierwszy prezydent Czechosłowacji Masaryk i jego uczeń i następca prez. Benesz, którzy otrzymali z rąk ówczesnego prez. Francji, p. Poincare *pierwsze subsydia i gwarancje* oraz zapewnienie zachowania integralności granic państwa dwukrotnie większego niż się sami tego spodziewali, zachowali Francji zawsze niewolniczą wprost uległość, która w rozstrzygającej chwili dziejowej stała się katastrofą państwa i systemu.

Konferencja monachijska była dalsza konsekwencją, a konferencja we Wiedniu zakończeniem bezprawia z Trianonu.

Przejściowy rząd gen. Syrowego uchronił Czechosłowację przed zamieszkami wewnętrznymi i znów z małemi stosunkowo ofiarami stworzył przejście do nowego państwa o charakterze federatywnym, drugiej Republiki Czechosłowackiej. *Upadek idei narodu zwierzchniczego* zepchnęło Czechów w nowem państwie do roli grupy autonomicznej. Niemcy, zająwszy lwią część terytoriów odstąpionych, przez warunki geograficzne, przez zabranie kluczowych pozycji gospodarki i przemysłu czeskiego, bez którego jako państwo przemysłowe Czechosłowacja już istnieć nie może, zmusiły ją do największych ustępstw i przeorjentowania się. Dwie strategiczne, wojskowe autostrady od Chebu po Huszt, i od Wrocławia po Wiedeń, mające charakter eksterytorialny (prawo dowolnego transportu wojsk, zakładania fortyfikacji wzdłuż dróg, prawo zabronienia Czechom przejazdu i t. d.) dały Niemcom *faktyczne prawo aneksji* na wypadek konfliktu politycznego w Europie środkowej. Tysiące agentów niemieckich organizuje bojówki w duchu organizacji hitlerowskich, w szczególności na terenie Słowaczyzny i Rusi Podkarpackiej gdzie finansują „Siczowców" na terenie Śląska cieszyńskiego wspomaga irrydentę antypolską bojówek czeskich, chcąc na wszelki sposób doprowadzić do konfliktu, któryby umożliwił wojskową okupację Czechosłowacji przez korpusy niemieckie, pod pozorem strzeżenia granic niemieckich i utrzymania porządku na niemieckich drogach wojskowych prowadzących przez Czechosłowację.

Gospodarczo przez zajęcie obszarów z węglem brunatnym i ośrodków elektryfikacyjnych (Karkonosze) mają Niemcy najsilniejszą broń w nacisku na Czechosłowację. Plan uruchomienia nowych kopalni węgla, stworzenia nowych zastępczych ośrodków przemysłu upadł na skutek *negatywnego stanowiska Niemiec w tych kwestiach.*

Na polu kulturalnem zawarto *przymusową konwencję prasową*, dopuszczającą wszystkie partyjne pisma niemieckie, filmy, sztuki i książki. Kioski i wystawy przypominają Berlin. — język niemiecki na ulicach coraz częstszy. Nawet w symbolicznem centrum czeskości, teatrze Narodowym w Pradze, słyszy się dużo i często teraz język niemiecki, wobec tego, że publiczność niemiecka, na skutek zamknięcia teatru niemieckiego uczęszcza gremjalnie do teatrów czeskich Wkrótce będzie teatr niemiecki znów otwarty, jednakże program, siły i kierownictwo będą nosiły markę *„made in Germany"*. — Współpraca polit. ujawnia się w częstych wyjazdach ministrów czeskich do Berlina, co sfery gospodarcze przyjmują z przygnębieniem i rezygnacją. *Ucieczka kapitału z Czechosłowacji* pod wpływem tej rzeczywistości przybrała fantastyczne rozmiary. Czem większa pauperyzacja, tem większa zależność od Niemiec. Uchwalona pożyczka angielska ma określony cel *finansowania emigracji* i zużycie jej będzie pod ścisłą kontrolą angielską.

Ostatnią placówkę wolnomyślicieli, Teatr Woskowca Werycha, dwóch politycznych stańczyków, zamknięto bezpowrotnie na życzenie Berlina. Wystarczyły trzy miesiące czasu, by *zapomnieć hasła i demokracji i liberalizmu, by* dwudziestoletnia szkoła republikanizmu przeszła bez śladu. W szkołach zdjęto portrety Masaryka i Benesza.

Z Pragi do Berlina jadą ekipy wojskowe na wyścigi do Berlina jadą wycieczki na otwarcie wystawy samochodowej, do Berlina jadą na studium metod i siły, formy i pozy. „Precz z Niemcami, niech żyją Niemcy" oto dwudziestolecie Czechosłowacji.

VOYER.

Przeciw ucieczce do miast.

O związanie chłopa niemieckiego z ziemią.

Jednym z ujemnych zjawisk industrializacji Niemiec była, poczynając od 80-tych lat ubiegłego stulecia, wzrastająca z roku na rok **ucieczka** chłopów niemieckich z roli do centrów przemysłowych. Proces ten niepożądany w granicach dawnej przedwojennej Rzeszy, która posiadała znaczne przestrzenie uprawne stał się **szczególnie groźnym po wojnie,** gdy wskutek utraty ziem rolniczych, ongiś zrabowanych Polsce, zmniejszył się obszar uprawny Niemiec, a tym samym zwiększyły trudności aprowizacyjne.

Na zagadnienie samowystarczalności w dziedzinie aprowizacji zwróciły Niemcy na rodowo - socjalistyczne szczególną uwagę. To też zagadnienie **powstrzymania ucieczki chłopa niemieckiego** od ziemi stało się naczelną kwestią dnia. Jak szerokie rozmiary przybrało to zjawisko świadczą najlepiej cyfry: w latach od 1933 — 1937 **ponad 400.000 rolników wzgl. robotników rolnych przeniosło się ze wsi do miast.** Wyraziło się to w gospodarce niemieckiej ubytkiem krów mlecznych, obliczanych na 300.000 sztuk, świń — na 90.000 sztuk. oraz innych zwierząt gospodarskich. Jak obliczają ekonomiści niemieccy, intensywne wykorzystanie obszaru uprawnego Rzeszy, **obecnie niemożliwe** z powodu braku rąk roboczych, pozwoliłoby na podniesienie pogłowia bydlęcego conajmniej do 2.000.000.

W jaki sposób rząd niemiecki przeciwdziała ujemnym skutkom masowej ucieczki od roli? Poza szeroko zakrojoną **akcją propagandową,** poza licznymi kursami, uświadamiającymi społeczeństwo o znaczeniu rolnictwa dla obronności narodu, wreszcie poza **materialną pomocą, udzielaną przez państwo rolnikom,** wciągnięto do tej akcji organizacje partyjne, a przede wszystkim młodzież narodowo- socjalistyczną. W ścisłym porozumieniu z organizacją S. S., grupującą starsze roczniki młodzieży zawarty został z kierownictwem młodzieży narodowo - socjalistycznej układ, na podstawie którego ochotnicza służba w szeregach t. zw. narodowo - socjalistycznego przysposobienia rolniczego daje najdzielniejszym jednostkom **prawo do uzyskania własnej działki gruntowej, samowystarczalnej,** przyznawanej z reguły z rozparcelowanych **obszarów nadgranicznych,** z których, jeśli chodzi o wschód, **ruguje się pod każdym pretekstem autochtoniczną ludność polską.**

Ta kategoria chłopów niemieckich nosi nazwę **„Wehrbauer"** (odpowiadające mniej więcej określeniu „bojownik chłopski"). Poza tym na mocy rozporządzenia ministerstwa oświaty synowie chłopscy i młodzi robotnicy rolni, którzy przeszli przygotowanie rolnicze w szeregach młodzieży hitlerowskiej, mogą nawet bez absolwowania specjalnych kursów, czy wyższych szkół, objąć stanowiska **instruktorów rolnych, pod warunkiem,** że w specjalnych egzaminach wykażą się dostateczną wiedzą zawodową.

Drugim zagadnieniem, na które Rzesza Niemiecka zwraca pilną uwagę, jest kwestia **intensyfikacji gospodarki rolnej,** oraz racjonalizacja pracy w rolnictwie. Duży nacisk kła-

dzie się na rozpowszechnienie **użycia maszyn w rolnictwie.** Według opracowanego w porozumieniu z ministerstwem rolnictwa i aprowizacji technicznego planu, w przyszłości przemysł niemiecki dostarczyć ma rolnictwu **rocznie 50.000 traktorów.** Również w innych dziedzinach przemysłu maszyn rolniczych zanotowano zwiększone zapotrzebowanie.

Jednocześnie wiejski wydział organizacji „siła przez radość" opracował plan **kulturalnych rozrywek, naukowych wykładów, aby podnieść poziom życia umysłowego wsi.** Dziś już do najbardziej oddalonych od miast osiedli chłopskich docierają **kina i teatry wędrowne,** oraz wykładowcy z wędrownych uniwersytetów ludowych, którzy przy pomocy słowa i świetlnych obrazów, wykresów itp. szerzą zarówno wiedzę rolniczą, jak i ogólno - obywatelską, podnosząc tym samym poziom życia umysłowego niemieckiego chłopa i rozszerzając zakres jego zainteresowań.

100 okrętów wojennych Anglii w Gibraltarze.

Do portu w Gibraltarze zawinęło ponad 100 jednostek angielskiej floty śródziemnomorskiej. Olbrzymią tą wojenną flotą morską dowodzi 12 admirałów, wśród których na czele znajduje się głównodowodzący flotą śródziemnomorską, admirał Dudley Pound i naczelny dowódca Home Fleet, admirał Charles Forbes.

Hegemonia w Europie i misja dziejowa w Azji.

„Skromne" cele polityki niemieckiej.

W miesięczniku „Volk und Reich" pojawił się godny uwagi artykuł R. Fischera, analizujący sytuację europejską w okresie konferencji monachijskiej i w następstwie jej wyników. Konferencja ta – powiada „Volk und Reich" – **utwierdziła hegemonię Niemiec w południowo - wschodniej Europie,** której narody muszą obecnie we własnym interesie harmonijnie współpracować z Trzecią Rzeszą i jej dalekimi planami politycznymi.

Autor przeprowadza na wstępie analizę **stanowiska Francji i Anglii** w krytycznych dniach wrześniowych. Francja – powiada – padła **ofiarą swej krótkowzroczności i niezdolności ogarnięcia istoty nowej rzeczywistości europejskiej.** Francja rozumowała, jak za dawnych dobrych czasów „kategoriami wersalskimi", opierała swe nadzieje i rachuby na sojuszach, które były sprzeczne między sobą i wzajemnie się wykluczały (ot, chociażby sojusz z Rumunią z jednej, a z Rosją Sowiecką z drugiej strony), sojuszach nie odpowiadających już wcale potrzebom i celom politycznym sojuszników, czyli poprostu na sojuszach „papierowych". Wszystkich tych sojuszów Francja trzymała się kurczowo i trwożliwie zarazem, nie chcąc, jak stary skąpiec, ani jednego z nich wypuścić ze swych rąk, a w rezultacie musiała zrozumieć, że **sen o hegemonii** w Europie, hegemonii gwarantującej jej wieczne bezpieczeństwo, **skończył się bezpowrotnie.**

Analogia, jaką niektórzy publicyści przeprowadzają między sytuacją z sierpnia 1914 a sytuacją z września 1938 chroma, zdaniem autora, bardzo poważnie. W r. 1914 Francja musiała walczyć **tylko na jednym froncie;** we wrześniu r. ub. groziła jej **wojna na czterech frontach: niemieckim, włoskim, hiszpańskim i afrykańskim;** w r. 1914 Francja nie była osłabiona walkami wewnętrznymi, dzisiaj walki te toczą jej organizm w sposób zastraszający. Na wschodzie miejsce wschodniego sąsiada Niemiec – Rosji – **zajęła Polska,** która się kompletnie **usamodzielniła** i uniezależniła od Francji, jak zaś dalece sięgnął ten proces uniezależnienia się od sojuszniczki francuskiej, wskazuje chociażby **sprawa Zaolzia,** które Polska przyłączyła do swych ziem **mimo energicznych protestów Paryża,** kierując się wyłącznie własną racją stanu.

Co się tyczy Sowietów, to te prócz demagogicznej groźby **wypowiedzenia polsko - sowieckiego paktu** o nieagrasji, absolutnie niczym nie przyczyniły się do wzmocnienia stanowiska Francji, a zresztą pomoc stała pod wielkim znakiem zapytania, jest bowiem faktem notorycznym, że **Rosja do jakiejkolwiek poważniejszej akcji zbrojnej nie jest obecnie zdolna.** Jugosławia byłaby się również niewtrąciła do wojny ,a Rumunia dawała wyraźnie do zrozumienia, że pozostanie neutralną.

Sytuacja Anglii nie przedstawiała sie lepiej: pozbywszy się obawy hegemonii Francji w Europie, Anglia postawiła sobie jako cel **utrzymywanie równowagi między Francją a Niemcami,** dla siebie rezerwując **rolę arbitra** między temi dwoma państwami. – Z chwilą gdy znaczenie i potęga Francji w szybkim tempie zaczęły spadać, i ewentualny arbitraż dużo stracił na aktualności, Anglii nie pozostało nic innego jak **przyłączyć się bez zastrzeżeń do frontu francuskiego,** co automatycznie pociągało za sobą olbrzymie ryzyko z uwagi na zawikłany i nierealny system sojuszów francuskich.

Z wymierzonej przez siebie roli arbitra Anglia spadła do roli sojusznika Francji, ba, co gorsza, okazało się, że ciężar gatunkowy Anglii nawet jeko zdecydowanego sojusznika nie wystarcza, aby powstrzymać dokonywującą się emancypację Niemiec. Cóż bowiem okazałoby się w razie wojny europejskiej? Anglia musiałaby walczyć na **trzech frontach** (morze Północne, morze Śródziemne i Daleki Wschód), podczas gdy w r. 1914 miała ona możność skoncentrowania całej swej floty przeciwko Niemcom. Ale to nie wszystko. W razie wojny, **ruchy nacjonalistyczne w imperium brytyjskiem** przysporzyłyby Anglii tak wielkich kłopotów, że mimo całej przewagi technicznej, nie byłaby w stanie opanować ich skutecznie.

Całkiem mylne są, powiada autor w dalszym ciągu artykułu, panujące na Zachodzie wyobrażenia o ustosunkowaniu się narodów zamieszkujących wschodnią i południowo wschodnią Europę do b. **monarchii austriackiej.** Nieprawdą jest, jakoby narody te wspominały monarchię austriacką z nienawiścią i odrazą, przeciwnie ,narody te z naciskiem podkreślają przy każdej sposobności jej olbrzymie zasługi cywilizacyjne oraz podnoszą jej prawno - administracyjne porządki. Język niemiecki jest w dalszym ciągu na całej olbrzymiej przestrzeni od Wiednia do Konstantynopola językiem będącym w powszechnym użyciu, a tysiące pomników kultury niemieckiej przypominają tym narodom na każdym niemal kroku ogromne korzyści, jakie odniosły one **ze współpracy z Niemcami.**

Ostateczny wydźwięk artykułu Rudolfa Fischera da się streścić w kilku słowach, a mianowicie, że **symbiozy owych narodów z Niemcami nikomu bezkarnie naruszyć nie wolno.** Narody te świetnie zdają sobie sprawę z tego, że dobrze im jest wtedy, kiedy Niemcom powodzi się dobrze i że niepowodzenia Rzeszy Niemieckiej muszą niechybnie odbić się na nich.

Monachium, kończy swe wywody autor artykułu, to wielkie dzieło, dzieło prawdziwego pokoju, ponieważ **uregulowane tam zostało i uspokojone definitywnie życie w najbardziej burzliwym zakątku Europy.** Doniosłość tego dzieła ocenią dopiero przyszłe pokolenia, ocenią wtedy, gdy wypadnie im walczyć **z grożącą Europie nawałą azjatycką.** To też w imię tych **przyszłych zadań** Europa nie powinna zadręczać się i rozszarpywać dzisiaj, lecz w zgodnej i sharmonizowanej współpracy przygotowywać się do czekającej ją misji. Oczywiście — pod niemiecką batutą.

Jak było w listopadzie 1918 r.

Relacja niemiecka o wypadkach warszawskich.

W miesięczniku „Der Deutsche im Osten" zamieszcza prof. dr. Walter Recke interesującą ocenę przyczyn, które spowodowały załamanie się okupacji niemieckiej na ziemiach polskich w listopadzie 1918 r.

Autor rozpoczyna swój obszerny artykuł od wyjaśnienia czytelnikom niemieckim, że Polska obchodzi co roku **dwa święta narodowe: 3 maja i 11 listopada.** O ile co do **3** maia — powiada — w Polsce nie ma różnicy zdań, to z racji ustanowienia święta na pamiątkę odzyskania niepodległości rozgorzała między zwolennikami Piłsudskiego a zwolennikami Romana Dmowskiego **zaciekła i gorąca i walka,** ci ostatni bowiem twierdzili i twierdzą dalej, że datą tą być powinien dzień **18 stycznia 1919,** kiedy to Roman Dmowski zjawił się jako przedstawiciel Polski na konferencji pokojowej, albo, co byłoby jeszcze właściwsze — dzień **28 czerwca 1919,** kiedy to pełnomocnicy Polski, uznanej powszechnie za suwerenne państwo europejskie podpisali Traktat Wersalski.

Jak to naprawdę było 11 listopada, w jakich warunkach i dzięki czemu głównie dokonało się owo słynne załamanie się okupacji niemieckiej w Polsce, pouczają nas, powiada profesor Recke, liczne opracowania historyczne, oraz wspomnienia świadków i uczestników ówczesnych wydarzeń. Na podstawie tych wszystkich przyczynków możemy sobie dziś zupełnie inny wyrobić obraz wydarzeń listopadowych, niż ten, który wyziera z okolicznościowych uroczystych artykułów. Przekonamy się zarazem, że katastrofalne załamanie się rządów niemieckich w Polsce w dniu 11 listopada było **wynikiem nie tyle wypadków berlińskich, ile przygotowywanej systematycznie od dawna i prowadzonej wytrwale robocie tajnej, antyniemieckiej Polskiej Organizacji Wojskowej.** Fakt ten — powiada prof. Recke — robi na nas tym dziwniejsze wrażenie, że członkowie P. O. W. pochodzili wszak z tych samych kół, z których rekrutowały się Legiony Polskie, które pod wodzą Piłsudskiego walczyły przeciwko Rosji po stronie mocarstw centralnych. Wprawdzie słyszy się tu i ówdzie że Legiony wtedy dopiero odwróciły się od mocarstw centralnych, gdy się przekonały, że mocarstwa te nie myślą na serio o odbudowaniu Państwa Polskiego, z oficjalnych jednak publikacyj polskich wynika niezbicie, że pierwsze komórki P. O. W. powstały **niemalże nazajutrz po wybuchu wojny,** w rok zaś potem, gdy Rosjanie wyparci zostali z Królestwa Polskiego i władza w kraju przeszła w ręce Niemców i Austriaków, P. O. W. otrzymała nowe ramy i rozpoczęła bardzo intensywną, **wybitnie antyniemiecką działalność** której linię zasadniczą w sposób bynajmniej nie dwuznaczny wytyczył sam Piłsudski na jednym z poufnych zebrań w połowie sierpnia 1915, czyli bezpośrednio po opuszczeniu Warszawy przez władze i wojska rosyjskie. **Wrogie w stosunku do Niemiec nastawienie polityki Piłsudskiego już w połowie roku 1915 nie ulega zatem żadnej watpliwości.**

Karna i zdyscyplinowana P. O. W. działała sprawnie i z precyzją. Zdawało się, że po zaaresztowaniu Józefa Piłsudskiego i płk. Sosnkowskiego i wywiezieniu ich w drugiej połowie lipca 1917 do twierdzy magdeburskiej P. O. W. rozpadnie się i członkowie jej popadną w prostrację. Stało się coś wręcz przeciwnego: zreorganizowana P. O. W. nabrała wtedy pod naczelnem kierownictwem dzisiejszego Marszałka Polski Śmigłego - Rydza jeszcze większego wigoru, rozwinęła nadzwyczajną aktywność i zaczęła przygotowywać się systematycznie do walnej rozprawy z okupantami. Dzieje tej działalności aż do powrotu Piłsudskiego z Magdeburga autor przedstawia szczegółowo i naogół dość trafnie, bolejąc oczywiście między wierszami nad stosowanymi przez dowództwo P. O. W. metodami walki. O samym uwolnieniu Piłsudskiego i Sosnkowskiego z twierdzy magdeburskiej pisze głównie na podstawie wspomnień hr. Kesslera.

„Entuzjazm ludności przy pojawieniu się Piłsudskiego w Warszawie — powiada autor — nie był wcale tak wielki, jak to usiłują przedstawić niektórzy. Piłsudski był przerażony nastrojem, jaki znalazł w Warszawie. — Zdawało się, że lada chwila rozpali się **wojna wszystkich przeciw wszystkim,** w powietrzu zaś unosiło się widmo bolszewickiego przewrotu. Męczącą była ponadto niepewność co do tego, jaką postawę zajmą wojska niemieckie w Warszawie, liczące wtedy **12.000 żołnierzy pod bronią.** Wprawdzie ucieczka v. Besselera z Warszawy 9 listopada mocno nadwyrężyła ducha tych wojsk, wprawdzie niektóre drobne oddziały niemieckie posprzedawały Polakom swą broń, rdzeń jednak wojsk okupacyjnych był nietknięty i zdrowy. Dyscyplina była nienaruszona. a o zrywaniu kokard i przywdziewaniu opasek czerwonych mowy jeszcze nie było.

Dowództwo P. O. W. — powiada autor — zdało sobie momentalnie sprawę z tego, że rzeczą najważniejszą jest teraz jak **najszybsze zdezorganizowanie garnizonu niemieckiego i wniesienie w jego szeregi fermentu rozkładu.** P. O. W. wywiązała się z tego zadania znakomicie, wybitną zaś przy tem odegrał rolę płk. Rudnicki, który posiadał kontakty w wojsku niemieckim. Na podstawie relacji płk. Rudnickiego, oraz na podstawie wspomnień prof. Olgierda Górki, autor przedstawia, jak się ta dezorganizacyjna robota odbywała wtedy. — Ze wszystkimi detalami, ale bez dygresji choć nie bez oburzenia i patetycznych od czasu do czasu ekskiamacyj opisuje autor pertraktacje z radami żołnierskimi, przedstawia następnie podjętą przez gen. Hoffmanna, w porę jednak sparaliżowaną groźną kontrakcję wojsk Ober-Ostu i przypomina okoliczności, wśród których odbył się odmarsz Niemców z Królestwa. Piłsudski, od którego wychodziły w owym czasie ważniejsze rozkazy i instrukcje, dopiął więc — powiada autor — swego celu i pozbywszy się wojsk nieprzyjacielskich, oraz **udaremniwszy przemarsz przez Warszawę blisko 200 tysięcy żołnierzy** liczącej wschodniej armii niemieckiej, mógł rozpocząć bez przeszkód swe rządy w niepodległej Polsce.

Z pobytu ministra hr. Ciano w Warszawie.

Minister hr. Ciano na cmentarzu żołnierzy włoskich, poległych w czasie wojny światowej.

Praca kobiet w przemyśle.

Udział kobiet, pracujących w przemyśle polskim w ub. roku, na ogół zmalał w porównaniu do lat poprzednich. Najwięcej kobiet, bo 60,4%, zatrudnia przemysł odzieżowy, najmniej – 1,1 przemysł budowlany. Najwyższy zarobek, jaki kobieta otrzymuje za 1 godz. pracy, wynosi 0,61 zł. w przemyśle papierniczym, w tym samym przemyśle mężczyzna zarabia 0,88 zł. na godz. Najmniej zarabia kobieta w przemyśle drzewnym (0,27 zł), mężczyzna zaś o 0,42 zł.

Jeśli chodzi o wiek kobiet, zatrudnionych w wielkim i średnim przemyśle, to największy odsetek, bo 45%, przypada na kobiety w wieku od 20 do 29 lat.

Obozownictwo zimowe harcerzy w Tatrach.

W czasie 6–12 kwietnia br. zorganizowany zostanie w Tatrach harcerski kurs obozownictwa zimowego. Program kursu przewiduje obozowanie pod namiotami śnieżnymi, t. zw. igloo oraz zapoznanie harcerzy z zasadami zimowych obozów wędrownych.

Senat U. J. K. potępia

krwawe akty gwałtu.

W wyniku niesłychanego zajścia, które wydarzyło się przedwczoraj wieczorem w gmachu U. J. K. przed odczytem dr. Szczotki z Krakowa na temat „Lwowskie śluby Jana Kazimierza" — co wywołało powszechne oburzenie w sferach uniwersyteckich — zebrał się wczoraj wieczorem Senat U. J. K., poczem ogłosił następującą enuncjację:

Senat Akademicki Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie na posiedzeniu z dnia 1 marca 1939 r. rozważywszy przebieg zajścia, które rozegrało się w murach Uniwersytetu 28 lutego b. r. wieczorem przed odczytem dr. Szczotki o „Lwowskich ślubach Jana Kazimierza", z głębokim oburzeniem potępił jednomyślnie tego rodzaju brutalne metody rozgrywek politycznych i krwawe akty gwałtu. Postępowanie takie urąga zasadom etyki chrześcijańskiej oraz kultury Narodu Polskiego i uniemożliwia normalną pracę Uniwersytetowi J. K. we Lwowie, działającego w wyjątkowych warunkach.

Senat Akademicki stwierdza, że powtarzanie się podobnych zajść może doprowadzić do zamknięcia Uniwersytetu Jana Kazimierza i ograniczenia przywilejów przysługujących szkołom akademickim.

* * *

Niezależnie od stanowiska Senata U. J. K. władze prokuratorskie nakazały organom policyjnym wszczęcia energicznych dochodzeń. W ciągu dnia wczorajszego policja przytrzymała kilka osób, jako podejrzanych o inspirowanie i organizowanie poniedziałkowego krwawego napadu. Bliższe szczegóły tych aresztowań nie są jeszcze znane.

Aresztowania w związku z ostatnią blokadą U. J. K.

Jak nas informują, w wyniku dochodzeń prowadzonych w związku z wystąpieniami antyrządowymi podczas ostatniej blokady 24-godzinnej na U. J. K. **zostali wczoraj aresztowani i odstawieni do dyspozycji władz prokuratorskich przewódcy młodzieży Wszechpolskiej pp. Kornas, mgr. Weiss, Mochnacki i Wawrzków.**

Równocześnie są prowadzone dochodzenia w sprawie napadu na uczestników odczytu dr. Szczotki ,który się odbył przedwczoraj w gmachu U. J. K.

I Żydzi i Arabowie odrzucą

wszelki kompromis w sprawie Palestyny.

LONDYN. (PAT.) Delegaci rządu brytyjskiego

odbyli wczoraj po południu kolejne posiedzenie z delegacją arabską w ramach konferencji palestyńskiej. W toku debaty nad propozycjami, wysuniętymi przez rząd brytyjski, delegaci arabscy zajęli stanowisko wobec tych propozycyj, zgłaszając co do niektórych punktów pewne zastrzeżenie i wysuwając ze swej strony alternatywne kontrpropozycje.

Zgodzono się, że zarówno propozycje brytyjskie, jak i kontrpropozycje arabskie winne być omawiane w mniejszym gronie, aniżeli plenarne posiedzenie obu delegacyj, bowiem udział w obradach wszystkich delegatów automatycznie pociąga za sobą zbyt wiele i zbyt długich przemówień.

W komisji tej rząd brytyjski reprezentowany będzie przez min. Macdonalda, wicemin. Butlera i o ile będzie możliwe, przez min. Halifaxa, gdy tylko powróci on do zdrowia, zaś Arabowie palestyńscy reprezentowani będą przez 2 lub 3 delegatów, przyczym ościenne państwa arabskie wyznaczą do tej komisji po jednym delegacie. Pierwsze posiedzenie tej komisji odbędzie się dziś po południu.

Wobec pogłosek, jakoby pod wrażeniem reakcji żydowskiej i pod wpływem demarche ambasadora amerykańskiego, rząd brytyjski zmienił swe propozycje i przystosował je nieco do życzeń żydowskich, w miarodajnych sferach brytyjskich podkreślają, że

propozycje brytyjskie nie uległy zmianie, ale podobnie jak Arabowie wysunęli swe propozycje, które będą rozważane, tak samo oczekiwane jest to ze strony żydowskiej i rzecz oczywista propozycje brytyjskie nie są bynajmniej niezmienne, lecz wysunięte zostały właśnie po to, aby na tle kontrpropozycji obu stron, dojść do kompromisowego porozumienia.

Żydzi odbyli wczoraj wieczorem narady, celem zadecydowania dalszej taktyki. Na razie postanowienia wycofania się z dalszych rokowań nie powzięto, zwłaszcza wobec faktu, że premier Chamberlain zaprosił dr. Weizmana na naradę w dniu dzisiejszym. Min. Macdonald będzie na niej obecny. Żydzi postanowili zaczekać na wyniki tej rozmowy.

Na ogół istnieje coraz mniej nadziei, aby konferencja palestyńska doprowadziła do jakichkolwiek pozytywnych rezultatów. Przeciwieństwa między propozycjami brytyjskimi a stanowiskiem Żydów są olbrzymie, z drugiej zaś strony, jak się dowiaduje korespondent PAT-a, również i stanowisko, zajęte wobec propozycji brytyjskich przez Arabów - palestyńskich, działających pod nakazem muftiego, jest tego rodzaju, że porozumienie wydaje się bardzo wątpliwe.

JEROZOLIMA. (PAT.) Strajk Arabów w Haifie trwa. W Jerozolimie aresztowano Żyda rozdającego podburzające ulotki. — W czasie przeszukiwania wsi w okręgu Samarii aresztowano 56 Arabów.

Wybory gromadzkie

w Kieleckim.

W okresie od 18 do 27 lutego odbyły się wybory do rad gminnych w powiatach: a) łaskim i jędrzejowskim.

Wyniki wyborów są następujące: w powiecie łaskim odbyły się wybory w 18 gminach, przy czym wybrano 288 radnych.

1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 196 mandatów. 2) Bez określonego oblicza politycznego 7 mandatów. 3) Stronnictwo Ludowe 51 mandatów. 4) Stronnictwo Narodowe 27 mandatów. 5) P. P. S. 1 mandat. 6) Inni 6 mandatów.

W powiecie jędrzejowskim odbyły się wybory w 13 gminach, przy czym wybrano 212 radnych.

1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 140 mandatów. 2) Bez określonego oblicza politycznego 32 mandaty. 3) Stronnictwo Ludowe 22 mandaty. 4) Stronnictwo Narodowe 4 mandaty. 5) Inni 13 mandatów.

Śmierć córki wicewojewody lwowskiego.

LWÓW. (PAT.) Wczoraj zmarła w jednym z sanatoriów lwowskich w wieku 21 lat ś. p. Maria *Chmielewska*, córka wicewojewody lwowskiego, studentka III roku praw U. J. K. i Studium Dyplomatycznego. *Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 3 b. m. o godz. 15 z krypty OO. Bernardynów.* W sobotę, dn. 4 b. m. o godz. 9.30 odprawione będzie w kościele OO. Bernardynów nabożeństwo żałobne.

PIĄTEK 3 MARCA 1939 | WOKALNY KWARTET KEDROWA - KONCERT świąteczny — stawy zespołu — odbędzie się w sali Polsk. Tow. Muzycznego. Bilety w maq. nut Seyfarth, Akademicka 6

Chamberlain u ambasadora sowieckiego.

Po rokowaniach handlowych, rokowania polityczne.

WARSZAWA. (Telef.). Jak donoszą z Londynu, **po raz pierwszy od przewrotu w Rosji premier i przywódca stronnictwa konserwatywnego Chamberlain przyjął zaproszenie ambasadora sowieckiego w Londynie, Ulajskiego, który wydaje bankiet na cześć Chamberlaina.**

Wiadomość ta brzmi tym sensacyjniej, że Chamberlain znany był ze swego nastawienia antysowieckiego, był przeciwnikiem współpracy z Sowietami, za co był ostatnio kilkakrotnie nawet atakowano go w Izbie Gmin. Ulajski nie cieszył się w sferach dyplomacji angielskiej specjalną popularnością. W parlamencie, którego obradom przysłuchiwał się on stale, siedział zawsze osobno z przedstawicielami Hiszpanii i Chin. Dopiero ostatnio w związku ze zmianami w polityce angielskiej stał się on „persona grata" dyplomacji angielskiej.

Donosiliśmy ostatnio o konferencjach między min. Halifaxem a Ulajskim, obecnie sam Chamberlain udaje się do ambasady sowieckiej. Premierowi towarzyszyć będzie siostrzenica, ponieważ pani Chamberlain zapadła na influencę.

Ciągnienie 3-proc. Pożyczki Inwestycyjnej.

WARSZAWA. (PAT.). Ciągnienie 3-proc. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej II. emisji odbędzie się 6 marca br. w sali ciągnień Zarządu Długów Państwa przy ul. Rymarskiej l. 1 o godz. 9 rano.

Pamiętaj o 5 marca!

ZŁÓŻ GŁODNYM OFIARĘ Z CZĘŚCI OBIADU

J. F. WITTKOP. 19)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

AUTORYZOWANA ADAPTACJA EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO.

Pierwszą czynnością Hiszpana po przyjeździe do Avignonu było przystosowanie swojego zewnętrznego wyglądu do smutnej rzeczywistości. To mu zajęło sporo czasu, choć cała zmiana polegała na tym, że schował do walizki białe rękawiczki, a nałożył czarne — właśnie z ich kupnem miał poważne trudności, gdyż niełatwo było znaleść takie, które zmieściłyby jego potężne dłonie.

Po załatwieniu tego sprawunku oświadczył, że teraz jest do usług Lagache'a. Wobec tego resztą spraw zajęli się wspólnie. Na dębowym rzeźbionym futerale, zawierającym mosiężną trumnę Soederlunda, agent złożył uroczyście wielki krzyż z białych róż; sosnowy futerał z cynkową trumną Frioniego ozdobił skromnym krzyżem z gałązek bukszpanu.

Potem razem z Ananasem przewiózł szczątki obu ofiar do kaplicy. Za same świece woskowe zażądali odeń dwóch tysięcy franków.

Targował się — jak zresztą we wszystkich poprzednich wypadkach — powściągliwie ze względu na doniosłość chwili, lecz uparcie i wytargował po siedemdziesiąt pięć centymów na każdej świecy. Obronę interesów nieżyjącego mocodawcy uważał za punkt honoru. Żebrakom rozdał całe piętnaście franków.

Miasteczko dowiedziało się bardzo prędko o bogatym pogrzebie. Kobiety idące lub powracające z targu wchodziły do kaplicy tonącej w kwiatach i zalanej powodzią światła i już tam pozostawały, podziwiając niewidziany w Avignonie przepych uroczystości żałobnych. Przed kościołem, okół wspaniałej karawany Soederlunda i skromniejszej jego szofera, zebrał się z minuty na minutę rosnący tłum gapiów i stał wytrwale, choć pojazdy żałobne już dawno odjechały.

Ktoś puścił pogłoskę, że zmarły magnat, Szwed z pochodzenia, był spokrewniony z jednym ze skandynawskich domów panujących i w oknach wystawowych niektórych sklepów ukazały się chorągwie o szwedzkich kolorach narodowych.

Anastazio spędził cały dzień w kaplicy u stóp trumny swojego pana. Pełnił tę wartę honorową w głębokim poczuciu ciężkiego przewinienia, jakiego się dopuścił w stosunku do Soederlunda, którego za życia posądzał nieraz o bezbożność. Modlił się żarliwie i szczerze żałował swego pana.

Tymczasem Lagache odwiedzał władze miejscowe, składał podania, wypełniał różne formalności; w przerwach wysłał depesze do banków, w których nieboszczyk miał konto, zarządzając wstrzymanie wszelkich operacji pieniężnych do decyzji spadkobierców, przejrzał następnie zawartość małej walizki skórzanej doręczonej mu przez Anastazia, po czym ważniejsze dokumenty schował starannie do przepaścistych kieszeni swojego czarnego surduta.

Najtrudniejsze zadanie miał z zawiadomieniem krewnych o tragicznym wypadku. Odłożył to na wieczór i dopiero przed zamknięciem poczty wysłał do Sorrento sążniste depesze; opisał katastrofę, złożył wyrazy współczucia siostrzenicy Soedrelunda, wyliczył dokładnie, co zrobił w sprawie pogrzebu i zabezpieczenia interesów swojego mocodawcy, na zakończenie prosił o natychmiastowe potwierdzenie odbioru depeszy oraz o nadesłanie ewentualnych dodatkowych rozkazów.

Nie otrzymał odpowiedzi. Prawdopodobnie hiobowa wieść tak dalece przeraziła mieszkańców willi Girandola, że potracili głowy, co było zresztą zupełnie zrozumiałe.

W nocy trumny załadowano do wagonu towarowego, który przyczepiono następnie do pociągu pośpiesznego Marsylia — Ventimiglia — Genua.

Lagache wyjechał tym samym pociągiem, towarzysząc zwłokom, jak tego wymagają francuskie przepisy kolejowe. Zabrał ze sobą Anastazia. Hiszpan musiał ustąpić, choć pragnął powrócić jaknajprędzej do Hiszpanji, uważając, że rola jego już jest skończona.

Przez całą noc nie zmrużył oka. Zaszył się w kąt przedziału i po każdym gwizdku lokomotywy mocno przyciskał do piersi czarne rękawiczki. Na jego czole, niewiel szerszym od palca, zdawało się, jeszcze przybyło zmarszczek.

ROZDZIAŁ VIII.

Jeszcze tylko dziesięć franków.

Po telefonicznej rozmowie z Marsylią, która nieoczekiwanie potwierdziła śmierć szofera Frioniego, Sven Soederlund zatrzymał taksówkę na ulicy des Saints - Peres przed sklepem Lagache'a. Wyrzucił doskonałe dopiero co zapalone cygaro, gdyż nie sprawiało mu najmniejszej przyjemności, wysiadł, przemierzył lekkim krokiem chodnik i ujął za klamkę.

Drzwi były zamknięte.

Spojrzał niecierpliwie na zegarek. Oczywiście, przyjechał za wcześnie — była dopiero ósma.

Pomyślał, iż powinien zaraz zadepeszować do siostrzenicy i zawiadomić ją, że się czuje dobrze i, jak przewidywał, wróci za kilka dni do Sorrento. Skarcił siebie w duchu za karygodne zaniedbanie — powinien był to zrobić jeszcze wczoraj i uspokoić Brygidę, ponieważ mogła w jakimś dzienniku przeczytać o katastrofie. Nawiasem mówiąc teraz już nie wątpił, że jego wóz uległ doszczętnemu rozbiciu, a Frioni przy tym zginął.

Odchodząc od sklepu spostrzegł w oknie wystawowym kartkę, ustawioną między Bachusem a popiersiem Napoleona III.

„SKLEP ZAMKNIĘTY
z powodu żałoby w rodzinie".

Dziś się wszystko przeciw mnie sprzysięgło! — pomyślał. — Gdzie teraz będę szukał tego Lagache'a?...

Zwolnił taksówkę i na najbliższym rogu wszedł do kawiarenki. Zamówił białą kawę i dwa rogaliki. Spożywał śniadanie stojąc, jak to jest przyjęte w lokalach tego rodzaju.

Za ladą pokrytą cynkową blachą, siedziała właścicielka — duża tęga kobieta w kokieteryjnie przybranej kokardami bluzce koronkowej, mieszczącej z trudnością jej obfite kształty. Przebierając krótkimi pulchnymi palcami stos kartek i rachunków, donośnym głosem wydawała rozkazy zaspanemu kelnerowi, który zamiatał leniwie posadzkę posypaną trocinami.

— Czy pani wie, gdzie mieszka właściciel antykwarni pan Lagache? — zapytał uprzejmym tonem Soederlund.

(C. d. n.)

Ozon potępił antypolskie prowokacje w Gdańsku.

WARSZAWA. (PAT.) W związku z wypadkami na obszarze wolnego miasta Gdańska Rada Naczelna O. Z. N. uchwaliła następującą rezolucję:

„W związku z ostatnimi prowokacjami przeciwpolskimi w Gdańsku, Rada Naczelna OZN. z oburzeniem potępia te wystąpienia i stwierdza, że naród polski zdecydowanie i energicznie poprze stanowisko, jakie rząd polski zajmie w tej sprawie.

WARSZAWA. (PAT.) Wiceminister spraw zagranicznych przyjął delegację przedstawicieli grupy rodziców studentów polskich Politechniki gdańskiej.

Delegacja ta przedstawiła dezyderaty w sprawie szkód, jakie mogłyby w dziedzinie studiów powstać dla studentów Polaków. Wiceminister zapewnił delegację, że rząd polski poczyni wszelkie kroki, by polska młodzież akademicka Politechniki gdańskiej nie poniosła szkody w studiach.

WARSZAWA. (Telef.). Wiceprezydent Senatu gdańskiego Huth wygłosił do studentów politechniki przemówienie, wzywające ich do zaprzestania walki ze studentami polskimi. Huth oświadczył, że

„siły obce są czynne i pragną zakłócić stosunki polsko-niemieckie". W dalszym ciągu wiceprez. Huth wyraził nadzieję, że rząd warszawski „nie spełni postulatów studentów polskich, dotyczących obrony praw Polski w Gdańsku".

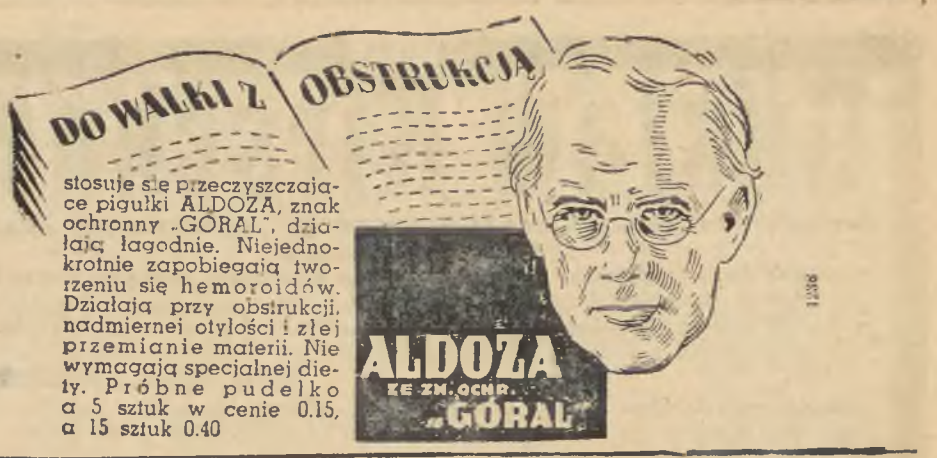

Cele polityki Włoch i Polski.

Minister Ciano, po zwiedzeniu miasta Krakowa, ruszył w drogę powrotną do Włoch.

KRAKÓW. (Telef.) Wczoraj o godz. 16.36 specjalnym pociągiem z Białowieży przybyli do Krakowa ministrowie hr. Ciano i Beck wraz ze swymi małżonkami oraz towarzyszącymi im osobami.

Po uroczystym powitaniu na dworcu min. hr. Ciano udał się na Wawel, gdzie po przejściu w towarzystwie min. Becka i gen. Łuczyńskiego przed frontem kompanii honorowej, skierował swe kroki do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów i tam

u trumny Marszałka Piłsudskiego złożył wspaniały wieniec z liści laurowych, przepasany wstęgami o barwach włoskich. W chwili składania wieńca orkiestra odegrała polski hymn narodowy.

Po zwiedzeniu katedry wawelskiej hr. Ciano wraz z min. Beckiem i otoczeniem udał się na zwiedzanie zabytków miasta.

Pod pomnikiem Kopernika.

Min. Ciano zwiedził m. in. Bibliotekę Jagiellońską, gdzie na dziedzińcu u stóp pomnika Kopernika członek prezydium m. Krakowa dr. Klimecki wręczył pani ministrowej Ciano wielką krakowską skrzynię z cukrami, a ministrowi Ciano wielką tekę w skórzanej oprawie, zawierającą 14 miedziorytów prof. Zakrzewskiego, ilustrujących zabytki kultury włoskiej w Krakowie. Pplk. Dienstl Dąbrowa wręczył min. Ciano album z 30 historycznymi fotografiami z okresu powstawania armii polskiej we Włoszech w r. 1918-19. Następnie hr. Ciano udał się na zwiedzenie kościoła Najświętszej Marii Panny, po czym odjechał do przygotowanych dla niego apartamentów.

O godz. 13.30 min. Beck podejmował min. Ciano na Wawelu śniadaniem.

W godzinach popołudniowych min. hr. Ciano wziął udział w uroczystości inauguracji nowego lokalu Instytutu kultury italskiej.

„Duch przyjaźni i całkowitej szczerości..."

W wyniku rozmów min. Ciano z min. Beckiem ogłoszono następujący wspólny komunikat oficjalny:

„W czasie wizyty min. hr. Ciano w Polsce odbył się szereg rozmów, które dały możność ministrowi spraw zagr. Italii oraz p. Beckowi, ministrowi spr. zagr. Polski, stwierdzenia raz jeszcze istnienia między obydwoma krajami ducha przyjaźni i całkowitej szczerości wzajemnych stosunków, tak i dodatnich tego konsekwencji. Obaj ministrowie potwierdzili, że ład i sprawiedliwość są istotnymi celami polityki Italii i Polski. Postanowili oni nadal rozwijać przyjazną współpracę ich krajów, współpracę opartą na powinowactwach i wspólnych interesach istniejących między Italią a Polską"

O godz. 15 w Grand Hotelu minister hr. Ciano przyjął przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej akredytowanej w Polsce, którym oświadczył m. i.:

„Obecnie pragnę powiedzieć panom o silnym wrażeniu i podziwie, jakie odczuwałem, osobiście stwierdzając wielkie postępy, które kraj wasz uczynił we wszystkich dziedzinach przemysłowej, gospodarczej i wojskowej.

Jestem przeświadczony, że uczucia tak pomyślnie łączące nasze kraje, które w ciągu historii miały tyle punktów zbieżnych, będą musiały uczynić bardziej trwałą i płodną przyjaźń pomiędzy Włochami a Polską".

nym polityki europejskiej. Wiele systemów i doktryn międzynarodowych nie zdołało oprzeć się trudnościom, jakie stwarza życie. Wielu zwolenników różnych doktryn i instytucyj zmuszonych było do zrewidowania swych poglądów. Skoro zaś polityka międzynarodowa znajduje się w punkcie zwrotnym, pierwszą rzeczą w obliczu której staje każdy rząd, świadomy swych obowiązków, jest dokładne zbadanie wszystkich elementów, jakie składają się na istniejący stan faktyczny. Mój kraj stanowi oczywiście jeden z tych elementów.

Przedstawicielowi Agencji Stefani min. Beck powiedział m. i.:

„Korzystam z miłej okazji wizyty hr. Ciano w Polsce, aby stwierdzić raz jeszcze, że pomiędzy Włochami a Polską istnieje coś więcej, niż rachuba polityczna.

Istnieją mianowicie odwieczne węzły przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

O godz. 19 minister Beck podejmował ministra Ciano obiadem.

Dziennikarze włoscy byli podejmowani przez Zarząd miasta Krakowa.

Pożegnanie na dworcu.

O godz. 21.40 minister hr. Ciano wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami opuścił Kraków, żegnany przez min. Becka i inne wybitne osobistości. Pociąg ruszył przy dźwiękach „Pierwszej Brygady" i owacyj na cześć Włoch i ministra Ciano. Do granicy towarzyszył ministrowi Ciano z ramienia M. S. Z. radca hr. Koziebrodzki.

Po odjeździe gości włoskich min. Beck udał się w drogę powrotną do Warszawy.

Zachwyt prasy włoskiej.

RZYM. (PAT). Wieczorne dzienniki rzymskie zamieszczają obszerne sprawozdania z powitania gości włoskich w stolicy Jagiellonów, złożenia hołdu przez min. hr. Ciano prochom Marszałka Piłsudskiego oraz ze zwiedzania katedry wawelskiej i kościoła Mariackiego. Wszyscy korespondenci włoscy, towarzyszący ministrowi hr. Ciano, wyrażają podziw dla wspaniałości dawnej stolicy królów polskich, a korespondent „Giornale d'Italia" nazywa Kraków „jednym z najbardziej łacińskich miast Polski".

OSTRZEŻENIE.

(c) Od pewnego czasu ukazały się w handlu tutki i bibułki cygaretowe „KURACYJNE" i „SERCI" podrobione, które różnią się od oryginalnych, pochodzących z „OLSZAŃSKIEJ FABRYKI TUTEK" tym, że nie posiadają druku wodnego. O tym ostrzegamy P. T. Palaczy i prosimy o baczne zwrócenie uwagi na druk wodny.

Nagrodę w kwocie 1.000 zł. wypłacimy za wskazanie nam w sposób dowodowy sprawców podrabiania powyższych tutek i bibułek oraz miejsca, gdzie znajdują się maszyny fałszerzy.

DYREKCJA
OLSZAŃSKIEJ FABRYKI TUTEK.

Nagrody naukowe

dla asystentów szkół akademickich.

LWÓW. (PAT.) Związek Profesorów Szkół Akademickich we Lwowie rozpisał w roku ubiegłym, podobnie jak w latach poprzednich, konkurs na prace naukowe, ogłoszone przez asystentów szkół akademickich. Ostatni konkurs obejmował prace techniczne i humanistyczne. Onegdaj nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu, w którego wyniku przyznano 5 nagród, w wysokości 150—300 zł. na ogólną sumę 1.200 zł.

Nagrody otrzymali: Doc. Dr. Inż. Alfons *Chmielowiec* za całokształt działalności naukowej, Doc. Dr. Józef *Fiema* za pracę „O zaskarżaniu czynności dłużnika na szkodę wierzycieli", Doc. Dr. Stanisław *Hubert* za prace: „Przywrócenie władzy państwowej" i „Rozbiory i odrodzenie Rzeczypospolitej", Doc. Dr. Kazimierz *Grzybowski* za pracę „Trybunały międzynarodowe a prawo wewnętrzne", oraz Doc. Dr. Zenon *Wachlowski* za pracę „Rząd prezydencjalny w Stanach Zjednoczonych".

Dwie porażki komunistów

w francuskim ruchu zawodowym.

PARYŻ. (PAT.) Dziennik „Matin" donosi, że związek zawodowy robotników węglowych portu w Rouen uchwalił wystąpić z federacji związków, należących do Generalnej Konfederacji Pracy, by w ten sposób uwolnić się od wpływów komunistycznych, które coraz bardziej zaznaczyły się w federacji związków zawodowych portu rouenskiego.

Dziennik podkreśla, że jest to drugie z kolei niepowodzenie komunistów na terenie Generalnej Konfederacji Pracy, ponieważ w ostatnią niedzielę na obradach potężnej Federacji Związków zawodowych północnej Francji komuniści ponieśli dość ciężką porażkę.

Żądali oni oddawna zreorganizowania federacji i utworzenia całego szeregu nowych stanowisk w jej zarządzie w ten sposób, by dawne komunistyczne związki zawodowe miały zapewnioną taką samą reprezentację liczebną w zarządzie, jak związki czysto zawodowe.

Kongres odrzucił projekty komunistyczne 1500 głosami przeciwko 1300, odrzucając t. zw. parytetyczną organizację zarządu i wypowiadając się przeciw uznawaniu organizacyj partyjnych na terenie związków zawodowych.

Walki religijne w Indiach.

LONDYN (PAT). W Rangon (Indie brytyjskie) doszło do poważnego starcia między Hindusami a muzułmanami. Policja brytyjska interweniowała trzykrotnie. 3 osoby zabite, a 45 odniosło cięższe i lżejsze rany. Władze brytyjskie wydały zakaz odbywania zgromadzeń publicznych.

Dwa główne elementy polityki Włoch i Polski.

Następnie minister Beck przyjął przedstawicieli prasy włoskiej, którym oświadczył m. i.: **nie mogą panowie liczyć na nic sensacyjnego. Chcę jednak wymienić dwa główne elementy, które, moim zdaniem, charakteryzują zarówno politykę Włoch, jak i politykę Polski.**

Pierwszym z tych elementów — ciągnął minister Beck — jest duch odpowiedzialności, nie odpowiedzialności, że tak powiem codziennej, lecz odpowiedzialności świadomej dalszych celów i następstw.

Drugim elementem, cechującym politykę obu naszych krajów, jest duch wzajemnego zaufania.

Minister Beck dodaje, że te dwa istotne elementy polityki zagranicznej Polski i Włoch powodują, że czynniki odpowiedzialne tych krajów nie potrzebują szukać specjalnych form dla kontaktu między sobą.

Wiedzą panowie dobrze — podkreślił min. Beck — że znajdujemy się w punkcie zwrot.

Przygotowania wojenne

i... sprawiedliwość społeczna.

RZYM. (PAT.) Mussolini przyjął w pałacu weneckim nowy dyrektoriat partii faszystowskiej, któremu udzielił wytycznych dla jego działalności, jaka ma rozwijać się na trzech odcinkach :imperium, rasy i autarkii. Duce oświadczył, że hasłem narodu faszystowskiego na przyszłość winno być:

a) bezustanne zwiększanie przygotowań wojskowych dla obrony Włoch przeciwko ewentualnym planom otoczenia państw autorytatywnych, wysuwanym przez światowe prądy antyfaszystowskie, b) równoczesny rozwój zasad sprawiedliwości społecznej, celem coraz to większego upodobnienia państwa faszystowskiego do narodu ludzi pracy.

Zabójstwo komendanta posterunku policji

TARNOPOL. W Dryszczowie, pow. Brzeżany, został zabity komendant posterunku Policji Państwowej. W Urmaniu tegoż powiatu, st. post. Witalis Kogaczewski w chwili, gdy wieczorem wychodził z domu miejscowego sołtysa, sprawcy, których było trzech, oddali do niego cztery strzały z pistoletu automatycznego „Steyer", trafiając go dwiema kulami w brzuch, jedną w lewą nogę i jedną w lewą rękę. Towarzyszący komendantowi, star. posterunkowy oddał trzy strzały z karabinu do napastników, chybiając. Pies st. post. Kogaczewskiego rzucił się w pogoń za napastnikami i chwycił jednego z nich zębami za odzież, został jednak zastrzelony. W związku z morderstwem dokonano kilku aresztowań.

Potworny wybuch w prochowni

200 rannych i zabitych. — 600 domów zniszczonych.

TOKIO. (PAT). W miejscowości Hirakata maczi (prefektura Osaka) nastąpiła eksplozja w wojskowym arsenale.

OSAKA. (PAT). Ofiarą wybuchu i pożaru w prochowni padło 200 rannych oraz wielu zabitych. Liczba zabitych nie została dotychczas ustalona. Około 600 domów jest zniszczonych, zaś około 6.000 ludzi pozostało bez dachu nad głową.

ś. † p.

Gustaw Kirschner

V-Dyrektor Akc. Banku Hipotecznego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

zasnął w Panu zaopatrzony św. Sakramentami d. 28 lutego 1939, przeżywszy lat 65

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w czwartek dnia 2 marca br. o godz. 15-tej z domu żałoby przy placu Hetmana Jabłonowskiego l. 1 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamiają w żalu nieutuleni

1335 **ŻONA, DZIECI I WNUCZKA.**

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłego odprawione zostanie w sobotę dnia 4 marca br. o godz. 10-tej w kościele OO. Jezuitów przed gł. ołtarzem.

M. Ż. P. „CONCORDIA". Lwów, Sobieskiego 16. Tel.225-32.

Atak ozonistek na majora Galinata.

Posłanka Kudelska wystąpiła z Ozonu.

WARSZAWA. (PAT.) Dnia 1 marca br. jako w trzecim dniu obrad Rady Naczelnej OZN., odbyło się pod przewodnictwem szefa obozu, gen. Skwarczyńskiego plenarne posiedzenie, poświęcone dyskusji i uchwaleniu tez, przedstawionych przez poszczególne komisje zagadnieniowe.

Sprawozdanie z komisji uprzemysłowienia kraju złożył gen. Górecki, z komisji kolonialnej adwokat Supiński, w komisji polityki zdrowia społecznego gen. Stryjeński, z komisji planowego przygotowania sił fachowych prof. Czerny.

Po sprawozdaniach komisji zagadnieniowych wywiązała się dyskusja. W dyskusji zabierał głos również obecny na plenarnym posiedzeniu Rady Naczelnej O. Z. N. min. Roman. Poszczególne tezy będą drukowane kolejno w prasie obozu, poczynając od dnia 3 marca br. Ponadto powołano do życia komisję statutową rady naczelnej OZN.

WARSZAWA, (tel.) Sensacją posiedzenia Rady Naczelnej Ozonu było

wystąpienie grupy kobiet przeciw majorowi Galinatowi. Mianowicie jeszcze przed paru dniami odbyły się narady żeńskiego FIDAC-u pod przewodnictwem marszałkowej Piłsudskiej. Postanowiono wystąpić z poważnymi zarzutami przeciwko pracy młodego Ozonu.

FIDAC żeński uzyskał u szefa Ozonu gen. Skwarczyńskiego zgodę na wystąpienie z zastrzeżeniami przeciw akcji mjr. Galinata na posiedzeniu Rady ozonowej do spraw młodzieży, zwołanym na 14 bm.

Dwie przedstawicielki organizacyj kobiecych, posłanka Kudelska i Maria Matuszewska, zaatakowały na posiedzeniu Rady Naczelnej Ozonu działalność kierownictwa młodego Ozonu w osobie majora Galinata. Obie kobiety poparte zostały przez mecenasa Paschalskiego. Większość Rady Naczelnej z gen. Skwarczyńskim stanęła jednak w obronie mjr. Galinata.

Ponieważ odpowiedź gen. Skwarczyńskiego nie zadowoliła posłanki Kudelskiej, postanowiła ona wystąpić z Ozonu. Fakt ten wywołał zrozumiałe wrażenie.

Narady Polaków osiadłych w Niemczech.

LIPSK (PAT). W Lipsku odbył się doroczny walny zjazd Polskiego Zjednoczenia Pracy, naczelnej organizacji wychodźtwa polskiego w Niemczech. Na zjazd przybyło 80 delegatów ze wszystkich większych ośrodków emigracyjnych Rzeszy, m. in. z Berlina, Kolonii, Meklemburgii, Hannoweru, Turyngii i Saksonii, reprezentujących wielotysięczną Rzeszę wychodźtwa polskiego, osiadłego tutaj przeważnie podczas wojny światowej. P. Z. P. skupia ogółem 36 rozsianych po całej Rzeszy placówek prowincjonalnych, szereg organizacyj młodzieżowych oraz chory śpiewackie w Lipsku i Dreźnie. Prezesem centrali P. Z. P. wybrano ponownie Walentego Rybarczyka.

Zderzenie autobusu z rowerem.

(K. D.) Podoficer W. P. Stefan Papuga w dniu 28 czerwca ub. r., jadąc rowerem ulicą św. Pawła w stronę ul. Piekarskiej, zderzył się pod gmachem Anatomii z jadącym do Winnik autobusem pasażerskim, stanowiącym własność przedsiębiorstwa komunikacji autobusowej Z. A. W. w Winnikach. Skutki tego zderzenia były fatalne. Autobus, potrąciwszy rowerzystę, wlókł go na przestrzeni kilkunastu metrów. Papuga doznał złamania trzech żeber oraz dotkliwych obrażeń na całym ciele. Przewieziony do szpitala, przebywał tam cały miesiąc. Rower zaś jego uległ zupełnemu pogruchotaniu.

Obecnie podoficer Papuga wystąpił na drogę sądową, skarżąc wspomniane przedsiębiorstwo autobusowe oraz niefortunnego kierowcę Jana Kiepicza o odszkodowanie w kwoci 9.200 zł.

Wczoraj rozpatrywał tę sprawę s. o. Polański.

Zastępcy poszkodowanego adwokaci dr. Roller i dr. Gruder podtrzymywali wniesioną skargę. Natomiast zastępca strony pozwanej adw. dr. Plechawski usiłował wykazać, że winę wypadku ponosi sam rowerzysta Papuga, który mimo ostrzegawczych sygnałów szofera autobusu, jechał bardzo nieostrożnie.

Celem dopuszczenia dowodów zaofiarowanych przez obie strony, rozprawę odroczono.

Proces mgr. Lewickiego dobiega końca.

(K. D.) Rozprawa przeciw b. wiceburmistrzowi m. Winnik i substytutowi notarialnemu mgr. Jarosławowi Lewickiemu wreszcie dobiega końca. Wczoraj po zamknięciu postępowania dowodowego dłuższą mowę oskarżycielską wygłosił wiceprok. Olszewski, wnosząc o przykładne ukaranie oskarżonego.

Dziś przemawiają obrońcy adw. dr. Hankiewicz i Sywulak.

Wyrok spodziewany jest w najbliższych godzinach.

Na skraj przepaści prowadzi Francję polityka min. Bonneta.

WARSZAWA. (r. — telef.) Wśród intelektualistów francuskich panuje wielki niepokój z powodu polityki min. Bonneta, wiodącej Francję na skraj przepaści. — Ostatnio 128 profesorów uniwersytetu w Strassburgu, a więc cały niemal skład profesorski tego uniwersytetu, położonego tuż nad granicą niemiecką,

wystosował do prezydenta republiki memoriał, w którym wyraża wielki niepokój z powodu zachwiania równowagi europejskiej oraz zagrożenia całości imperium francuskiego. Profesorowie wypowiadają się przeciw jakim kolwiek ustępstwom i przeciw kontynuowaniu obecnej polityki min. Bonneta. Memoriał domaga się, aby Francja prowadziła nadal swą tradycyjną politykę wolności, tolerancji politycznej, religijnej i narodowościowej.

Aby ruch wśród intelektualistów ująć w karby organizacyjne, powstał związek intelektualistów francuskich pod hasłami sprawiedliwości, wolności i pokoju. Na czele komitetu stanęli prezes Akademii Nauk Cotton i laureaci Nobla Perrin i małżonkowie Joliot. (Pani Joliot jest jak wiadomo, córką Marii Curie-Skłodowskiej). Delegacja pod przewodnictwem wymienionych trzech laureatów Nobla udała się do Daladiera, aby przedstawić mu dezyderaty świata intelektualistów. Laureat Nobla Perrin powiedział m. in. do Daladiera:

„Obawiam się, by polityka, obecnie uprawiana, nie zepchnęła nas na skraj przepaści. Obawiam się, by nie wtrącono nas w wojnę bezsadzielną, gdy będziemy już osłabieni. Byłoby tchórzostwem ukrywać, że obawiamy się, by naszej polityki zagranicznej nie powierzano ludziom zbyt słabym, niedostatecznie obznajmomionym z naszymi sprawami, którzy wyznają politykę, iż istnieje więcej szans uratowania zegarka, jeżeli wpierw odda się łańcuszek". Na zakończenie Perrin przypomniał, że Francuzi w 1792 r. nie wołali o pokój w niewoli, ale o wolność, albo śmierć.

Wygrane dolarówki.

WARSZAWA, (tel.) Wczoraj odbyło się ciągnienie 4 proc. premiowej pożyczki dolarowej. Wylosowane zostały następujące większe premie:

40.000 dolarów na nr. 121578

8.000 dolarów na nr. 927466

2.000 dolarów na nr. 324551 440320 208293

1.000 dolarów na nr. 1256881 447635 1454255 273010

500 dol. padło na nr. 177322 716854 376532 1470892 181637 1145633 1934879 57609 283925 562120

100 dol. padło na nr. 1030850 1070391 804704 759917 898915 831499 382867 170148 1140464 911311 417263 58367 11449881 1456650 1291837 985551 1216455 1200990 1196461 1122755 949088 978846 712673 1078500 1166873 391270 809089 1378027 505650 624499 780628 1056784 378216 909464 358662 617681 84499 1414322 482826 491365 812178 1007898 1243131 1459122 40332 716414 597361 81664 817882 33753 1233505 253369 225812 1409090 351682 391396 95736 133982 886419 639828 1462283 172394 856737 599071 1146456 1288137 981095 783065 139092 124059 1094262 476927 1273600 648306 621790 574015 1317476 653809 283629 212012

Odłożenie otwarcia sejmu Rusi.

PRAGA (PAT). Prezydent republiki dr. Hacha, nie zatwierdził przedłożonego mu przez rząd Wołoszyna wniosku otwarcia sejmu Rusi Podkarpackiej w dniu 2 b. m. Zwołanie sejmu ma się odbyć w przyszłym tygodniu.

HUSZT (PAT) Ustalony definitywnie na dzień 2. b. m. termin otwarcia sejmu Rusi Podkarpackiej został niespodziewanie odroczony na czas późniejszy, przyczym jako datę zwołania jego podaje się dzień między 6 a 9 bm. Przeszkodą zwołania sejmu w dniu 2 bm. jest posiedzenie rady ministrów rządu centralnego w Pzadze.

Sen. prof. Bartel wyjechał do Warszawy.

Jedno z lwowskich pism porannych przyniosło dziś wiadomość, że w środę wyjechał do Lwowa p. marszałek Senatu Bogusław Miedziński dla złożenia wizyty sen. prof. Bartlowi. Tymczasem, jak się dowiadujemy z wiarygodnych źródeł, rozmowa między prof. Bartlem a płk. Miedzińskim odbyła się w Warszawie, dokąd prof. Bartel wyjechał ze Lwowa we wtorek bezpośrednio po napadzie bojówki na zebranie naukowe w gmachu U. J. K.

Regulacja płac w przemyśle pończoszniczym.

WARSZAWA. (PAT.). Komisja rozjemcza do spraw przemysłu pończosznicza-kotonowego w Łodzi wydała orzeczenie, które reguluje warunki pracy i płacy w tym przemyśle. Orzeczenie wprowadza poprawę zarobków w granicach około 2 proc. dla znacznej części robotników, a poza tym przewiduje dodatki za pracę na cienkiej przędzy, to jest przy produkcji bardziej luksusowych gatunków pończoch. Dodatki te wyniosą od 5 do 15 proc. — Orzeczenie komisji obowiązuje od 13 lutego br.

Nad zmianą ordynacji wyborczej radzić będzie Ozon jeszcze kilka lat.

WARSZAWA, (r. — tel.) Wczoraj wieczorem u marszałka Senatu odbyła się herbatka dla członków komisji budżetowej z okazji zamknięcia prac komisji. Omawiano sposób dyskusji budżetowej na plenum Senatu. Wielkie zainteresowanie wzbudziło przemówienie inauguracyjne marszałka Miedzińskiego, który wyraził nadzieję, że **„zobaczymy się jeszcze za rok w tym samym składzie, a potem znowu za rok i być może, że w następnym roku również". Świadczy to o tym, że o przyśpieszeniu prac nad ordynacją wyborczą i o rozwiązaniu Sejmu nie ma w tej chwili mowy.**

Gdy u marszałka Senatu odbywało się przyjęcie dla senatorów, równocześnie w pokojach prasowych poseł Dudziński urządził konferencję prasową w celu zaznajomienia dziennikarzy z projektem ordynacji. Okazało się, że poseł Dudziński projekt swój opracował tylko w pewnych ogólnych zarysach. W wyniku dyskusji, wczoraj przeprowadzonej, poseł Dudziński zdecydował się zrezygnować z licznych pomysłów i przyjął szereg postulatów dziennikarzy. Dziennikarze wskazywali na konieczność ujęcia pewnych problemów tak, aby nie mogły one być przez nikogo kwestionowane. Poseł Dudziński oświadczył, że wszystkie dezyderaty weźmie pod uwagę i za tydzień po raz drugi zaprosi dziennikarzy, aby im przedstawić swój projekt i poprosić o wyrażenie opinii.

Z Teatru Wielkiego.

Wznowienie „Przepióreczki"

Komedia Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka" obchodzić będzie wkrótce jubileusz piętnastolecia swoich trwałych sukcesów na scenie. Kariera tej niezwykłej sztuki Żeromskiego, jednej z najpiękniejszych w polskiej literaturze dramatycznej, jest istotnie wyjątkowa. Kiedy wystawiono ją poraz pierwszy w Teatrze Narodowym w Warszawie, losy jej były niepewne. Mimo triumfu na premierze, ideowe jej założenia nie były należycie uchwytne, wywołując sprzeczne sądy. Rozgorzała też dokoła problemu „Przepióreczki" żywa polemika, w której starły się ze sobą poglądy krańcowo różne, podające w wątpliwość przenośnie, wywołujące konflikt moralny bohatera sztuki, lub też broniące jej wartości ideowych. Zwolennicy Przełęckiego widzieli w jego koncepcji twórczej pracy, zawartej w idei Porębian, pozytywną myśl Żeromskiego, przeciwnicy uważali Przełęckiego za bankruta i niepoprawnego romantyka, obcego nowemu realizmowi dzisiejszej rzeczywistości polskiej.

Walka o „Przepióreczkę", równie żywa i namiętna jak o „Przedwiośnie", wyjaśniła wiele momentów niezrozumiałych, wydobyła wyraziściej jej kościec ideowy, przyczyniła się do pogłębienia i właściwego sprecyzowania zawartych w sztuce problemów. Najważniejszą może zdobyczą w tej wymianie poglądów było ustalenie właściwego charakteru „Przepióreczki" jako sztuki głęboko tragicznej. Podejście do tej pozornej komedii pod kątem widzenia dramatu, jaki przeżywa Przełęcki, wyzbywając się zarówno miłości, jak osobistego udziału w zainicjowanym dziele dla tym większego jego wywyższenia, pozwoliło zrozumieć tak silnie atakowany początkowo defetyzm Przełęckiego, palącego za sobą wszystkie mosty, i jego potępieńczą ironię, która budziła pod koniec sztuki tyle odruchowych sprzeciwów przeciw jego ekscentrycznej postawie moralnej.

Nie ustały dzisiaj jeszcze zastrzeżenia i wątpliwości co do ideowych założeń „Przepióreczki" i jej struktury moralnej, zarzuty defektów moralnych i bezowocności poświęcenia Przełęckiego. Ale sztuka okazała się przez to tworem żywym, wciąż aktualnym, wywołującym nietylko dyskusje, ale nawet próby dramatycznego ujęcia dalszego ciągu sztuki („Powrót Przełęckiego" Jerzego Zawieyskiego). „Przepióreczka" przeszła w ten sposób wszystkie sceny polskie, wrosła korzeniami w polski teatr i stanowi dzisiaj najwspanialszą pozycję wielkiego polskiego repertuaru dramatycznego.

W tym charakterze wznowił teatr lwowski „Przepióreczkę", włączając ją do repertuaru szkolnego. Wystawienie tej sztuki łączy się nierozerwalnie z nazwiskiem Juliusza Osterwy, który rolę Przełęckiego zalicza słusznie do najświetniejszych swoich kreacyi. Dlatego żyje ona nieustannie w naszym wspomnieniu jako mistrzowski twór jego gry i reżyserii. Trudne zadanie miał przeto *dyr. Szpakiewicz*, realizując sztukę i rywalizując poniekąd w głównej roli z doskonałym Osterwa. Należyte zrozumienie sztuki i inteligentne wczucie się w rolę Przełęckiego pozwoliło jednak dyr. Szpakiewiczowi dać całość staranną i dobrą. Jako Przełęcki był dyr. Szpakiewicz raczej pewnym siebie rezonerem i spokojnym aranżerem konfliktu, niż namiętnym entuzjastą i fantastą. W tym powściągliwym i opanowanym ujęciu roli stworzył jednak dyr. Szpakiewicz postać plastycznie zarysowaną i przekonywującą. Smugoniową grała z naturalną szczerością i prawdą p. *Billin-anka*. Smugonia trafny w typie i prawdziwy w swojej prostocie p. *Madaliński*. Starannie zagrała swoje role reszta zespołu: p. *Brenodzy* była elegancką księżniczką, p. *Guttner* zamaszystym administratorem, pp. *J. Leliwa, St. Larewicz, W. Nieprzewski, J. Staszewski, Wł. Staszewski, T. Surowy* i *P. Poloński* dali galerię zróżnicowanych typów, tworzących ciało nauczycielskie. Wznowienie „Przepióreczki" pozwoliło nam przeżyć jeszcze raz w poprawnej formie świetną sztukę Żeromskiego.

Kazimierz Bukowski.

ZARAH LEANDER wystąpi w rewelacyjnym filmie Turzańskiego „NIEBIESKI LIS" w towarzystwie WILLY BIRGLA i PAWŁA HÖRBIGERA
1389
JUŻ NIEBAWEM CHIMERA

Na Bałkanach ważą się losy pokoju.

I Polska siaje do wyścigu o wpływy na Bałkanach.

WARSZAWA. (Tel.) Jak donoszą z Bukaresztu, w piątek dnia 3 marca wyjedzie do Warszawy rumuński min. spraw zagr. Gafencu wraz z małżonką oraz z licznym sztabem dyplomatycznym. Równocześnie przybędzie do Warszawy delegacja prasy rumuńskiej.

Cała prasa rumuńska poświęca dużo miejsca tej wizycie, podkreślając jej znaczenie dla zacieśnienia sojuszu polsko — rumuńskiego i dla utrzymania pokoju na wschodzie i południowym wschodzie Europy. Dziennik „Romania' pisze, że

celem tej wizyty jest uzgodnienie polityki pokojowej i dalszej współpracy na południowym wschodzie Europy i w basenie naddunajskim.

Wspólnota interesów — pisze dalej dziennik — czyni to, że przyjaźń i ścisła współpraca obu krajów łączy w jedną całość obszary od Bałtyku po morze Czarne. Jest charakterystyczne, że

cała prasa rumuńska, może po raz pierwszy w tak silnym stopniu podkreśla wspólne stanowisko Rumunii i Polski w basenie naddunajskim. W kołach politycznych podkreślają, że wizyta ta, odbywająca się w innej zupełnie atmosferze, niż wizyta min. Becka w Rumunii, świadczy o dużych zmianach w polityce międzynarodowej.

Interesy Polski leżą nad Dunajem.

Wczoraj nastąpiło w Bukareszcie podpisanie protokołu, na podstawie którego Niemcy przystąpiły do komisji europejskiej nad Dunajem. Z tej okazji rumuński minister spraw zagr. Rumunii oświadczył, **iż Rumunia, jako przyjaciółka dwu jeszcze państw, a mianowicie Polski i Grecji, ustosunkowuje się przychylnie do dezyderatów tych zaprzyjaźnionych państw w kierunku ewentualnego ich przystąpienia do komisji.**

Problem państw bałkańskich i naddunajskich wysuwa się ostatnio na plan pierwszy w polityce europejskiej. O państwa te toczy się wojna gospodarcza między Anglią i Francją a Niemcami. Ale państwa te chcą być nie tylko przedmiotem rozgrywek politycznych, ale chcą same o sobie decydować, stąd konieczność ścisłego porozumienia i współdziałania wszystkich państw na tym obszarze stąd konieczność współdziałania z pozostającą w ścisłej łączności gospodarczej i politycznej z tym obszarem — Polską.

Wizyty królów bałkańskich.

Król bułgarski Borys przebywa jeszcze w Białogrodzie jako gość regenta ks. Pawła. Z głosów prasy bułgarskiej wynika, że wizyta stoi w ścisłym związku z uchwałami powziętymi niedawno przez konferencję Ententy bałkańskiej. Równocześnie wczoraj król grecki Jerzy odwiedził na pokładzie jachtu Savarona tureckiego ministra spraw zagr. Saratsoglou.

Konkurs na pracę naukową z dziedziny tramwajownictwa

Zarząd Fundacji stypendialnej im. Józefa Tomickiego, uchwalił ogłosić konkurs na temat: „Tramwaje w większych miastach polskich, ich znaczenie i rola w najbliższych latach". — W pracy konkursowej ma być zobrazowana rola tramwajów jako środka komunikacji, pod względem możliwości przewozu i kosztów eksploatacji, ma być przeprowadzona analiza istniejącego stanu rzeczy, oraz mają być wysunięte i uzasadnione pod względem gospodarczym projekty rozwiązania problemów komunikacyjnych w większych miastach polskich. Termin przedstawienia pracy do 1 czerwca 1939 r. Do tego terminu praca, podpisana godłem, powinna być w dwóch egzemplarzach nadesłana do Zarządu Fundacji (Warszawa, Aleja Róż 16) wraz z kopertą zapieczętowaną, oznaczoną godłem i zawierającą wyjaśnienie godła. Koperta będzie otwarta dopiero po przyznaniu nagrody przez Zarząd Fundacji. — Nagroda I-sza 1.000 zł., nagroda II. 500 zł.

Sukcesy baletu polskiego we Francji.

LONDYN. (PAT.) W podróży po Francji reprezentacyjny balet polski wystąpił w operze lyońskiej.

Całe przedstawienie stanowiło wielki sukces baletu, publiczność owacyjnie przyjmowała wykonawców, prasa zaś w recenzjach wyraziła się z uznaniem o wartościach artystycznych programu i zgrania baletu.

Konferencja w M. S. Wojsk.

WARSZAWA. (PAT.). W dniu 1 bm. odbyła się u ministra spraw wojskowych gen. dyw. Kasprzyckiego konferencja w sprawie praktyk i prac terenowych młodzieży. — W konferencji wzięli udział minister oświaty Świętosławski, dyrektor PUWF. gen. bryg. Sawicki i nacz. kom. Legii Akademickiej płk. dypl. Tomaszewski.

Komisja kontroli długów.

WARSZAWA. (PAT.). Wczoraj odbyło się pierwsze, konstytucyjne posiedzenie komisji kontroli długów państwa. Komisja dokonała wyboru prezydium w następującym składzie: przewodniczący senator inż. Czesław Klarner, zast. przew. — poseł inż. Zygmunt Sowiński, sekretarz — poseł inż. Stanisław Chmieliński, zast. sekr. — poseł dr. Antoni Deryng.

Pan Prezydent czuje się lepiej.

WARSZAWA. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej, którego rekonwalescencja szybko postępuje, pozostanie w łóżku jeszcze kilka dni.

Anglia nie podda się presji

najeźdźców japońskich w Chinach.

WARSZAWA, (tel.) Z Londynu donoszą, że w związku z wiadomościami, iż projapoński tymczasowy rząd chiński w Nankinie zamierza wszcząć działania wojenne przeciwko koncesji międzynarodowej w Szanghaju oraz przeciw brytyjskim i francuskim okręgom w porcie szanghajskim, przedstawiciele rządu angielskiego złożyli w parlamencie deklarację, stwierdzającą, że

rząd brytyjski nie uznaje wspomnianego rządu nankińskiego i żadne oświadczenia, pochodzące od tego rządu, nie są przez Wielką Brytanię poważnie traktowane.

Polityka rządu brytyjskiego na Dalekim Wschodzie opiera się bowiem na traktacie 9 mocarstw. Rząd brytyjski nie może się godzić z zapatrywaniem jakoby traktat ten był przedawniony, lub jakoby postanowienia jego już nie odpowiadały sytuacji. Rząd brytyjski nie może uznać zmian, powstałych wskutek jednostronnej rewizji traktatu, dokonanej przemocą. W razie jednak wysunięcia przez Japonię konstruktywnych propozycji, mających na celu poprawienie traktatu, rząd brytyjski gotów jest propozycje te rozpatrzyć i wszcząć rokowania ze wszystkimi innymi sygnatariuszami.

Według wiadomości z Tokio, specjalny budżet japoński związany z kampanią chińską wyniesie 5,270 milionów jenów, co przekroczy wydatki zeszłoroczne, wyrażające się w sumie 4.500 milionów jenów. — Jak podaje agencja chińska, wojska japońskie w centralnych Chinach rozpoczęły wielką ofenzywę na zachód od Hankau. Jak dotąd, wojska chińskie stawiają zacięty opór.

Cztery napady bandyckie na publicznej drodze.

WARSZAWA (telef.) Szajka uzbrojonych w rewolwery i noże bandytów dokonała koło wsi Niewegorz w powiecie lubartowskim zuchwałych napadów na jadące szosą furmanki. Najpierw napadli oni na kilku kupców żydowskich, którzy jechali na targ. Napadnięci stawili opór i wywiązała się walka, w której został zabity jeden z kupców. Wkrótce potem nadjechała druga furmanka z dwoma handlarzami chrześcijańskimi. Bandyci zaatakowali ich również, a w walce, która się wywiązała, obaj jadący zostali ciężko ranni. Następnie bandyci napadli i poranili dwuch rowerzystów i zrabowali jeden rower, oraz kilkanaście złotych. Wreszcie ofiarą bandytów padł jeden z okolicznych mieszkańców, który wracał szosą do domu. Bandyci zrabowali mu kilkadziesiąt złotych i buty. Bandytów było sześciu. Po tych napadach zbiegli oni w nieznanym kierunku.

„Porwana" przez ojca i brata

WARSZAWA (telef.) Tajemnicze porwanie młodej kobiety w samochodzie przez dwóch mężczyzn przy ul. Twardej w Warszawie zostało ostatecznie przez policję wyjaśniona. Okazało się że ową porwaną była 19-letnia córka pewnego piekarza żydowskiego, która miała romans z jakimś młodym chrześcijaninem. Gdy ojciec dowiedział się, że córka udaje się na spotkanie, przy pomocy syna uniemożliwił jej to spotkanie, zabierając ją samochodem do domu.

„Wojna nie może tak łatwo wybuchnąć..."

Czas pracuje na korzyść Anglii i Francji.

WARSZAWA (r. — telef.) Jeden z najwybitniejszych polityków angielskich partii konserwatywnej, Robert Boosby, bliski współpracownik premiera Chamberlaina, przybył do Warszawy i w wywiadzie, udzielonym pewnemu dziennikarzowi, powiedział co następuje:

„Wojna nie może tak łatwo wybuchnąć, jak przed 6 miesiącami, gdyż sytuacja całkiem się zmieniła. Anglia jest teraz silna, dozbroiła się na morzu i w powietrzu. Czas pracuje na naszą korzyść.

Nasze fabryki amunicji i broni pracują na kilka zmian. Mylą się zupełnie ci, którzy liczą na naszą bierność i brak zdecydowania.

Anglia jest całkiem związana z Francją i jeśli Francja zostanie zaatakowana, stanie natychmiast u jej boku. Do Polski przybyłem, by ożywić współpracę gospodarczą angielsko-polską i jestem zadowolony z dotychczasowych rozmów. Jutro wracam do Londynu".

10 zabitych i 440 rannych

podczas katastrofy w prochowni.

TOKIO. (PAT). Pożar prochowni w Hirakata (o którym donosimy na innym miejscu) pociągnął za sobą o wiele większe szkody, niż donoszono pierwotnie. Według oficjalnych danych w czasie wybuchu, 10 osób zostało zabitych na miejscu, a 38 zaginęło. Około 40 jest ciężko rannych, przeszło 400 odniosło lekkie rany i doznało poparzeń. 800 domów w okolicy prochowni zostało zniszczonych, przeszło 100 doznało poważnych uszkodzeń. 8,000 osób jest bez dachu nad głową.

Niemcy wkrótce pochłoną księstwo Lichtenstein.

WARSZAWA. (Telef.) Według pogłosek ze źródeł wiedeńskich, spodziewać się należy niebawem przyłączenia księstwa Lichtenstein do Niemiec. Porozumienie w tej sprawie miało nastąpić, według tych pogłosek, w przebiegu niedawnej wizyty księcia Lichtenstein u Hitlera. Przypomnieć należy, że księstwo Lichtenstein związane było dotychczas unją celną ze Szwajcarią.

Zamach na wodociągi?

LONDYN. (PAT.) *Ubiegłej nocy silna eksplozja uszkodziła przewody wodociągowe w Stonebridge Park w pobliżu Landynu. Ofiar w ludziach nie było. Przyczyna wybuchu nie jest dotychczas wykryta.*

Rabunek w kasie pocztowej.

WARSZAWA. (Telef.). Ubiegłej nocy dokonano rabunku w kasie głównego Urzędu pocztowego w Gdyni. Nieznani na razie sprawcy przedostawszy się przez otwór w podłodze paczkarni do kasy zrabowali 50.000 zł., kilkanaście paczek wartościowych i wiele przekazów pieniężnych. Wypadek ten przedstawia się bardzo tajemniczo, gdyż poczta w porze nocnej jest silnie strzeżona.

Paderewski chory.

NOWY JORK. (PAT.) Koncert Paderewskiego w Madison Square Garden, który miał zainaugurować trzymiesięczne tournee po Ameryce płn., został odwołany na rozkaz lekarzy z powodu przeziębienia artysty.

Likwidacja majątku lóż masońskich.

WARSZAWA (r. — telef.) Likwidatorowie 22 lóż masońskich, zamkniętych rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej, przystąpili obecnie do zrealizowania wierzytelności tych organizacyj. W pierwszym rzędzie likwidatorowie wystosowali wezwania do wszystkich b. członków lóż masońskich z żądaniem zapłacenia zaległych składek w terminie dwutygodniowym. Zaległości sięgają łącznie kwoty kilkudziesięciu tysięcy złotych. Ponieważ majątek lóż przechodzi na własność Skarbu państwa, przeto w wypadku niezapłacenia składek likwidatorzy wystąpią przeciw b. członkom lóż masońskich na drogę sądową.

Dur plamisty w Warszawie.

WARSZAWA (r. telef.) W domu przy ul. Krochmalnej 10 w Warszawie zanotowano wypadek duuu plamistego. W związku z tym urząd sanitarny zarządził dezynfekcję we wszystkich mieszkaniach tego domu i wszyscy mieszkańcy w liczbie 800 poddani zostali przymusowej kąpieli.

W Niemczech odczuto trzęsienie ziemi.

STUTTGARD (PAT). W tutejszym obserwatorjum astronomicznym zanotowano wczoraj o godz. 12.33 silne trzęsienie ziemi. Tę samą obserwację uczyniły aparaty sejsmograficzne w innych miejscowościach Wirtembergii.

Goering jedzie do Włoch.

BERLIN (PAT). Feldmarszałek Goering udaje się w najbliższych dniach na kilkutygodniowy pobyt do Włoch w całkowicie prywatnym charakterze. Swój urlop wypoczynkowy spędzić ma feldmarszałek Goering w pobliżu Neapolu. W podróży towarzyszyć mu będzie kilka osób z najbliższego otoczenia.

„Wołyniacy" wykluczyli Skrypnika.

WARSZAWA (r. telef.) Ukraińska reprezentacja parlamentarna z Wołynia ogłosiła komunikat stwierdzający, że od 9 grudnia 1938 poseł Skrypnik nie jest już członkiem tej reprezentacji, ktora zerwała z nim kontakt. Jak wiadomo Skrypnik wstąpił do Unda.

Dyskusja inwestycyjna w Sejmie.

WARSZAWA (r. — telef.) Dziś odbędzie się posiedzenie plenarne Sejmu, poświęcone dyskusji inwestycyjnej. Oczekiwane jest wystąpienie wiceprem. Kwiatkowskiego, który wygłosić ma obszerne przemówienie, uzasadniające plan inwestycyjny. W kuluarach mówią, że zabierze również głos płk. Wenda, który pozwoli sobie i tym razem skrytykować plan inwestycyjny.

Jakie podatki płacimy w marcu.

WARSZAWA. (PAT.). W marcu płatne są następujące podatki:

Do dnia 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy na rok podatkowy 1939 przez osoby fizyczne i spadki wakujące, w wysokości połowy podatku, jaki przypada od zeznanego dochodu.

Do dnia 5 marca — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w czasie od 16 do 28 lutego br. Do dnia 20 marca tenże podatek pobrany w czasie od 1 do 15 marca 1939.

Do dnia 7 marca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawców w lutym 1939 r.

Do dnia 25 marca — zaliczka miesięczna na podatek obrotowy za 1939 r. w wysokości podatku przypadającego od obrotu, osiągniętego w lutym 1939 r. przez wszystkich płatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto w marcu płatne są zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w marcu 1939 r.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

OD KORESPONDENTOW „WIEKU".

KRONIKA TARNOWSKA.

(HR) **Rodząca krowa – spowodowała nagłą śmierć... parobka.** Makabryczne zajście miało miejsce ub. nocy w Bolesławiu ad Tarnów. Mianowicie 17-letni parobek miał być obecny przy ocieleniu się krowy w oborze. Widok rodzenia się cielęcia tak fatalnie nań podziałał, iż nieszczęśliwy, doznawszy udaru serca – padł nieżywy na ziemię.

(HR) **Na starym cmentarzu wszystko w najlepszym porządku...** W związku z naszą notatką o kradzieży statuy Matki Boskiej ze starego cmentarza przy ul. Konarskiego – zarząd tegoż cmentarza prosi nas o zamieszczenie wyjaśnienia, iż żaden posąg nie został skradziony i jedynie właściciel grobowca 90-letni p. Zygmunt Lachowicz mylnie zgłosił policji o kradzieży, przez omyłkę, biorąc obcy grobowiec bez statuy N. P. Marii za grobowiec rodzinny – co w toku dochodzeń policyjnych obecnie zostało wyjaśnione.

(HR) **Ojciec oskarża – syna!** Niejaki Rubin Berger (Lwowska 334) zgłosił policji, iż został okradziony z garderoby i bielizny łącznej wartości 600 zł., przy czym podejrzywa o te czyny swego syna Urusche Bergera.

(HR) **Nowy zarząd „Rodziny Urzędniczej" w Tarnowie.** W dniu 28 lutego odbyło się walne zebranie członków Stowarzyszenia Rodzina Urzędnicza, Koło w Tarnowie, na którym po złożeniu przez ustępujący Zarząd, wyczerpującego sprawozdania z czynności za rok ub. wybrano nowy zarząd. Prezesem Koła został ponownie przez aklamację wybrany p. Stefan Böhm (Sąd), wiceprezesami: mgr. Miszewski i Wojtanowski, sekretarzem Barbara Ferensówna, skarbnikiem E. Kwiatkowska, zastępcą sekretarza F. Kreit, zast. skarbnika A. Kubiczek.

KRONIKA RZESZOWSKA.

Nowy wiceprezes Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Dotychczasowy wiceprezes Sądu Okręgowego w Rzeszowie Bronisław Eustachewicz został przeniesiony na emeryturę. Wiceprezesem Sądu Okręgowego mianowany został Wincenty Ledochowski, dotychczasowy sędzia okręgowy w Krakowie. Nowomianowany w-prezes przybył już do Rzeszowa i objął urzędowanie.

Powstanie nowych zakładów przemysłowych w Rzeszowie. Jak się dowiadujemy w Rzeszowie ma powstać w bieżącym roku kilka nowych zakładów przemysłowych. Narazie jest w projekcie wybudowanie w Rzeszowie fabryki narzędzi precyzyjnych, oraz na większą skalę warsztatów samochodowych i wytwórni niektórych części samochodowych. Poza wymienionymi zakładami przemysłowymi, cały szereg mniejszych i większych fabryk interesuje się obecnie Rzeszowem i należy spodziewać się w związku z definitywnym załatwieniem sprawy dostarczania prądu elektrycznego z Mościc do Rzeszowa, rok bieżący przyniesie Rzeszowowi dalsze ożywienie.

(nt) *Nieuczciwy pomocnik handlowy.* Swego rodzaju sensację wywołało w Rzeszowie zniknięcie pomocnika handlowego M. Fluhra, zatrudnionego w jednym z największych sklepów kolonialnych w Rzeszowie A. M. Bluma. Fluhr otrzymał od swego pracodawcy 3000 zł. z poleceniem przekazania tej sumy do Banku Cukrownictwa w Warszawie. Gdy Fluhr przez dłuższy czas nie wracał, nasunęło się Blumowi podejrzenie, iż Fluhr uciekł razem z pieniędzmi. Natychmiast udał się na pocztę, gdzie rzeczywiście przekonał się o słuszności swych podejrzeń. Zawiadomiona o wypadku policja wszczęła natychmiast energiczne śledztwo, w wyniku którego zdołano w przeciągu dwu dni ująć defraudanta w Rozwadowie. Przy zbiegu znaleziono jedynie 2.700 zł. resztę zdołał już wydać.

(nt) *Echa Zlotu Młodzieży Socjalistycznej w Rzeszowie.* Dnia 25 września 1938 roku odbył się w Rzeszowie zlot młodzieży socjalistycznej z całej Małopolski. Na zlot ten przybyło kilka tysięcy osób, przy czym w czasie pochodu oraz wiecu wzniesiono rozmaite hasła i okrzyki. W kilka dni po zlocie policja w Rzeszowie przytrzymała szereg osób, uczestników pochodu, których starostwo skazało za naruszenie spokoju publicznego na kary aresztu od 1 do 2 miesięcy. Na skutek odwołań skazanych odbyły się obecnie rozprawy przed sądem okręgowym w Rzeszowie, na których orzeczenia starostwa zostały zatwierdzone.

(nt) *Budowa wzorowego więzienia w Rzeszowie.* Ministerstwo sprawiedliwości zwróciło się do Zarzudą miejskiego w Rzeszowie z prośbą o wyznaczenie terenu na budowę wzorowego więzienia karnego na 600 więźniów. Jak się dowiadujemy, Zarząd miejski zaproponował ministerstwu trzy parcele na przedmieściach Rze-

KRONIKA C. O. P-u.

Uroczystość ku czci śp. gen. Tad. Tyszkiewicza. Onegdaj odbyło się staraniem rodziny w kościele parafialnym w Kolbuszowej nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Tadeusza Tyszkiewicza generała dyw., dowódcy konnej gwardii Księstwa Warszawskiego, senatora, kasztelana i szefa rządu powstańczego na Litwie w r. 1830. W uroczystości tej oprócz hr. Jerzego Tyszkiewicza i jego żony wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i organizacje społeczne, oraz młodzież szkolną. Po nabożeństwie odbyła się staraniem młodzieży gimnazjum w Kolbuszowej uroczysta Akademia żałobna ku uczczeniu pamięci tego wybitnego żołnierza kościuszkowskiego.

Wybory w Kolbuszowej. W ostatnich dniach odbyło się w Kolbuszowej głosowanie do Rady miejskiej w jedynym okręgu nr. IV. W okręgu tym przeszli radni Żydzi. Wobec tego wyniki wyborów w Kolbuszowej przedstawiają się następująco: na ogólną liczbę 12 radnych Polacy zdobyli 8 mandatów (7 OZN. i 1 prorząd. bezpart.), Żydzi 4.

Dotacja dla gimnazjum w Kolbuszowej. Gimnazjum i liceum koedukacyjne w Kolbuszowej otrzymują na rok budżetowy 1939-40 dotację w wysokości 6.000 zł. na częściowe utrzymanie etatów nauczycielskich, co wpłyniew dużym stopniu na rozwój tej naukowej placówki.

Błąd należy naprawić.

Stanisławów musi z powrotem otrzymać dyrekcję kolejową.

STANISŁAWÓW (kl) W czasie ostatnich debat sejmowych nad budżetem ożyła na nowo sprawa wielkiej krzywdy, jaką uczyniono Stanisławowowi, przez zlikwidowanie przed czterema laty dyrekcji kolejowej i włączenie tego obszaru do DOKP Lwów. Omawiając bolączki naszego kolejnictwa, poseł stanisławowskiego okręgu p. M. Świętnicki zainterpelował ministra komunikacji w sprawie kreowania dyrekcji kolejowej w Stanisławowie. — Omówiwszy znaczenie dyrekcji kolejowej w naszem mieście w okresie przed wojennym, oraz przedstawiwszy jej rolę po odzyskaniu niepodległości poseł Świętnicki stwierdził, że dyrekcja wywierała decydujący wpływ na cały podległy jej teren, promieniując kulturą, oświatą i wielkiem wyrobieniem społecznym nawet na tych, którzy po przez różne elementy chcieli i chcą podważyć na tych terenach państwowość polską. Z kolei pos. Świętnicki omówił jak wielkie znaczenie miała dyrekcja kolejowa dla rozwoju gospodarczego naszego województwa, poczem stwierdził, że małe okręgi dyrekcyjne dają większą gwarancję usprawnienia służby i agend kolejowych aniżeli wielkie i terenowo przeładowane dyrekcje, które nie mogą podołać obowiązkom kontroli służby z powodu dużych odległości i nadmiaru kilometrów nawierzchni kolejowej. Gdyby nawet niektóre fakty świadczyły o konieczności zlikwidowania takiej placówki, to po głębszem zbadaniu potrzeb narodowych tego terenu — mówił pos. Świętnicki — oraz utwierdzeniu tamtejszego społeczeństwa, że ziemie kresowe nie traktuje się jedynie pod kątem widzenia opłacalności finansowej, dojść musimy do przekonania, że likwidacja dyrekcji kolejowej w Stanisławowie była pociągnięciem nieprzemyślanem.

Pozostawienie Małopolski Wschodniej pod znakiem ciągłego likwidowania placówek państwowych wyrządza Państwu i narodowi polskiemu niepowetowane szkody.

W celu naprawienia tej wielkiej krzywdy wyrządzonej tamtejszemu społeczeństwu i państwu, w imię wielkiej prawdy, że na tych terenach nie ma i nie będzie nigdy innej myśli jak tylko polska, proszę pana ministra i te czynniki miarodajne od których to zależy, o reaktywowanie dyrekcji kolejowej w Stanisławowie.

Odkrycie ropy naftowej pod Radymnem.

JAROSŁAW, (Wi) Jak już swego czasu donieśliśmy lwowska firma „Pionier" na łąkach magistrackich w Pełkiniach pod Jarosławiem w trakcie swych badań natknęła się na źródła ropy naftowej. Na wiosnę br. firma ta poczyni wiercenia na dalszych łąkach w Pełkiniach, które ma w tym celu wydzierżawić. Obecnie jak się dowiadujemy przy eksploatacji rudy żelaznej w Ostrowie koło Radymna pow. Jarosław natknięto się tam na źródła ropy naftowej, które znajdują się na gruntach prywatnych właścicieli.

KRONIKA JAROSŁAWSKA.

Lustracja Pow. Urzędu Rozjemczego w Jarosławiu. Inspektor Wojewódzkiego Biura Fin. Roln. Grążiewicz, przeprowadził onegdaj lustrację Powiatowego Urzędu Rozjemczego dla spraw fin. roln. w Jarosławiu.

Walne zebranie LM. i K. w Jarosławiu. W dniu 27 ub. m. odbyło się w Jarosławiu w lokalu Zw. Strzeleckiego walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonialnej. Na zebraniu złożono sprawozdanie z działalności zarządu, komisji rewizyjnej i sprawozdanie kasowe za rok 1938. Po sprawozdaniach walne zebranie dokonało wyboru nowego zarządu w osobach dyr. K. Talenty, Z. Kurka, kpt. Skoczeka, prof. Nowakowskiego, prof. Sołowija, mjr. Dzierżbickiego, por. Osiczki, por. Kawalca, por. Friedricha, dyr. Gamskiego, insp. Wacykiewicza, E. Bojarskiego, Pliszki, Górskiego i Bodzonia. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: adw. Malinowskiego, k pt. Moskowityna i radcę Hauta.

Teatr Łozińskiej w Jarosławiu. Teatr Małopolski pod dyr. Zuzanny Łozińskiej wystawił ostatnio w sali Sokoła w Jarosławiu komedię francuską Devala p. t. „Subretka". Należy zauważyć, że publiczność jarosławska wciąż jeszcze nie docenia pracy kulturalnej tej placówki i nielicznie uczęszcza na przedstawienia ,mimo bardzo starannego przygotowywania sztuk.

(Wi) **Na roboty rolne do Francji.** W tut. starostwie powiatowym urzędowała onegdaj specjalna komisja, przy współudziale dyr. Twa Emigracyjnego z Mysłowic p. Rosada. Komisja poczyniła zaciąg robotników rolnych na wyjazd do Francji na roboty sezonowe. Z tut. powiatu przewidziany jest wyjazd na roboty do Francji 1.000 robotników rolnych, zaś do Niemiec 400 robotników.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Posiedzenie Zarządu Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Przemyślu. Zarząd Okręgowego Towarzystwa Rolniczego na swym ostatnim posiedzeniu przyjął sprawozdanie własne i przewodniczących poszczególnych sekcji OTR. za ostatni okres. Następnie omówiono preliminarz budżetowy dla wszystkich sekcji Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, a w końcu ustalono preliminarz budżetu dla Okręgowego Towarzystwa Rolniczego na rok 1939/40. Ze spraw bieżących przepracowano szereg prac oświatowych i organizacyjnych. Omawiano w końcu sprawę usamodzielnienia się Okręgowego Towarzystwa Rolniczego i zaangażowanie własnego agronoma organizacyjno - oświatowego dla Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Przemyślu.

(Lt) *Dalsze szczegóły afery adwokata dra I.* W związku z podaną przez nas wczoraj wiadomością o aresztowaniu adwokata dra I., zamieszkałego stale w jednym z małych miasteczek w okolicy Przemyśla, dowiadujemy się w dalszym ciągu kilku szczegółów tej niezwykle sensacyjnej sprawy. Oto do władz wpłynęło doniesienie jednego z klientów adwokata, zarzucające mu sprzeniewierzenie depozytu w kwocie kilku tysięcy złotych. Adwokat już po wniesieniu doniesienia pokrył donoszącemu część szkody, nie umiał jednak wywiązać się z całości zobowiązań. Po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń został onegdaj dr. I. wezwany do biur prokuratury w Przemyślu, gdzie po przesłuchaniu go zawiadomiono go o zawieszeniu nad nim przez sędziego śledczego tymczasowego aresztu śledczego, po czym odstawiono go do więzienia. Adwokat dr. I. prowadzi od lat około dwudziestu kancelarię adwokacką na terenie miasteczka, w którym mieszka, jest znany jako czynny działacz polityczny ruski. Cieszył się dotąd jako adwokat nieposzlakowaną opinią. Podana przez nas wczoraj wiadomość o jego aresztowaniu wywołała na terenie całej Małopolski środkowej, pokrywającej się terenowo z przemyskim okręgiem sądowym wielkie wrażenie.

(Lt) *Uchwały szlachty zagrodowej.* W Korczynie szlacheckim członkowie Związku Szlachty Zagrodowej uchwalili zlikwidować spółdzielnię ukraińską „Dobrobut", a zamiast niej otworzyć sklep spółdzielczy Polskiego Kółka Rolniczego. Rada gromadzka tej samej wsi uchwaliła budowę kościółka rzymsko-katolickiego. Obydwie te uchwały spotkały się z żywym oddźwiękiem w Korczynie i sąsiednich wsiach i znajdą zapewne licznych naśladowców.

Kina. Apollo: „Olimpiada" cz. II; Casino: „Suez"; Muza: „Miasto chłopców"; Olimpia: „Serce matki"; Fotoplastikon: „Semmering".

KRONIKA ŻYDACZOWSKA.

(Le) **Sądowy epilog defraudacji.** W związku ze stwierdzeniem braków w kasie został w grudniu 1936 r. – o czym „Wiek" donosił – zawieszony w urzędowaniu komornik Sądu grodzkiego w Żydaczowie Stanisław Lewicki. Oskarżono go o sprzeniewierzenie na szkodę Skarbu Państwa kwoty 1.100 zł. Szkoda ta została częściowo pokrytą przez rodzinę oskarżonego, wobec czego Lewickiego pozostawiono na wolności i odpowiadać miał przed sądem z wolnej stopy. Gdy nadszedł dzień rozprawy b. komornik mimo kilkakrotnego wezwania nie jawił się, wobec czego sąd rozpisał za nim listy gończe. Jednak przez długi czas bez skutku Lewicki znikł jak kamień rzucony w wodę. Dopiero po 2 latach 25 listopada 1938 roku policja przytrzymała poszukiwanego we Frysztacie za Olzą w związku z zupełnie inną sprawą, a po stwierdzeniu, że jest poszukiwany listami gończymi odstawiła go do więzienia w Żydaczowie. Onegdaj rozegrał się epilog tej sprawy przed sądem stryjskim na sesji wyjazdowej w Żydaczowie, gdzie po przesłuchaniu świadków został Lewicki skazany na 1 rok więzienia, z zaliczeniem dotychczasowego aresztu. Rozprawie przewodniczył s. o. Łydra, wotowali s. o. Rybicki i s. gr. Rzepecki. Bronił adw. Putzer.

KRONIKA POKUCIA.

(kr) **Sądowe echa nieszczęśliwego wypadku sekretarki szkolnej.** W sądzie grodzkim w Śniatynie toczyła się sensacyjna rozprawa karna przeciw kierownikowi Pow. Zarządu Drogowego, inż. Mieczysławowi Krysowskiemu i technikowi drogowemu Zagorowi oskarżonym o nieumyślne ciężkie uszkodzenie ciała. Proces ten był echem nieszczęśliwego wypadku jaki się zdarzył w r. 1937 w Śniatynie. Wracająca ze szkoły sekretarka gimnazjum tamtejszego G. Kornaszewska wpadła w rów wykopany przy budowie prowadzonej przez oskarżonego inżyniera. Sekretarka doznała bardzo groźnych obrażeń cielesnych i stała się niezdolną do dalszej służby. Inżynierowi oskarżenie zarzucało, że nie zabezpieczył należycie tego rowu. Sąd skazał inż. Krysowskiego na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg trzech lat. Zagor został uniewinniony.

KRONIKA WOŁYŃSKA.

(he) **Handlarz skazany za zabójstwo restauratora.** W listopadzie ub. roku popełnione zostało w Sarnach na osobie właściciela restauracji Lejzora Jaduszliwego zabójstwo w okolicznościach dość niezwykłych. Do lokalu wszedł w godzinach wieczornych handlarz Hersz Lifszyc i zażądał butelki wódki. Ponieważ gospodarz spostrzegł, że gość jest podpity odmówił mu sprzedania wódki. Odmowa tak dalece wzburzyła Lifszyca, że w napadzie furii dobył noża i zadał Jaduszliwemu cios w szyję przecinając mu tętnicę. Rana była śmiertelna i restaurator wkrótce po tym wyzionął ducha. Obecnie Hersz Lifszyc stanął przed sądem okręgowym w Równem na sesji wyjazdowej w Sarnach pod zarzutem zabójstwa. Sąd uznał, że przestępstwo dokonane zostało w stanie silnego podniecenia i skazał oskarżonego na 8 lat więzienia.

Wójt, rachmistrz i urzędnik gminy Kostopol skazani za nadużycia. Przed sądem okręgowym w Równem zakończył się 3-dniowy proces, który z uwagi na osoby oskarżonych wywołał wielkie zainteresowanie w Kostopolu. Na ławie oskarżonych zasiadł mianowicie b. wójt gminy wiejskiej Kostopol Onisim Fesik, osobistość znana i poważana, honorowy obywatel m. Kostopola, dwukrotnie odznaczony za zasługi na polu pracy społecznej i gospodarczej, Jan Stanny b. rachmistrz gminy kostopolskiej oraz urzędnik gminy Leon Żurakowski. Według aktu oskarżenia rachmistrz Stanny miał w porozumieniu z wójtem dopuścić się w okresie 1932–1934 szeregu nadużyć i przywłaszczeń, które następnie ukrywał usuwając odnośne asygnaty i fałszując księgi. Łączna suma, którą miał Stanny zdefraudować wynosiła kilka tys. zł. Sąd okręgowy, któremu przewodniczył sso. Sipowicz przy udziale sędziów Topolińskiego i Goszczyńskiego uznał oskarżonych winnymi tylko kilku zarzutów, uniewiniając ich z większości punktów oskarżenia i wymierzył Stannemu 1 rok i 3 mies. więzienia, 100 zł. grzywny oraz utratę praw publicznych na okres 2 lat, Żurakowskiemu 6 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat i 20 zł. grzywny oraz Fesikowi 6 mies. więz. darując temu ostatniemu karę na zasadzie amnestii

Pomoc Zimowa we Lwowie.

AUTO PROPAGANDOWE POMOCY ZIMOWEJ.

Wielką sensację na ulicach Lwowa budzi auto propagandowe, które pomysłowym efektami zachęca do składania „Ofiary z części obiadu" na rzecz bezrobotnych w dniu 5 marca. Umieszczono na nim karykaturalną figurę brzuchatego burżuja z cygarem w ręku, który rozparty wygodnie na kanapie, czyta afisz z napisem **„Złóż ofiarę z części obiadu"**. Afisz podtrzymują dwie figurki „piccolów". Auto objeżdża od dnia dzisiejszego ulice Lwowa i zatrzymuje się w najruchliwszych punktach miasta, a zgromadzony tłum słucha dobywających się z auta dźwięków muzyki i haseł propagandowych, na płytach przez rozgłośnię lwowską Polskiego Radia nagranych. Auto użyczone zostało bezpłatnie Miejskiemu Ob. Komitetowi Z. P. B. przez firmę „Aida".

CZY WSZYSCY OTRZYMALI LISTY SKŁADKOWE?

Listy składkowe Zimowej Pomocy Bezrobotnym w celu składania „Ofiary z części obiadu" w dniu 5 bm. zostały rozesłane właścicielom domów za pośrednictwem Miejskich Urzędów Dzielnicowych. Kto wskutek pomyłki czy niedopatrzenia nie otrzymał listy, powinien zgłosić się po nią niezwłocznie do odpowiedniego Urzędu Dzielnicowego. Właściciele realności przedkładają listy do wypełnienia swym lokatorom, a następnie wraz z zebraną gotówką odsyłają je do Miejskich Urzędów Dzielnicowych.

BEZROBOTNI PRZED MIKROFONEM.

Z okazji „Ofiary z części obiadu" na rzecz pomocy zimowej odbędzie się w piątek, dnia 3 bm. o godz. 18.50 specjalna audycja rozgłośni lwowskiej Polskiego Radia. Wezmą w niej udział bezrobotni, śpiewając piosenki i opowiadając o życiu w świetlicach. Zagai audycję prezes sekcji propogandowej Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Z. P. B. p. Jan Antoniewicz. Córeczka jednego z bezrobotnych wygłosi specjalnie napisany wierszyk literata lwowskiego Jana Brzozy.

Kronika bieżąca.

3 MARZEC — **PIĄTEK** Rz.-kat. Kunegundy Gr.-kat. 18. Lwa pap.

TEATR WIELKI: Czwartek, piątek, sobota, „To więcej niż miłość". — Niedziela, godz. 15.30 „Uciekła mi przepióreczka"; godz. 19.30 „To więcej niż miłość".

TEATR ROZMAITOŚCI: Czwartek, piątek, godz. 19.30 występy „Cyrulika Warszawskiego" w rewii „Ktoś z nas zwariował". — Sobota, teatr nieczynny. — Niedziela, godz. 16.30 i 19.30 występy „Cyrulika Warszawskiego".

REPERTUAR KIN LWOWSKICH.

APOLLO: „Załoga nieustraszonych".
ATLANTIC: „Patrol bohaterów".
BAJKA: „Kurier carski". 14896
BAŁTYK: „Wzgardzona" i „Maski lorda Blakeneya". 15109
CASINO: „Trzech przyjaciół".
CHIMERA: „Kauczuk".
EMPIRE: „Pola Elizejskie". 15069
EUROPA: „Pani i Cowboy".
GRAŻYNA: „Ostatnia Brygada".
KOPERNIK: „Gibraltar".
MARYSIEŃKA: „Gibraltar".
MIRAŻ: „Tygrys Esznapuru" i „Indyjski grobowiec".
MUZA: „Zapomniana melodia".
PALACE: „Powrót o świcie".
PAX: „Święto Narodów" i „Święto Piękna" (obie serie razem). 15055
RAJ: „Pieśniarz Jej Wysokości".
RIALTO: „Wyrok życia".
STYLOWY: „Konflikt" i rewia.
ŚWIT: „Gwiaździsta eskadra" i „Piętro wyżej"
TON: „Szczęśliwie się skończyło" oraz „Pod maską złoczyńcy".
UCIECHA: „Prawda zwycięża" i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.
„Hiszpania" (po raz pierwszy) 15122

WYSTĘPY TEATRU „CYRULIK WARSZAWSKI". Dziś w Teatrze Rozmaitości o g. 19.30 powtórzenie wczorajszej premiery rewii „Ktoś z nas zwariował" w wykonaniu artystów Teatru „Cyrulik Warszawski" z F. Jarosym, Z. Terne, E. Kryńską, L. Lawińskim, F. Minowiczem, M. Renigenem na czele zespołu przy fortepianach Boruński i Gimpel.

« SPORT »

Otwarcie hokejowych mistrzostw Polski.

KATOWICE. W środę wieczorem nastąpiło w Katowicach uroczyste otwarcie finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w hokeju.

CRACOVIA NIESPODZIEWANIE REMISUJE Z Ł. K. S.

W pierwszej rozgrywce ŁKS zdołał niespodziewanie uzyskać z Cracovią wynik remisowy 1:1 (0:0, 0:0, 1:1). Trzeba jednak zaznaczyć, że Cracovia przystąpiła do zawodów w osłabionym składzie bez Kowalskiego, Wołkowskiego i Kasprzaka, a właściwie i bez drugiego ataku. Wynik meczu został ustaolony w 3 tercji. Prowadzenie dla ŁKS zdobył Król, wyrównał dla Cracovii na kilka minut przed końcem zawodów Michalik. Gra była nieciekawa, chaotyczna i ospała, jedynie w ostatniej fazie gry tempo nieco się ożywiło.

DĄB BIJE OGNISKO 6:1.

W drugim spotkaniu kandydat na mistrza Polski, Dąb, rozgromił wileńskie Ognisko 6:1 (2:0, 4:1, 0:0). Mecz ten należał do najciekawszych spotkań pierwszego dnia zawodów. Przez cały czas meczu utrzymało się ostre tempo, narzucone w pierwszych chwilach przez Dąb. Ognisko, mimo porażki, zaprezentowało się doskonale. Drużynę tę cechuje dobra kondycja, brak jej jednak szybkości pozatem Wilnianie ustępowali gospodarzom pod względem taktycznym. Gra była okresami zupełnie równorzędna, a nieraz Wilnianie zagrażali bramce Dębu. Katowiczanie zademonstrowali bardzo dobrą formę, doskonałą jazdę i kondycję. W pierwszej fazie gry bramki dla Dębu zdobył Burda. Zawodnik ten w drugiej tercji uzyskał dwa dalsze punkty. — Pozostałe bramki strzelił Ursoń. Honorowy punkt dla Ogniska uzyskał Zubr.

WARSZAWIANKA ZWYCIĘŻA POLONIĘ 1 : 0.

W ostatnim meczu spotkały się rywalizujące ze sobą warszawskie drużyny Polonia i Warszawianka. Szczęśliwe zwycięstwo odniosła Warszawianka w nieznacznym stosunku 1:0. Jedyną decydującą bramkę strzelił najlepszy gracz Warszawianki Przedpełski w trzeciej fazie gry. W tym spotkaniu na uwagę zasługuje tylko pierwsza tercja. W następnych obydwie drużyny opadły na siłach, to też tempo gry osłabło. Polonia była zupełnie równorzędnym przeciwnikiem, a miała nawet więcej okazji do zdobycia bramki. Jednak sytuacji tych nie umiała wyzyskać. W pierwszej tercji Polonia strzeliła zresztą bramkę prawidłowo, ale sędzia jej nie uznał. Najlepszych swych graczy miała Polonia w obrońcach Krygerze i Materskim. Warszawianka rozporządza drużyną bardziej wyrównaną, pozatem zademonstrowała dobrą jazdę oraz niezłą kondycję. Na czoło zespołu wybijali się Przedpełski, Zapotoczny oraz Staniszewski. Widzów w pierwszym dniu rozgrywek około 1.000.

O mistrzostwo Lwowa w boksie.

W dniach od 3 do 5 bm. odbędą się w hali sportowej zawody o indywidualne mistrzostwo Lwowa. Wszystkie kluby bokserskie wystawiły swych reprezentantów, którzy walczyć będą o wielką stawkę najlepszego pięściarza swego okręgu. Lechia wystawia do mistrzostw 9 bokserów, Pogoń 7, Ukraina 8, Czarni 9 itd. Wielką sensację budzi spotkanie Sprunga z Biłyjem oraz Miszczuka z Góreckim. Jeśli w pierwszym wypadku typujemy na zwycięzcę Sprunga to w drugim lepszym wydaje się nam Górecki, dzięki swej żelaznej poprostu wytrzymałości.

Największą impreza bokserska Lwowa.

Ogromnym zainteresowaniem cieszy się zapowiedziany występ reprezentacji bokserskiej Polski we Lwowie w spotkaniu z Finlandią. Polacy wystąpią w składzie: Rotholz, Koziołek, Czortek, Chrostek, Kolczyński, Pisarski, Szymura i Łukowski. Zawody odbędą się w pałacu automobilowym Targów Wschodnich (obok radiostacji) i będą transmitowane przez radio. Niewątpliwie na zawody te pospieszą wszyscy sportowcy Lwowa, by przekreślić twierdzenie, że miasto nasze „nie jest kasowe" i dlatego wszelkiego rodzaju spotkania międzynarodowe przenosi się na inny teren.

Nowinki sportowe.

Narciarskie akademickie mistrzostwa Polski zostały odwołane z powodu złych warunków śnieżnych. Zawody miały się odbyć od 5 do 8 marca br.

Tegoroczne biegi narodowe odbędą się w zmienionej postaci: Mianowicie 3 maja odbędą się biegi powiatowe, dostępne dla wszystkich. Z pośród zwycięzców wybiera się 10 najlepszych biegaczy, którzy startować będą w biegach DOK. w dn. 17 maja, a 15 najlepszych zawodników z każdego biegu DOK stanie do biegu głównego w dn. 24 maja. Ogółem w biegu narodowym startować będzie maksymalnie 195 zawodników.

W Monte Carlo nasza tenisistka Siodówna uległa Haycrafte 3:9, 9:11 i 3:6. Hebda pokonał Badina 9:7, 7:5, a para Baworowski—Tłoczyński przegrała z Hughes—Billington 9:11, 2:6, 6:4, 3:6.

Mistrz bokserski świata murzyn Joe Louis bronić będzie swego tytułu przeciwko Tony Galento w czerwcu w N. Jorku.

„TO WIĘCEJ, NIŻ MIŁOŚĆ", węgierska sztuka pióra Bus-Fekeiego codziennie w Teatrze Wielkim w doskonałej obsadzie premierowej z pp. N. Karasińską, T. Suchecką, St. Daczyńskim i J. Machalskim w rolach czołowych. Ceny miejsc znacznie zniżone.

Ś. P. DYR. GUSTAW KIRSCHNER. — Wczoraj zmarł śp. Gustaw Kirschner, wicedyrektor Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie. Pogrzeb śp. Zmarłego odbędzie się dziś, 2 marca br. o godzinie 15 po południu z domu żałoby przy pl. Hetmana Jabłonowskiego 1 na cmentarz Łyczakowski. Ś. p. dyr. Kirschner był ceniony wśród społeczeństwa lwowskiego dla swych wielkich zalet charakteru i dla swej rozległej pracy społecznej. Od kilkunastu lat był członkiem Zarządu Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP i na tym stanowisku oddał nieocenione zasługi dla rozwoju tej instytucji, poświęcając jej wszystkie siły i czas. W ś. p. Zmarłym traci LOPP jednego z najgorliwszych działaczy. Cześć Jego pamięci!

PATROL HOŁDOWNICZY ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W DRODZE DO WARSZAWY. Wczoraj wieczorem przybył do Lwowa Patrol Hołdowniczy Związku Strzeleckiego z Brzeżan, który maszeruje do Warszawy, gdzie w dniu imienin Naczelnego Wodza zamelduje się. Po złożeniu hołdu poległym bohaterom na Cmentarzu Obrońców Lwowa i zwiedzeniu Panoramy Racławickiej patrol ruszył w dalszą drogę do Warszawy, kierując się do Złoczowa.

ZASIŁKI PIENIĘŻNE UBEZPIECZALNI LWOWSKIEJ W STYCZNIU B. R. W styczniu br. skutkiem epidemii grypy, zasiłki chorobowe Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie osiągnęły niespotykany dotychczas poziom, bo wynosiły ponad 82.000 zł. Ze świadczeń pieniężnych, wypłaconych na rachunek Z. U. S., wyniosły zasiłki z braku pracy pracowników umysłowych 27.722 zł., zapomogi zaś pośmiertne robotników 3.263 zł.

UROCZYSTOŚCI W SZKOLE. W szkole męskiej im. H. Sienkiewicza odbyła się piękna uroczystość z okazji 10-tej rocznicy objęcia kierownictwa tej szkoły przez dyr. Antoniego Beresia. Po nabożeństwie w kaplicy szkolnej, jeden z nauczycieli w serdecznej przemowie scharakteryzował 10-letnią pracę jubilata, uwypuklając jego miłość do działwy, poczem nastąpiły życzenia, składane przez uczniów, grono nauczycielskie, delegatów Koła Rodzicielskiego i Koła Przyjaciół Harcerzy, przeplatane popisami muzycznymi i chórem. Przy tej okazji grono nauczycielskie szkoły złożyło 40 zł. na budowę „Żywego Pomnika".

PIERWSZY POLSKI ZJAZD SPAWALNICZY, organizowany przez 5 stowarzyszeń technicznych a to Stow. dla rozwoju spawania i cięcia metali, Stow. hutników polskich, stow. inżynierów mechaników polskich, Związek polskich inżynierów budowlanych i Związek polskich inżynierów lotniczych, odbędzie się w Warszawie w dniach 21, 22 i 23 kwietnia br. W zjeździe mogą brać udział wszyscy interesujący się zagadnieniami spawalnictwa. Zgłoszenia należy nadsyłać do Komitetu organizacyjnego Zjazdu, Warszawa, Zgoda 10.

ZARZĄD POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA we Lwowie wybrany został na rok 1939 w następującym składzie: prezes mgr. Czesław Eckhardt, zastępcy r. Walery Włodzimirski, i ks. kan. Bolesław Grudzieński, sekretarz mgr. Roman Jacków, skarbnik Tadeusz Drwęski. Członkowie zarządu: Dr. Adam Ćwikliński, dyr. August Chan, r. Bronisław Chodakowski, dr. Zygmunt Danielski mgr. Stanisław Danilewicz, dr. Marian Delawski, płk. Zygmunt Ertel, Władysław Jamroziewicz, inż. Konrad Knaus, Maria Kulczyńska, dr. Bron. Kurzeja, Zbigniew Maurer, prof. Maria Opolska, inż. Paweł Prachtel-Morawiański, dr. Maksymilian Seidler.

Zebrania i odczyty.

DZIŚ W KASYNIE I KOLE LIT. ART. o godz. 19.30 mówić będzie p. Władysław Lam, znany malarz, o Wincentym Van Goghu, ilustrując swój wykład licznymi, barwnymi przeźroczami.

WIECZÓR DYSKUSYJNY. Koło Pań Lwowsk. Zaw. Związku Artystów Plastyków urządza wieczór dyskusyjny, który zagai dr. Oskar Alexandrowicz odczytem p. t.: „Dziennikarz jako krytyk", w czwartek 2 bm. o godz. 18 w lokalu L. Z. Z. A. P. przy pl. Mariackim 9.

Kominiarz oskarżony

o porwanie dziecka.

(K. D.) Kominiarz lwowski Stanisław Krupski, człek żonaty i ojciec pięciorga ślubnych dzieci nawiązał stosunki miłosne z robotnicą Stefanią Hajdukówną i niebawem został ojcem jej nieślubnego syna Stanisława. Hajdukówna zamieszkała z tym dzieckiem u p. Ksawery Dolińskiej (ul. Pełczyńska 12). Krupski przyznał się do ojcostwa i regularnie płacił na utrzymanie dziecka Hajdukówny. Gdy zaś ukończyło ono 2 i pół roku Krupski w dniu 6 sierpnia ub. r., uprowadził je. Mianowicie spotkawszy dziecko na spacerze z p. Dolińską odtrącił ją, wziął dziecko na ręce zaniósł do samochodu i odjechał.

Oskarżony o uprowadzenie dziecka wbrew woli jego matki Stefanii Hajduk — Krupski zjawiwszy się wczoraj w Sądzie okr. w pełnym rynsztunku kominiarskim — oświadczył, że zabrał dziecko za zgodą Hajdukówny i wychowuje je obecnie u siebie w domu razem ze ślubnymi dziećmi. Zaś upozorowanie porwania nastąpiło na wyraźne żądanie Hajdukówny.

Przesłuchana w charakterze świadka Hajdukówna potwierdziła obronę oskarżonego.

Przew.: Dlaczego pani kazała dziecko uprowadzić?

Św.: Bo nie chciałam wydać go w obecności Dolińskiej, która moje dziecko bardzo kochała.

W tym stanie rzeczy — Sąd nie dopatrzywszy się w działaniu kominiarza Krupskiego żadnych znamion czynu karygodnego, wydał wyrok uniewinniający.

Oskarżenie popierał wiceprok. Dr. Kilanowicz. Obwiniony stanął bez obrońcy.

ZE SREBRNEGO EKRANU.

PATROL BOHATERÓW.
(Kinoteatr Atlantic).

Amerykanie wyspecjalizowali się w filmach lotniczych. Brawura techniczna ich pokazów lotniczych daje pełne wrażenie rzeczywistości. Takim doskonale zrobionym filmem lotniczym jest „Patrol bohaterów", patrol lotniczy, złożony z kilkunastu samolotów i należący do 59 eskadry lotniczej armii angielskiej, walczącej na polach bitwy we Francji w czasie wojny światowej. — Młodzi lotnicy są pełni poświęcenia i niesłychanej odwagi. Wypróżniają obficie butelki z whisky, lecz jednocześnie zdobywają się na szaleńcze czyny. Są przytem rycerscy wobec wrogów i swoich towarzyszy broni. Film jest bez kobiet, których braku nie odczuwa się jednak zupełnie. Postacie brawurowych lotników stwarzają bez pozy i potosu, z przekonującą prawdą Basil Rothbone, Erroll Flynn i Donald Crisp.
(b)

W POL. TOWARZYSTWIE GEOLOGICZNYM odbędzie się posiedzenie naukowe we czwartek 2 bm. o godz. 18-tej w sali Zakładu Geologicznego U. J. K. przy ul. Długosza 8. z odczytem dr. J. Ryślskiego odczyt p. t. „Skały magnowe Alaski i Wołynia w projekcji Beckego"

ZWIĄZEK B. SNOPKOWIANEK urządza w piątek 3 bm. o godz. 19.30 w sali Tow. Kredytowego Ziemskiego (ul. Kopernika 4) odczyt p. t. „Hiszpania dzisiejsza" (reportaż naocznego świadka), który wygłosi mgr. Gabriela Makowiecka.

WALNE ZGROMADZENIE KOŁA LWOWSKIEGO T. N. S. W. odbędzie się w sobotę 4 bm. o godz. 18.30 w I. Państw. Liceum i Gimnazjum im. M. Kopernika przy ul. Kubali 2. Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności, oraz wybory nowego Zarządu.

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE zawiadamia o odczycie, p. t. „Zagadnienie wartości w ekonomice", który wygłosi rektor prof. Henryk Korowicz, w wielkiej sali Izby przemysłowo-handlowej (Akademicka 17) w sobotę 4 bm. o godz. 18-tej. Wstęp bezpłatny.

W SEKCJI PSYCHOLOGICZNEJ Pol. Tow. Filozoficznego im. K. Twardowskiego w sobotę 4 bm. o godz. 19-tej wygłosi mgr. R. Fischlerówna odczyt p. t.: Wrażenia z pobytu w Zakładzie dla dzieci niedorozwiniętych w Otwocku.

Kronika policyjna.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Z samochodu spedycyjnej firmy częstochowskiej „Trans-Unja", skradziono wczoraj w czasie jazdy do Lwowa, ewentualnie już w samym mieście, pewną ilość towarów branży żelaznej. — Niewyśledzeni na razie sprawcy włamali się ub. nocy do lokalu żydowskiej organizacji rewizjonistycznej (Rynek 29), skąd skradli aparat radiowy, wartości kilkuset złotych. — Nie powiodło się ub. nocy włamywaczom, którzy uplanowali atak na magazyn spedycyjny firmy „Presto" przy ul. Balonowej 12. Złodzieje przystąpili do wybijania otworu w murze, ale spłoszeni, musieli zaniechać dalszej roboty i zbiegli.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj wieczorem za rogatką Zieloną, targnęła się na życie 30-letnia Ewa B., która napiła się kwasu solnego. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

ŚMIERTELNE ZACZADZENIE W ZBOISKACH. Wczoraj wieczorem w Zboiskach w jednym z mieszkań dwie osoby uległy zaczadzeniu. Wezwane Pogotowie ratunkowe zabrało je w stanie nieprzytomnym do szpitala. W drodze jedna z nich zmarła. Druga ofiara 26-letni Józef Zawierucha został przywieziony do szpitala.

Nikt nie może odmówić ofiary na Pomoc Zimową.

SPRAWY AKADEMICKIE

DODATEK TYGODNIOWY, REDAGOWANY PRZEZ KOMITET P. M. S. D.

Kolegom walczącym w Gdańsku.

Ostatnie haniebne wypadki na Politechnice gdańskiej i na ulicach tego miasta są nie tyle czymś sporadycznym, ile przedewszystkim wynikiem całokształtu stosunków polsko-niemieckich w Wolnym Mieście. Terror bojówek hitlerowskich uniemożliwia studentom Polakom jakąkolwiek pracę naukową. Wiemy z własnego doświadczenia, jak i u nas poczynać sobie potrafią faszystowskie bojówki na uczelniach; wczuć się zatem możemy w tragiczne położenie braci naszych, walczących w Gdańsku z brutalną przemocą brunatnych burszów.

Nie tylko spontaniczne demonstracje, lecz głównie ciągła zdecydowana postawa społeczeństwa i rządu jako formalnego jego reprezentanta naprawić może błędy przeszłości, dzięki której odwiecznie tradycją i bytem swym powiązane z Polską miasto stało się kolonią szalejącej niemczyzny.

Jednolita bez względu na polityczne odcienia opinia polska przejrzała wreszcie, jak wiele słuszności miał ubóz demokratyczny, wskazując stale, skąd grozi nam największe niebezpieczeństwo. Niechże więc ci, którzy zachłystują się zjednoczeniowymi frazesami o konsolidacji uczuć wszystkich prawdziwych Polaków wobec problemu gdańskiego i gnębionej mniejszości polskiej w Niemczech właściwe wyciągną wnioski. Niechże „czynniki miarodajne" zareagują tak' jak tego wymaga stanowisko, godne wielkiego narodu. Zjednoczenie bowiem to nie znaczy uruchomienie mas podwładnych w pozycji na baczność, lecz poprowadzenie społeczeństwa wolnego tam, gdzie dążyć zamierza.

Narażona na szwank dzięki niepohamowanemu imperializmowi germańskiemu — godność studenta polskiego w Gdańsku — wymaga od nas akademików Polaków zgodnej, prężnej postawy odpornej.

Polska Młodzież Społeczno-Demokratyczna upoważniła mię do oświadczenia, że wszyscy jej członkowie dążyć będą uparcie i konsekwentnie by Gdańsk przestał żerować na Polsce a żył w Macierzy jako jej miasto. Wymaga tego honor i interes Polaków, wymaga tego sprawiedliwość dziejowa.

LERSKI JERZY.

Idziemy w Polskę!

Wkraczamy w nowy okres poczynań organizacyjnych. Po zgórą rocznej pracy w środowisku lwowskim osiągnęliśmy rezultaty, które upoważniają nas do wyjścia na szerszy, ogólnopolski teren. Nie tylko zwartość i prężność naszej organizacji, nie tylko konkretne osiągnięcia są dla nas legitymacją, dającą nam prawo do przerzutu na inne ośrodki życia młodzieżowego. W daleko większym stopniu stanowi ją nasza odrębność, wypływająca z Deklaracji Ideowej P. M. S. D., a wyznaczająca nam w układzie sił ideowo-politycznych młodzieży miejsce wyjątkowe. Zwartość i prężność to pochodne metody pracy, odrębność ideowa — to wykładnik naszej postawy wobec różnorodnych problemów współczesnego życia, to wyraz naszych pragnień urządzenia wewnętrznego życia Polski we wszystkich jego dziedzinach. Jesteśmy ruchem samorodnym.

Wyrośliśmy na gruncie istotnych potrzeb młodej inteligencji pracującej. Nikt nam nie patronował w chwili stawania się. nikt nie inspirował idei naczelnych naszej Deklaracji Ideowej, nikt też nie narzucał nam tez programowych. Wkroczyliśmy w życie akademickie z hasłem całkowitej samodzielności naszego ruchu, niezależności ideowej, politycznej i organizacyjnej. Ta zasada naszej polityki organizacyjnej znalazła swój wyraz w twierdzeniu Deklaracji: „Jesteśmy organizacją całkowicie niezależną i samodzielną inie znajdujemy odpowiednika w żadnej organizacji politycznej starszego społeczeństwa".

Z rzuconych haseł wyciągnęliśmy wnioski praktyczne. Deklaracja Ideowa organizacji w równej mierze podkreśla ideał patriotyzmu, demokracji ipostępu. Harmonizując wspomniane trzy podstawowe idee, stworzyliśmy sybtezę istotnych celów znakomitej większości młodego pokolenia. Nasza walka o demokrację społeczną i polityczną wypływa nie tylko z przesłanek humanitarnych, ale jest pochodną naszego patriotyzmu. Bo walcząc o Polskę, w której nie będzie miejsca na wyzysk człowieka, o Polskę, której ustrój zapewni jednostce warunki pełnego rozwoju jej indywidualności, walczymy również o jej siłę, opartą na rzeczywistej potędze ekonomicznej państwa, dobrobycie jego obywateli, wysokiej i wszechstronnej kulturze.

W ramach obecnego ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego państwa uzyskanie tego stanu rzeczy jest niemożliwe. Dlatego dążymy do jego zmiany. Wespół z młodzieżą chłopską i robotniczą. W oparciu o te same zasady ideowe; o patriotyzm, demokrację, potęge.

Aż do powstania PMSD. o realizację tych idei walczyła jedynie młodzież chłopska i robotnicza. Tak zwane młodzieżowe organizacje lewicowe były albo krypto-faszystowskie (n. p. Legion Młodych) albo pseudo-demokratyczne (ZPMD.). Dopiero Polska Młodzież Społeczno-Demokratyczna wprowadziła w obóz walczącej demokracji młoda inteligencję pracującą. Wprowadziła ją jako czynnik samoistny, jako trzeci filar na którym będzie się wspierać gmach Polski Demokratycznej.

Wczoraj było nas kilkunastu, dziś jest nas stukilkudziesięciu. Wczoraj byliśmy tylko we Lwowie, dziś jesteśmy i w Krakowie. Jutro będziemy w Warszawie i w Wilnie.

Idziemy krokiem mocnym i pewnym. Zdecydowani na walkę, nawet ostrą walkę ze wszystkim, co nam zagrodzi drogę, po której kroczymy ku Polsce Demokracji Społecznej i Politycznej.

JAN LECH.

Podziękowanie.

Polska Młodzież Społeczno-Demokratyczna składa serdeczne podziękowanie p. dr. prof. Tadeuszowi Ostrowskiemu za bezinteresowne zajęcie się i osobistą troskę, dzięki której nasz kolega Zbigniew Bruckner zawdzięcza szczęśliwe wyjście z ciężkiego postrzału w kolano, otrzymanego podczas blokady Uniwersytetu J. K.

Kronika Organizacyjna.

W środę. dnia 22 lutego odbyło się w Krakowie Zebranie Dyskusyjne PMSD. Kraków. Referat wygłosił kol. Jan Lech.

* * *

Dziś w czwartek, 2 marca odbędzie się Plenarne Zebranie Polskiej Młodzieży Społeczno-Demokratycznej we Lwowie. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Początek o godz. 19.

IV Wieczór Młodej Demokracji.

4 marca, w sobotę odbędzie się w lokalu PMSD. Lwów IV. Wieczór Dyskusyjny Młodej Demokracji. — Tematem Wieczoru: kultura warstw mieszczańskich, robotniczych i chłopskich. — Początek o godzinie 19-tej.

VII lista ofiar

na Żywy Pomnik uczczenia XX rocznicy Obrony Lwowa.

Grono Fundatorów budowy pierwszej polskiej szkoły rzemieślniczej we Lwowie i bursy dla biednej, opuszczonej młodzieży — jako Żywego Pomnika uczczenia XX rocznicy Obrony Lwowa wzrasta z dnia na dzień.

Po tysiąc złotych złożyli na ten cel: prof. dr. Eugeniusz Romer, dr. Stanisław hr. Badeni, Stanisławowie Olańscy, Julia Staruszkiewiczowa, a jako piąty fundator — radny miasta mgr. Henryk Błądziński. Nazwiska Fundatorów będą trwale upamiętnione na tablicy marmurowej w wybudowanym Zakładzie.

Na budowę jeszcze w tym roku tego wzniosłego dzieła nadesłali do Komitetu Obywatelskiego ostatnio ofiary: Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie 500 zł., Pracownicy Zakładu Czyszczenia Miasta we Lwowie 282 zł. 75 gr., Seweryn Gutkowski 100 zł., dyrektorka Aniela Aleksandrowiczówna 20 zł., dyrektor dr Piotr Dąbrowski 28 zł., Eustachy Bruczkowski 27 zł.

Po 25 zł. ofiarowali: kustosz dr. Kazimierz Piwocki, inż. Jerzy Kienzler Chełm Lubelski, Zarząd Zdrojowy Morszyn, Cech Chrześć. Rzemieślników Zaleszczyki, Rada Naczelna Polskiego Towarzystwa Leśnego Lwów, Prof. Eugeniuszowie Romerowie, Urząd Parafialny Lipica Dolna 23 zł. 86 gr., Gimnazjum dr. Wieczorkowskiego Rabka, 22 zł. 50 gr., Helena Koczwarówna Chłopy 20 zł., Mgr. Kazimierz Zugmuntowicz 20 zł., Pracownicy Kliniki chorób nerwowych U. J. K. Lwów 11 zł. 70 gr. Rodzina Kolejowa Lwów 14 zł., Mgr. Kazimierz Kurtyanek 12 zł.

Po 10 zł. złożyli: Prof. Bronisław Janowski, prezes Jan Kanty Pfau, dr. Wincenty Skowroński, Koło T. N. S. Stanisławów, prof. dr. Witold Grabowski, prof. Machekowa, Jan Wantałowicz — Jaśkowice, inż. Stanisław Rybicki, prof. Adam Bednarski, ks. Józef Janisiewicz, dyr. Wilkowie, ks. Stanisław Oleniacz, Zrzeszenie Pracowników Banku Rolnego — Lwów. Antoni Donigiewicz, A. Zakrzewski 9 zł., Grono naucz szkoły Żeńsk. św. Anny 7 zł., Janowie Irauthowie 7 zł., Koło Rodzicielskie szkoły pow. im. Konopnickiej 25 zł.

Po 5 zł. ofiarowali: ks. Stan. Pękala, inż. Stan. Smerek, Władysławowie Ziemińscy, ks. dr. T. Fedorowicz prof. dr. Witold Taszycki, Bogusław Kielawa-Stary Sambor, Państw. Gimn. Kupieckie Lwów 4 zł., inż. J. Czerwiński 3 zł., dr. Weronika Grocholska 3 zł.

Po 2 zł. nadesłali: Państw. Gimn. w Kołomyi, dr. A. Skowroński St. Sambor, dr. W. Kosturkiewicz Sambor A. Ruprecht Sambor, Wład. Bischofowa Stryj, Daszkiewicz Teofil, Aniela Soszyńska Bolechów.

Po 1 zł.: Koło Rodz. gimn. Chojnice. Marian Kościuszko Lublin, Sodalicja Mariańska Gimn. Olkusz, Sodalicja Mariańska gim. Pińczów, Miej. Szkoła Rękodziel. Warszawa, Jan Cimbru 2 zł. 50 gr.

Za cegiełki złożyli: Mareszowa i Drabinowa 34 zł. 50 gr., Klasa Ib I Państw. Gimn. i Liceum Lwów 46 zł. Aniela Koks 35 zł., Dyrekcja kinoteatru „Roxy" 10 zł., Urząd Pocztowy Lwów 14 — 10 zł., Administracja „Słowa Narodowego" zebrała 56 zł., a firma Jana Święsa we Lwowie ofiarowała materiałów kancelaryjnych na 50 zł.

Wymienionym Ofiarodawcom składa Komitet Obywatelski Zakładów gorące wyrazy wdzięczności i podziękowanie, oraz prosi o składanie dalszych ofiar na konto P. K. O. Nr. 510.900, lub w Administracjach dzienników we Lwowie.

Program radiowy.

CZWARTEK, DNIA 2 MARCA 1939 ROKU

14.00 Koncert życzeń. 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Giełda lwowska. 14.55 Program na jutro. 15.00 „Wszędzie jest życie i w grotach podziemnych" (dla młodzieży). 15.15 „Pani Nelly urządza brydża (dialog). 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Na folwarku" (dla młodzieży licealnej). 16.40 Ravel - Milhaud. (L. Janicki śpiew, J. Salacz — skrzypce). 17.25 „Wynalazcy i wynalazki" (inż. F. Moskalik). 17.30 Recital organowy Al. Kozłowskiego. 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 „Audycja dla wsi". 18.30 „Muzyka lekka i poważna" (prof. Bron. Rutkowski) 19.00 „Z filmów i rewii" (koncert rozryw.) 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 „Kolumb" (prof. St. Essmanowski) 21.40 Muzyka z płyt. 22.00 „Hej ty Wisło" (suita Mariana Rudnickiego). 22.30 Wiadomości sportowe. 22.35 Recital fortepianowy T. Majerskiego. 22.55 Audycja informacyjna. 23.00 Komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.15 RYGA Koncert symfoniczny.
20.00 SZTOKHOLM: „Złoto Renu". opera Wagnera
20.15 RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny.
20.10 KOPENHAGA: Koncert symfoniczny. Sol. Shura Cherkassky (fort.)
21.00 RZYM: „Orlątko" — opera Honeggera i Iberta
22.00 BRUKSELA FLAM.: Koncert orkiestrowy.
23.10 KRUKSELA FRANC.: Koncert nocny, z udz. pianisty Ignacego Blochmana.
23.25 LONDYN REG. Muzyka tan. w wyk. zesp. J. Eyltona.

PIĄTEK, 3 MARCA 1939 ROKU.

6.57 Pieśń poranna. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 „Godzina gospodyni". 11.00 „Wielka uczona — Maria Skłodowska-Curie" (słuchowisko dla dzieci). 11.25 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa.

14.00 Gazetka informacyjna (w jęz. ukr.) 14.10 Muzyka ukraińska. 14.30 „Dusze na paradyzie" (fragment z powieści) 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Giełda lwowska. 14.555 Program na jutro. 15.00 „Zagadka historyczna dla młodzieży (S. Przybylski). 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi (ks. kap. M. Rękas) 16.35 Utwory fletowe H. Bartnikowskiego. 16.50 „Dzieje elektryczności na tle rozwoju nauk" (prof. W. Wilkosz). 17.05 Pieśni Wielkopostne (Chór mieszany). 17.45 Wiadomości bieżące. 17.50 Koncert kameralny. 18.30 „Poezja wieku złotego". 18.50 „Jeden obiad" (aud. Pomocy Zimowej) 19.10 Muzyka rozrywkowa. 19.30 Muzyka polska i szwedzka. (Transm. do Szwecji i ze Szwecji). 20.10 Muzyka lekka. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Recital śpiewaczy M. Saleckiego. 21.15 Koncert symfoniczny. 22.30 „Publicystyka a literatura" (J. E. Skiwski). 22.45 Muzyka z płyt. 22.55 Audycja informacyjna. 23.00 Komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.30 SZTOKHOLM: Program rozrywkowy.
19.50 SOFIA: Cyrulik sewilski. opera Rossiniego.
20.00 BUDAPESZT: „Trubadur" — opera Verdiego.
20.10 SZTUTGART: „Don Juan" — opera Mozarta
20.10 WROCŁAW: „Madame Butterfly" — opera Pucciniego.
20.10 HAMBURG: Koncert kompozyt. H. Pfitznera.
21.00 FLORENCJA: „Lodoletta" — opera Mascagniego.
21.00 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny.
21.30 PARIS PTT.: Koncert symfoniczny. — Sol. Bela Bartók (fort.).
22.15 STRASBURG: „Le Pays" — opera Ropartza (Akt III).

Zbrodnia sadysty.

(xy) W małej wiosce Ay koło Reims odkryto onegdaj ohydną zbrodnię. Gdy robotnik dzienny Paweł Savoie wrócił wieczorem po całodziennej pracy do domu, zastał ciemność i pustkę. W żadnym pokoju nie świeciło się światło. *Tylko z sypialni dolatywały rozpaczliwe jęki jego 18-miesięcznego synka.*

Gdy przerażony Savoie wszedł do mieszkania i zaświecił światło, oczom jego przedstawił się przerażający widok: *na podłodze pokoju leżał trup jego żony, na ciele zaś siedział malutki chłopak, obejmując z płaczem szyję nieboszczki.*

Savoie zaalarmował natychmiast policję, która rozpoczęła śledztwo. *Okazało się, że jego żona została uduszona przez jakiegoś sadystę.* Śmierć nastąpiła jeszcze w godzinach przedpołudniowych. Podejrzenie pada na jednego z sąsiadów, już wielokrotnie karanego za wykroczenia przeciw moralności i za zgwałcenia.

CZYTAJCIE „WIEK"

OGŁOSZENIA

KOŁDRY, MATERACE, BIELIZNA POŚCIELOWA
poleca **MARIAN MLEKO**
dawniej Koralnicka
obecnie **pl. KAPITULNY 2,** tel. 237-72
naprzeciw Katedry 559

LOKALE

6—CIO POKOJOWE mieszkanie, komfort, — I piętro, zremontowane; Batorego 32. 14908—6097

POKÓJ z utrzymaniem wynajmę katolikom. Senatorska 6. m. pięć. 15050

DWA POKOJE, pełny komfort, nowa kamienica, słoneczne, ulica Obwodowa dwa — koniec Listopada. Blizko tramwaju. 14906—6096

LOKAL sklepowy, nowoczesny do wynajęcia. Łyczakowska cztery. 14740—6065

SKLEP na pracownię szewską — zaraz do wynajęcia, ul. Listopada 62. 14859—6091

MODRZEJEWSKIEJ 16. 3 pokoje pełnokomfortowe od zaraz do wynajęcia, I piętro. 14891—6094

TRZY POKOJE, kuchnia, pełny komfort. Czynsz bardzo niski zaraz do wynajęcia. Ulica Wołyńska dziesięć. 14668

OSOBNY niekrępujący pokój — od zaraz. Sykstuska 41 B, — m. trzy. 14724—6061

DWA duże słoneczne pokoje — kuchnia, luksusowy komfort, Stefczyka 10, I p. 14867

POKÓJ kuchnia, pełny komfort— 2 pokoje, kuchnia, tanio zaraz do wynajęcia ulica Grochowska 55. Wiadomość: Lewicki, plac Maziacki 10. 13049

TRZYPOKOJOWE, kuchnia do wynajęcia — ulica Marka dwanaście — dozorca wskaże. 1203

NA BIURO wojskowe, poszukuję od dnia 1. kwietnia 6—8 pokoji, w tym jeden duży, w okolicy Uniwersytetu i Politechniki. Wiadomość telefonicznie na D. O. K. wewn. 113. 15054—6135

DWA, trzy pokoje na biuro poszukuję. Listy „Oficyna Bernardyńskiego" Adm: 15053

SKLEP duży, frontowy, nadający się na wszystko, ulica Janowska 138, Lwów. 14910—6099

STANCJA frontowa w parterze, do wynajęcia ul. Jacka. Wiadomość telefon 286—78. 14865—6092

DWA POKOJE, kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, wynajmę zaraz Pawlikowskiego 16 13967

PRZY parku Kilińskiego, trzypokojowe — garsoniera z erkerem — Pułaskiego dziewięć. 15146:

POKÓJ wspólny dla Pań do wynajęcia. Rynek Nr. 37 — Dąbrowska. 15151:

POSZUKUJĘ 2—3 pokoj. mieszkanie — komfortowe w parterze. Warunki podać do Adm. pod „Czynsz gwarantowany". 15195:

PONIŃSKIEGO 23. 6 pokojowe, luksusowe — garaż, ogród, zaraz do wynajęcia. Wiadomość — dozorca. 15204—6176

W OGRODZIE do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe, pełnokomfortowe, Zamkowa 6 A. 15170—6170

DO WSPÓLNEGO pokoju przyjmę pana ul. Ochronek 5, mieszk. 11. 15177:

POKÓJ umeblowany Długosza 12. do wynajęcia. Dozorca wskaże. 15138:

NABIELAKA 44. Trzy pokojowe mieszkanie, luksusowy komfort, słoneczne. Pokój, kuchnia, sutereny, słoneczne. Wiadomość 264 15 do 11: 3—5. 15145—6161

TRZYPOKOJOWE, mieszkanie pełnokomfortowe, Malczewskiego 8, (naprzeciw remizy); od 4—6. telefon 267—03. 15144—6160

LOKAL frontowy, nadający się też na pracownie ewent. **POKÓJ MIESZKALNY** do wynajęcia. Janowska Nr. 32. 15135

POTRZEBNY niekrępujący, klatkowy, miły pokój. Listy Adm: pod „Dojeżdżający". 15136

OFICERSKA 30. duży pokój nieumeblowany i mały umeblowany. Oglądać między 4—5. 15187:

DO WYNAJĘCIA mieszkania dwupokojowe, kuchnia, garsoniera, pełnokomfortowe, słoneczne, Mączyńskiego 32 — nowa realność. Wallerstein, ul. Jacka 8. telefon 118—49; od 8—9, 15—18 15185—6172

HOTEL „Palace" Lwów, pl. Bernardyński 14, komfortowo urządzone pokoje od 3 zł. Tramwajem „2" z Dworca Głównego. 15176

OBJEKT z warsztatem na stację samochodową lub wytwórnię do wynajęcia. — Oferty „Śródmieście 300" Admin. 15180—6171

UMEBLOWANY pokój pełnokomfortowy: Rynek 26, mieszk. cztery 15224—6181

POKÓJ umeblowany jasny, czysty, Teresy 2 C, I piętro mieszkanie 17. 15226:

GARCONIERA słoneczna, woda bieżąca, bez podatku, klucz od bramy, wprost od gospodarza do wynajęcia, ulica Rydygiera 12, tel. 117—25 15205:

POKÓJ nieumeblowany katolicze Kochanowskiego 43. Wiadomość II p. 15206:

SZAJNOCHY 5, pokój umeblowany lub biurowy, osobne wejście, wynajmie gospodarz. 15214:

SKLEP frontowy urządzeniem. — **POKOIK** biurowy urządzony. **STANCJA** suterenowa. Głowackiego dziewietnaście A, nowa kamienica. 15218

„BEMAR" Biuro Techniczno-Przemysłowe Lwów, Piekarska 40, tel. 247-43
Dostarcza maszyny młyńskie — tartaczne — motory — przeprowadza budowy i rekonstrukcje młynów, oraz tartaków. 1287

5—POKOJOWE, pełnokomfortowe, słoneczne mieszkanie do wynajęcia. — Listopada 111. 15219—6178

KOLONIA Profesorska. Przepiękne, komfortowe. — słoneczne parcele okazyjnie sprzeda „Decyzja" Kopernika pięć. 15193

Kupno-Sprzedaż

PARCELA budowlana zaraz do sprzedania przy ul. Wąsowicza. Sawicki, Listopada Nr. 61, I p., godz. 1—5 15040

SPRZEDAM pianino, Gródecka 3 A — Restauracja. 15038

NOŻYKI do golenia od 5 groszy. Przerywatywy najpewniejsze trzy sztuki, pięć. dziesiąt groszy. Kilen — Czarnieckiego osiem. 14957

SAMOCHÓD „Lancia" 4 cylindrowy limuzyna 6 osob., po remoncie, opony nowe — sprzedam. — Małochleb Henryk, Kubasiewicza 5. 15039—6130

STARE przedmioty, nawet złote, przeszkadzają w domu — sprzedaj Guttermanowi — Sykstuska czternaście — który płaci więcej niż każdy 14330

TAPCZANY AUTOMATYCZNE nowoczesne wkłady sprężynowe, najtaniej we firmie: „Aspiral" Lwów, Krasickich 9, telefon 232—17. 14637

KUPIĘ motor benzynowo — naftowy 5—8 H. P., młocarnię szerokomłotną i tokarnię pryzmówkę w dobrym stanie, toczenia do 1.500 m/m. Zgłoszenia A. Zieliński. Tarnów, Krakowska 59. 1289

Nowa
MASKA URODY
dla Pani

a jest nią cieniutka, niewidoczna warstewka, przysłaniająca wszelkie usterki i plamy cery. Tę maskę urody, powabu i świeżości tworzy nieszkodliwy, idealnie miałki

puder
ABARID

1257

Lecz jedno potwierdzają. **Nic nie dorówna oliwie i glicerynie, którym Palmolive zawdzięcza swą doskonałość.**

Panowie, wybierajcie Luksusowy o obfitej pianie krem do golenia... lub ekonomiczne mydło do golenia Palmolive. W żadnym wypadku nie popełnicie błędu. Preparaty do golenia Palmolive wyrabiane są na nam tylko znanej mieszaninie olejku oliwkowego i gliceryny i odznaczają się pięcioma zaletami:

1. Nadają włosom zarostu właściwe położenie do golenia
2. Chronią przed podrażnieniem po goleniu
3. Piana ich rośnie 250-krotnie
4. Nie zasycha na twarzy przez 10 minut
5. Zmiękczają nawet najtwardszy zarost w ciągu 1 minuty

Kup dziś jeszcze krem lub mydło do golenia Palmolive. Obydwa Cię zadowolnią.

IDEALNE GOLENIE SIĘ ZA 1½ GROSZA DZIENNIE

Krem do golenia Palmolive. Najwytworniejsze i najbardziej wygodne golenie się na świecie.

Mydło do golenia Palmolive - wyrabiane na łagodnym olejku oliwkowym i glicerynie. Ekonomiczne golenie się.

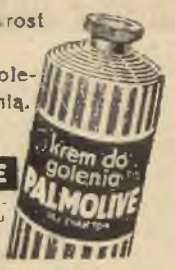

Zdrojowiska

ROZŁUCZ,
pensjonat „Janina" pierwszorzędne utrzymanie, — cieple, słoneczne pokoje; ceny najniższe. 964

PENSJONAT
„Dworek" w Sławsku — znany z doskonałej kuchni, cały rok czynny — przyjmuje zamówienia — telefon Nr. 17. — 1044

Wolne posady

PANIENKA
do dziecka, miła, zdrowa niewymagająca potrzebna na wyjazd. Listy Admin. „Niekoniecznie rutynowana" 14875

POTRZEBNA
korespondentka — maszynistka, pożądana znajomość niemieckiego, buchalterii. Oferty podaniem warunków, odpisami świadectw do Admin: „Księgowość". 14970—6109

PRZYJMĘ
dobrze gotującą do wszystkiego, umiejącą robótki ręczne. Metryka, dowód osobisty; świadectwa służbowe. Grottgera 1 A. — I piętro, mieszk. trzy. 15010

RUTYNOWANA
manicurzystka chrześcijanka, poszukiwana do wyjazdu na prowincję. — Zgłoszenia Trzeciego Maja 7. u dozorcy. 14979

PANNA (I)
zostanie przyjęta do sklepu za gażą 100 zł. miesięcznie. Kaucja wymagana 2.000 zł. Zgłoszenia Sapiehy 69, trafika. 15108

POTRZEBNA
służąca Polka do wszystkiego z gotowaniem, do małej rodziny w Żydaczowie. Listy Świerczowa Żydaczów. 1294

PALACZ
egzaminowany do lokomobili na prowincję potrzebny. Listy do Wieku „Palacz". 15027

POSZUKIWANA
kucharka pensjonatowa; znajomość cukiernictwa. Listy „Truskawiec" Adm Wieku. 15140:

MANICURZYSTKA
zaraz potrzebna. Listy do Admin. „Siła pierwszorzędna". 15141:

DENTYSTYCZNY
technik, zdolny, potrzebny zaraz. Listy Admin: pod „Metal". 15175:

PORTIER HOTELOWY
samodzielny, inteligentny rz. kat., władający również językiem niemieckim, do lat 45, z kaucją 200 do 500 złotych — potrzebny natychmiast — do pierwszorzędnego hotelu. Pisemne zgłoszenia: Stanisławów, skrytka 291 1336

PRZYJMĘ
pani do pomocy zarządu pensjonatu. Listy Adm: „Kaucja 1000". 15228:

UCZCIWE
małżeństwo, — poszukuje dozorcówki. Kaucja 500. Listy pod „Dobre pole-cenie" do Wieku. 15018

SEKRETARZ
sądowy, rutynowany, pisz-szący maszyną, zna buchalterię w sile wieku — poszukuje posady u adwokata, notariusza lub firmie we Lwowie. Listy do Adm. „Sekretarz". 15006

POSZUKUJĘ
dozorcówki za kaucją 200 zł. Wieś Kniesioło, poczta Strzeliska Nowe, pow. Bóbrka. Marta Wak. 15129:

POSZUKUJĘ
posługi na cały dzień — z samodzielnym gotowaniem, młoda. Listy Adm: Wieku „Ela". 15159:

POSZUKUJĘ
po domach szycia. łatania i cerowania, skromne wynagrodzenie. Listy do Admin. pod „Wnes". 15160:

KTO
wystara się stała posadę za woźnego, listonosza. Wynagrodzenie: 200—500 zł Listy Administ. pod „Posada". 15167

MŁODA
zdrowa, czysta poszukuje posady do wszystkiego od zaraz ze skromnym gotowaniem. Listy do Admin pod „Skromna". 15127:

ABSOLWENTKA
gimnazjalna, jednoroczny Kurs Adm. — handlowy dla Abiturjentów, — lat 21, inteligentna, przystojna, poszukuje odpowiedniej pracy. Listy do Adm. „Kurs Handlowy". 15133—6159

PIELĘGNIARKA
dzieci z dłuższą praktyką, szuka posady. Listy pod „Zamiłowanie" Adm Wieku. 15143:

SIEROTA
po skończonej szkole powszechnej, poszukuje posady do większego dziecka Listy pod „Oleńka" do Adm. Wieku. 15154:

POSZUKUJĘ
posady do wszystkiego — do jednej lub do dwu osób; zna się dobrze na gospodarstwie. Lat 30. — Listy pod „Brunetka" do Wieku. 15181:

PANIENKA
pomoże szyć krawcowej za utrzymanie. Zofia M. ul Trakt Glinianski 30 15178:

MŁYNARZ
uzdolniony, żonaty, 25 lat praktyki zawodowej w młynach gospodarczych, handlowych, przyjmie posadę kierownika. Oferty pod „Nr. 44939 P" Adm: Wieku. 1333:

WDOWA
mająca na utrzymaniu 10-letnie dziecko w skrajnej nędzy, prosi o jakąkolwiek pracę. Pracowała przez 3 lata w firmie Solwas jako robotnica. M. Z., Lwów, ul. Wandy Nr. 12, m. 9. 9119

DWIE
młode panienki poszukują praktyki w sklepie spożywczym lub wędliniarni. Listy pod „Dwie" do Wieku. 15220:

BUCHALTER
bilansista, rutynowany — z praktyką w browarze, młynie, drożdżowni, tartaku, fabryce metalowej i banku, poszukuje posady. Listy do Admin. pod „Buchalter". 15196—6174

MŁODA
dziewczyna umiejąca samodzielnie gotować, szuka posługi. Listy Adm: „Zuzia". 15201:

DOCHODZĄCA
poszukuje jakiejkolwiek pracy. Listy Administr: „Sprzątanie lub pranie". 15229:

KUCHARKA
starsza do większej rodziny do wszystkiego — dom katolicki, — szuka pracy. 15210:

ROZMAITE

AKUSZERKA
Markowska — przyjmuje Panie Zyblikiewicza 39; telefon 297—16. 12737

AKUSZERKA
Sekula, przyjmuje Panie Tokarzewskiego 61, I p. 13835

NIE WYRZUCAĆ!
zniszczonych pończoch! — Podrabiamy. Trykotarnia Piłsudskiego 27. — 14719—6060

1 ZŁOTY,
przerabiam kapelusze — damskie, męskie, Kopernika 26, podwórze. 14753—6068

CHOROBY
weneryczne, seksualne i skórne leczy specjalista Dr. Frisch, obecnie Sienkiewicza trzy, obok hotelu Zorza. 1132

PALISZ Z ZADOWOLENIEM? —
Nikotyna zatruwa organizm, osłabia wolę, rujnuje zdrowie i siły. — Chcesz się odzwyczaić palenia, napisz jeszcze dziś, moja metoda pomoże Ci natychmiast. Adres Womouth. Kraków, Straszewskiego 25. 1233

DOSTARCZĘ
mleko dworskie z dostawą do sklepów lub do przedsiębiorstw Listy do Administ. „Nabiał". 15016—6121

NIEWIDOMY
wróżbita, przyjmuje codziennie, **SUPIŃSKIEGO trzy, mieszkanie trzy.** 14949

NIE
załączać znaczków. Studio Mediumiczno — Astrografologiczne „Paldini" wybierze Ci szczęśliwy numer (liczby). — da Ci klucz do Nowego Życia, dobrobytu. Nadesłać zaraz datę urodzenia. Adresować: Studio „Paldini" Kraków, Tomasza, Skrytka 652. 1159

WIOSENNE
PŁASZCZE I KOSTIUMY wykonuję przez miesiąc marzec po cenach 50 % zniżonych. **MARK.** ulica **Wiśniowieckich jeden.** 15126—6158

WĘDLINIARNIA
z wyrębem mięsa do wynajęcia lub odstąpię, dobre miejsce. Wiadomość: Fryzjer Reles, — Pasaż Hausmana pięć. 15149-6163

JESTEM
krawczynią z prowincji, poszukuję samodzielna — spólniczkę we Lwowie, która pracowała w lepszej pracowni. — Adres: Mindel Hebenstreit, Rawa Ruska, Pomiatowskiego 6, albo Lwów, Słoneczna 31. Kreunitzer. 15153:

AKUSZERKA
Stasiów przyjmuje Panie Samotna. Szeptyckich 25: 15097

AKUSZERKA
Markowska — przyjmuje Panie, ul. Zyblikiewicza Nr. 39. Telefon 297—16. 15125

SPECJALISTA
lekarz — dentysta Pass, Saplehy ośmdziesiątaledm Laboratorium zębów sztucznych. 15190

POSZUKUJĘ
fortepianu do ćwiczeń po południu, okolica Kadeckiej Listy „Student" do Admin. 15189:

POSZUKUJĘ
piekarni do wynajęcia od zaraz. Jan, Stryj, ulica Polna cztery. 15179:

POSZUKUJĘ
spólnika — spólniczki z gotówką 13—15 tysięcy — budowa komfortowej kamienicy. Bliższe informacje: Kulparkowska 77, u gospodarza. 4—5. 15186:

2.000 ZŁ.
włożę do interesu. Propozycje pod „Handlowiec" do Wieku. 15172

OBIADY
jarskie, dietetyczne, mięsne, wydaje do domu, do menażek. Pokój z utrzymaniem — Domagaliczów osiem, mieszk. jeden. 15221—6179

AUTOMOBILIŚCI!
Bolce resorowe do wszystkich samochodów — od 1 zł. za sztukę, wykonuje Zakład Mechaniczny Michała Rusina, Lwów, ul. Sykstuska 25. 14582—6040

DAM
portret za pozowanie do studjów malarskich. Listy „Portret" do Admin. 14704—6059

GALWANIA ŻULIŃSKIEGO 11A
LAMPY CHROMOWANE
1136

ZGUBY

ZGINĄŁ PIES
dnia 25., mały, czarny, kudłaty, suczka „pinczerka". Kto by wiedział zechce łaskawie zgłosić za wynagrodzeniem ulica Leona Sapiehy 25. telefon 213-42. 15164:

DOBERMAN
(suka) ogon obcięty, wabi się „Leda" zginęła — proszę znalazcy za wynagrodzeniem Samborska Zofia. Rzęsna Polska. 15166:

UNIEWAŻNIAM
dowód osobisty — Anna Podwalna. 15131:

NAUKA

PROFESOR
przygotowuje do gimnazjum, liceum, matury — biorąc honorarium po egzaminie. Kopernika 14. 13376

TAŃCÓW
Szkoła Niemczynowskiej, Kopernika jedenaście. — Kursy, osobno, ceny zniżone. 14751—6067

SZKOŁA PISANIA NA MASZYNACH rozmaitych systemów **PRZEPISYWANIE** i powielanie pism. **EMIL URICH,** skład wszelkich maszyn biurowych oraz maszyn do frankowania listów — Lwów, 3-go Maja 7. — 14742

POSZUKUJĘ
nauczyciela (kę) ANGIELSKIEGO, władając rosyjskim. Zgłoszenia telefon Nr. 318—83. 14936—6102

„STUDIOPIS"
Mikołaja dziesięć. Tanio Przepisuje, Powiela, Języki, Stenografia. Księgowość. 14975 6111

PEDAGOG
przygotowuje pod gwarancją do matury, liceum oraz z sześciu klas gimnazjalnych. Uczy wszystkich przedmiotów zrozumiale i skutecznie. Specjalność — matematyka, fizyka. Cena niska. Pułaskiego 12, (boczna Św. Zofii) parter drzwi jeden. 14793

FRANCUSKA
poszukuje lekcji. Wiadomość telefon 235—53, 2—4 popoł. 14909—6098

TAŃCÓW
kurs rozpoczynam czwartego marca. — Wieczysty Kopernika szesnaście — telefon 110—32. 14924

PEDAGOG
poszukuje korepetycji — gimnazjum — powszechna. Listy „Obowiązkowy niedrogi" do Wieku. 14991

SZYBKO
poznasz nowoczesny ułatwiony system kroju, szycia, modelowania, garderoby damskiej, dziecięcej bielizny, Patron Express Prof. Lewańskiego, ulica Sykstuska 21. II piętro. 15163

TAŃCÓW
najdokładniej, nawet najmniej zdolnych wyucza: Szkoła Śliwskiego, Gen. Tokarzewskiego 87 (dawniej Gródecka. 15158

JĘZYKI
obce, nauka, tłumaczenia przepisywanie prac, ul. Nowy Świat 20, parter. 15156

NAJNOWSZYM
wynalazkiem wyucza najdokładniej kroju i szycia garderoby damskiej, dziecięcej i bieliźniarstwa, chrześcijańska firma Franca, Bilińskich 31 I piętro 15157

POSZUKUJĘ
korepetytora z językiem francuskim i matematyką za obiady i mieszkanie. Listy „Becu" Adm: 15202:

KOREPETYTOR
energiczny, potrzebny — specjalnie niemieckie — również łacina, matematyka, fizyka. Zgłoszenia 3—5, Śliwińskiego 2 A/5: boczna Kadeckiej. 14963:

UDZIELĘ
lekcji z jęz. łacińskiego. Listy „Lacina" Admin: 15174:

ANGIELSKI
francuski, niemiecki. — Przygotowanie **BIUROWE** „Ecole Francaise". Batorego 34 — 15215:

KURSA
pisania na maszynach systemem amerykańskim. Przepisywanie, powiela. nie przyjmuje Romańska Zyblikiewicza pięć — 15222

GRONO PROFESORSKIE ASNYKA PIĘĆ, I P. —
przygotowuje skutecznie i zrozumiale do matury — 6 klas gimnazjalnych — liceum, egzaminów — tego rodzaju. 15208

Pielęgniarki do dzieci

z egzaminem państwowym poszukujemy dla stacji fabrycznej. Zgłoszenia osobiste z dokumentami i świadectwami w piątek dnia 3 b. m. od 12—13-tej **BRANKA S. A. Lwów, Szeptyckich 26.** 15173

AKWIZYTORZY

do sprzedaży „Spisu Branżowego m. Lwowa" zgłoszą się z referencjami i dokumentami w biurze Reklamy Pocztowej, Słowackiego 4 — codziennie o 8·30 rano. 1338

POTRZEBNA
dziewczyna do wszystkiego z dobrem gotowaniem Pełczyńska 39, parter na prawo. 15142:

PANNA
do wędliniarni samodzielna, kaucja wymagana ul. Janowska 109 C. — 15150

POTRZEBNA
jest panienka do bufetu oraz obsługi gości w restauracji katolickiej, ul. Janowska 14. Szyporz. 15132:

PRAKTYKANTKĘ
biurową przyjmę. Listy z podaniem referencji do Wieku pod „Aryjka". 15184:

SŁUŻĄCA
do wszystkiego z dobrymi świadectwami, od zaraz. Listopada 112, I p. 14917

Antykwariat

SŁOWNIK
geograficzny — wydanie wielkie. Kwartalnik historyczny oraz większe księgozbiory zakupi: Księgarnia Powszechna, Batorego 32. — 14950

NAJTAŃSZY
katalog antykwarski — przeszło 1000 wartościowych dzieł „Tani Bazar" plac Halicki 14, na piętrze. 9120:

Posad poszukują

RZĄDCA —
ekonom, żonaty, bezdzietny, długoletnia praktyka chlubne świadectwa, referencje, przyjmie posadę na bardzo skromnych warunkach. Zgłoszenia: Wankowicz. — folwark Drozdowice, p. Mižynice. 14884

INTELIGENTNA
poważna, bardzo czynna gospodyni, dobre gotowanie do prowadzenia domu osób poważnych, potrzebujących bezwzględnej — uczciwej, zaufanej Może być prowincja. Mam długoletnie świadectwa. Listy „Zetwu" Aminist. 14727—6062

PANIENKA
sierota — wychowanka S. S. Józefitek, z dobrego domu, po ukończeniu Szkoły Gospodarczej — przyjmie pracę do dziecka od lat 2 lub do towarzystwa starszej Pani (do domu tylko katolickiego) z dobrem poleceniem. Księgarnia Egit — Borysław pod „Szatynka" 1262

WDOWA
lat 35, miła, zdrowa, pracowita, bez środków do życia, szuka posady dla prowadzenia domu — na bardzo skromnych warunkach do samotnej pani lub pana od zaraz. — Stanisławów. Moniuszki Nr. 20. Stefańska Maria. 9116

STARSZA
kucharka i do wszystkiego, poszukuje pracy do katolików. Listy Admin: „Pracowita". 15023

PRAKTYKANTA
przyjmie zakład dentystyczny, ul. Św. Zofii 15. 15034—6129

KWALIFIKOWANE
do szycia kołder, zostaną przyjęte. Magazyn Pościeli. Fredry 9. 15130

DOZORCÓWKA
nowej trzypiętrówki wolna. Rutynowani, bezdzietni, podadzą życiorys. — Listy „Nieduża kaucja" Admin. 15161

KRAWIEC
damski Zamka, Staszica siedem, przyjmie (zdolna) podręczna (chrześć.) która pracowała u krawców damskich. 15199:

AKWIZYTORÓW
dla Pomocy lekarskiej — przyjmie Biuro Reklam, Hetmańska osiem, godzina 18. 15200:

POSZUKUJE SIĘ
panny do obsługi gości z pierwszorzędnemi referencjami. Jadłodajnia — Lwów, Kleinowska trzy. 15188

SŁUŻĄCE,
kucharki, kelnerki, poszukiwane. Skorowidz pracy Zimorowicza 14 15191:

MANICURZYSTKA
potrzebna od zaraz. Zakład fryzjerski Stonowski, Mikołaja 1. 15183:

MANICURZYSTKĘ
przyjmie firma „KAZIA" **GALERIA MAR[illegible]A.** 15155:

HURTOWNIA
Apteczna, Mickiewicza 10 przyjmie pannę do pakowania waty, praktykanta drogeryjnego i chłopca do posyłek. 15209:

POSZUKUJĘ
siłę podręczną do robót kamizelkowych i chłopca do nauki. Eiler, Lwów — Legionów 41, II piętro. 15217:

GAJOWEGO,
znającego ogrodnictwo — szczelnictwo, poszukuje: Biuro Kostiuka, Sykstuska 22. — 15223:

POTRZEBNA
do domu pierwszorzędna krawcowa Teresy dwa C, I p. mieszk. 17. 15227:

POSZUKUJĘ
dziewczyny do wszystkiego inteligentnej, dłuższe świadectwa. Batorego 6: m. 1, godz. 1—3. 15139:

POTRZEBNA
służąca do wszystkiego z świadectwami. Hołówki siedemnaście, drzwi 4 — 15216:

BIURO
Pracy, Kopernika 22, poszukuje: kucharzy, kucharki pensjonatowe, restauracyjne, kelnerki fachowe, gospodynie dworskie, wychowawczynie — frejlanki, bony, pielęgniarki niemowląt kucharki, pokojowe pensjonatowe 15212:

POMOC LEKARSKA
SPECJALISTA CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZN.
Dr. W. LAUTERSTEIN
UL. OBRONY LWOWA 12, obok Poczty. — Tel. 210-12. (dawna Sykstuska). 15000

LEKARZ CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
Dr. K. Kauczyński
zmienił mieszkanie i ordynuje obecnie przy ul. ŁOZIŃSKIEGO 5, boczna pl. Akademickiego 708

PRYMARJUSZ Dr. SCHWARZ
Choroby skórne, weneryczne i kosmetyka lek.
SŁOWACKIEGO 4, naprz. gł. poczty, tel. 216—61. 15207

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH I ZE DZIECI
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Tylko 275.— zł.
— kosztuje —
polska maszyna
„MAŁA F. K."
Stale na składzie w przedstawicielstwie: BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
Inż. EUGENIUSZ RAPACZYŃSKI
LWÓW — UL. SYKSTUSKA 10/12. — Tel. 117-99. 1133

Ważne dla P. T. właścicieli realności.
ANTENY ZBIOROWE
wedle najnowszych przepisów urządza fachowo
ZAKŁAD ELEKTRO-INSTALACYJNY JAN LEWICKI
ul. POTOCKIEGO 12. 15147

Kupno-Sprzedaż

MASZYNY
do pisania: Underwood — Continental, Adler, okazyjnie sprzeda Patycki — Czarnieckiego 10, telefon Nr. 295—54. 15095

SYPIALNIE,
Jadalnie i Pokoje kombinowane z własnej wytwórni maszynowej, poleca Michał Nowicki, sklep ul. Kochanowskiego 8, — telefon 110—87. Ceny ściśle fabryczne. 15095

WÓZEK
niemowlęcy, jasny w dobrym stanie, sprzedam — Bogdanówka, ul. Obrony Oworca 13. Wiadomość od 17—19. 15123:

CZY
poznałeś już najlepszy nożyk do golenia LOT luksusowy. 14791:

NOWOŻEŃCY!
Wyprawy kuchenne kompletne emalia 65, aluminium 99, z młynkami — żelazkiem i t. d. Rentschner, Legionów 37. 15046—6132

KOMODĘ
małą! Sprzedam!!! Zgłoszenia: „Dom Uniwersalny" Drzewińskiego: Rynek! dziewiąty!!! 15077:

DOM
z ogrodem, parcele tanio sprzedam. Wiadomość — Białohorska 106, Za Dworcem Głównym. 15083

DYWAN
smyrneński okazyjnie do sprzedania. Pl. Mariacki Nr. 9, II p., m. cztery. 15134:

MŁYN
wodno — motorowy — 4 statki, tartak, mieszkanie 3 ubikacji z powodu wyjazdu sprzedam. Listy pod „14 000" do Wieku. 15037

MASZYNA
do szynki 1/2 autom. okazyjnie sprzedam. Janowska 109 C, Wędliniarnia. 15148

REGISTRATURY,
biurka amerykańskie — płaskie aktówki, sprzedam. Tkacka 17, dojazd „10". 14597

KUPUJĘ
używane meble, dywany, kilimy, porcelanę, kryształy, maszyny do szycia, ubrania: płacę solidnie. Kamiński. Telefon Nr. 201—76. 15061—6139

SPORTOWY
używany wózek dziecinny do sprzedania, Długosza Nr. 18. — 15211:

MAKULATURA GAZETOWA

po 12 groszy za 1 kg.

w paczkach od 25 kg., w każdej ilości do nabycia. Odbiór tylko loco magazyn „Prasa Nowa S. A." Lwów, Sokoła 4. 9117

NAJMODNIEJSZE
zegarki, budziki, srebro i biżuterię poleca najtaniej: Wander, Szajnochy jeden. Tamże tania, precyzyjna naprawa zegarków i biżuterii. 15213

SPRZEDAM
motor ropny Diesla Laubersdorfski 30 koni w ruchu. Młyn Kołbajowice stacja Rudki. 1321

DŹWIĘKOWOWA
aparatura nadająca się dla kin, związków, boisk sport., kąpielisk, cyrków do sprzedania. M. Krzyworoński, Borysław, ul. Legionów 11. 1332

BACZNOŚĆ
Stolarze! Dom Handlowo-Towarowy Rzemiosła — plac Trybunalski jelen, sprzedaje po zniżonej cenie FORNIERY — oraz klej stolarski. 14204

SPRZEDAM
z domy komfortowe poniżej kosztów koło stacji Zimna Woda. Czajkowski 15197

PIANINO
pierwszorzędne czarne — sprzedam tanio, zamienię za fortepian. Lelewela 6A Bazylewicz. 15198:

KAMIENICA
jednopiętrowa, bez podatku, komfort, ogród — dochód 1.500, cena 19.000. Begeka 4.200. — dopłata 14.800. Dom, 3 pokoje — kuchnia, ogród, — przy tramwaju, boczna Listopada, 13.500. — sprzeda: „Decyzja" Kopernika 5. 15192

CEGIELNIA
parowa w większej miejscowości powiatowej Małopolski okazyjnie zaraz do sprzedania. Listy pod „Cegielnia P" Adm. 1529

FORTEPIAN
wiedeński, krótki, dobry tanio sprzedam. Ketrzyńskiego 32, m. 6. 15225:

SKUPUJEMY:
używane Meble! Dywany! Kilimy! Obrazy! — Porcelanę! Kryształy! — Bronzy! Antyki!!! Radio! Patefony! Garderobę! — Kożuszki! Maszyny do Pisania; Szycia! Lornetki! i t. p. Zgłoszenia przyjmuje: „Dom Uniwersalny" Drzewińskiego! Rynek! dziewiąty!!! Telefon Nr. 285—48. 14947

FORTEPIAN
krzyżowy, krótki, doskonały, tanio sprzedam. — Sajkowski, Łyczakowska Nr. 29. — 14958—6108

OBRAZ
kupię okazyjnie. Listy do Wieku pod „Dobry malarz". 14967

OKAZJA!
Willa nowa, komfortowa 2X3 pokoje, kuchnia, 200 sążni ogrodu okolica Potockiego, gotówką 23.000. Wiadomość: Piekarska 44 mieszkanie jeden, telefon Nr. 286—84. 14984—6114

PRAWORĘCZNĄ
do szycia galanterii — sprzeda Iwaniszyn, Lwów Gródecka 23. 14921—6100

KUPIĘ
nową kamienicę, wkład pięćdziesiąt bezpośrednio Chajes, Sobieskiego dwa. 14739—6064

MASZYNY:
piszące, liczące, powielacze, adresarki. Nowe — używane. Bunda, Romanowicza dziewięć. 14890

PIANINO
fortepian Ehrbara, stan bardzo dobry, sprzedam. Piekarska piętnaście — Bartoszewski. 15044—6131

SPRZEDAM
komfortową przedwojenną kamienicę blisko śródmieścia, netto 8 procent gotówka 90.000 złotych. — Kamienica trzypiętrowa, 14 wolnych lat, ogród — dochód 7.200, — gotówka 60.000 zł., dług 12.000. — Willa śródmieście, 7 ubikacji, 200 sążni owocowego ogrodu, dług 14 000 dwu procentowy, gotówka 22.000 złotych. Biuro „Pszczółka" Lindego dwa Lwów 14972—6110

PIANINO
fortepian do ćwiczeń — sprzedam tanio. Piekarska szesnaście, Rajkowski 14939—6104

FORTEPIANY.
pianina, fisharmonie znakomite jak nowe — tanio sprzeda Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro 14145

OKAZJA!
Parcela: 192 sążni przy ul. Iganie (boczna Grochowskiej) zatwierdzony plan zabudowania, kanał, woda, światło przy parcelach. Cena 5.760. Sprzeda: biuro Muszaka, Lwów Janowska 72, tel. 244—17. 13719

FORTEPIANY
okazyjne od 200 zł., najtaniej sprzedaje, wypożycza Kubessowa, Rynek dziewięć. 13698

KAMIENICA
trzypiętrowa nowa, pełno komfortowa, przy tramwaju. Dochód 5.800, gotówką 40.000. WILLA jednopiętrowa, pełnokomfortowa, sześciopokojowe mieszkanie wolne, blizko śródmieścia, duży ogród, garaż, rentowna, — cena 60 000. KAMIENICA jednopiętrowa, nowa, komfortowa, blizko tramwaju Dochód 3.400, — gotówką 28.000. REALNOŚĆ piętrowa, nowa, półkomfortowa sześcioubikacyjna, ogród blizko tramwaju — cena 13.000, sprzeda: „KONTRAKT" Batorego cztery. 14770

SIATKI
ogrodzeniowe kupi z zł. mą czterdzieści procent taniej. „Drut" Gródecka nr. 47 (Tokarzewskiego 57) 12682

PIANINO
pierwszorzędne, dogodne warunki, — sprzedam — RAJKOWSKI — Fredry 10. 14734

SPRZEDAM
willę murowaną 10 ubikacjach, ogród, sad 600 sążni, Zimna Woda Lwów, 3 Maja pięć, I piętro, — Karpiukowie. 14491

SPRZEDAM
Kasę Wertheimowską. — Listy „Kasa" do Wieku. 15017

OKO
państwo konia tuczy. — Tylko wyregulowany zegarek jest polecenia godny u Guttermana, ulica Sykstuska czternaście. 14334

KAMIENICA
nowa, III p., komfort, — bez taksy w śródmieściu dochód 7596, obciążenie pożyczka długoterminowa Listy pod „22.000" do Administr. 15012—6118

KUPIĘ
blisko śródmieścia komfortową nową kamienicę, wolną od podatków i przynoszącą. Wkład gotówką około 70.000 zł. Listy bezpośrednio od właścicieli pod „Rzetelna okazja" — składać w Adm. Wieku. 9113

NOWOCZESNE LAMPY
elektryczne NAJTANIEJ: Światłobłysk — Sapiehy pięć A. 14938—6103

JADALNIA
nowoczesna, orzechowa — sprzeda stolarnia, Ogrodnicka 14. 15134:

MOTOCYKL
TWN 350 model 1938 okazyjnie sprzeda Michalski Lwów, Fredry siedem. 14795—6078

SPRZEDAJE —
kupuje — samochody — „Autogar" Podleskiego 2. Telefon 118—96. 15014

MŁYN
gospodarczy wodno — turbinowy, 40 koni, 8 statków, teren 17 wsi dowozi do przemiału. Zabudowania mieszkalne, gospodarcze, ogród, elektryka. — Reflektantowi posiadającemu odpowiednią gotówkę na kaucje i czynsz od 15. marca do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Kancelaria dr. Muszyńskiego Stryj. 15028—6124

SPRZEDAM
Gołębie holenderskie — Kury rozmaitych ras. — Wincenty Lipski, Winniki. — 15162—6167

KUPIĘ
okazyjnie płaski powielacz. Listy do Administ: „Zbych". 15137:

Hołd kombatantów niemieckich
u trumny Marszałka Piłsudskiego.

W dniu 24 lutego delegacja Międzynarodowego Stałego Komitetu b. Kombatantów z ks. Coburg-Gotha na czele udała się do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu w Krakowie, gdzie po oddaniu hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, ks. Coburg-Gotha złożył wspaniały wieniec z szarfami o barwach niemieckich. — Zdjęcie nasze przedstawia moment złożenia przez ks. Coburg-Gotha wieńca u trumny Marszałka Piłsudskiego w towarzystwie wojewody dr. Tymińskiego, prezesa Federacji PZOO gen. Góreckiego, gen. Jarnuszkiewicza, gen. Jatelnickiego, konsula niemieckiego w Krakowie, oraz przedstawicieli związków i organizacyj kombatanckich.

WZMIANKA O PRZETARGU.

ZARZĄD MIEJSKI WE LWOWIE rozpisuje przetarg na dostawę pieczywa dla Zakładów opiekuńczych.

Bliższe szczegóły w Nr. 5. Dziennika Rozporządzeń Gminy z dnia 1 marca 1939 r. 1341

DYREKCJA OKRĘGU
POCZT I TELEGRAFÓW WE LWOWIE.
AB. 1000/106/3445.

Lwów, dnia 28 lutego 1939 r.

Ogłoszenie przetargu nieograniczonego.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku urzędu poczt.-telekom. w Morszynie.

Przetarg rozpocznie się 18 marca 1939 o godz. 12-tej w Oddziale Budowlanym Dyrekcji Okr. P. i T. we Lwowie, Słowackiego 1/I. pokój 91.

Do tego terminu, t. j. do godz. 12-tej dnia 18. III. br. dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych.

Szczegółowe warunki zawarte są w wezwaniu do składania ofert, które otrzymać można bezpłatnie w Oddziale Budowlanym Dyrekcji w okresie od 4. III. do 18. III. 1939 w godz. od 10 do 12-tej.

W wskazanym wyżej biurze i oznaczonych godzinach interesowani mogą prócz wezwania do składania ofert otrzymać za zwrotem kosztu podkłady ofertowe.

Dyrekcja Okr. P. i T. zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu dostawcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Dyrektor:
wz. *ERTEL*
wicedyrektor.

1319

WZMIANKA O PRZETARGU.

MIEJSKIE ZAKŁADY WODOCIĄGOWO KANALIZACYJNE WE LWOWIE ogłaszają przetarg na budowę kanału w ul. Nowej Rzeźni, Żółkiewskiej, Goszczyńskiego, Chłopickiego, Janowskiej, Poniatowskiego, Pasiecznej, Dunin-Wąsowicza.

Bliższe szczegóły w Nr. 5. Dziennika Rozporządzeń Gminy z dnia 1 marca 1939 r. 1343

WZMIANKA O PRZETARGU.

ZARZĄD MIEJSKI WE LWOWIE rozpisuje przetarg na dostawę papieru, przyborów kancelaryjnych i technicznych.

Bliższe szczegóły w Nr. 5. Dziennika Rozporządzeń Gminy z dnia 1 marca 1939 r. 1340

MIEJSKIE ZAKŁADY ELEKTRYCZNE.
M. 1012/939/BZ.

Lwów, dnia 20 lutego 1939 r.

Ogłoszenie przetargu.

Miejskie Zakłady Elektryczne we Lwowie ogłaszają przetarg publiczny, nieograniczony na wykonanie robót murarskich, betonowych i żelbetonowych w Elektrowni na Persenkówce.

Warunki przetargowe i techniczne oraz plany są do przejrzenia w Dyrekcji M. Z. E. ul. Pełczyńska L. 55, II. p. drzwi Nr. 206, gdzie można otrzymać ślepe kosztorysy, codziennie od 8—10-tej w terminie od 1/3 do 10/3. 1939.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty budowlane" mają być składane w Biurze Zakupów M. Z. E. III. p. drzwi Nr. 316 do dnia 18 marca godzina 12-ta, po czym nastąpi ich otwarcie.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w kasie M. Z. E. wadium w wysokości 3% oferowanej sumy. Zastrzega się dowolny wybór oferty, prawo częściowego oddania robót lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Dyrektor M. Z. E.:
1342 *Inż. Stanisław Kozłowski* w. r.

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI PAŃSTWOWEJ WE LWOWIE, ul. Sapiehy 1 ogłasza przetarg na dostawę materiałów pisarskich. Przetarg odbędzie się w dniu 15 marca 1939 r. o godz. 10 rano w Komendzie Wojewódzkiej.

Bliższych szczegółów zasięgać można w Referacie gospodarczym Komendy Wojewódzkiej między godz. 8 a 15.

Komendant Wojewódzki P. P.
z r. *Dziekoński*, nadkomisarz
1331 Kierownik Referatu Gospod.

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA SZPALTOWE:

Za wiersz 1 milim. na pierwszej stronie	zł. 1.—
„ „ „ w tekście na 2 i 3 stronie	„ 0.80
„ „ „ w tekście na dalszych stronach	„ 0.70
„ „ „ I. szpalt. po tekście	„ 0.18

1 wiersz w tekście na 69 mm. szerokości
1 wiersz po tekście ma 34 mm. szerokości.

OGŁOSZENIA DROBNE:

zwykłe za słowo	zł. 0.08
matrymonialne, korespondencje prywatne, za słowo	„ 0.20
dla poszukujących pracy — za słowo	„ 0.04
w dzień powszedni najmniej	„ 0.80
w niedzielę najmniej	„ 1.20
dla poszukujących pracy w dzień powszedni najmniej	„ 0.60
dla poszukujących pracy w niedzielę najmniej	„ 0.60

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie.

OGŁOSZENIA STRONICOWE:

za całą stronę pierwszą pod nagłówkiem	zł. 1.160.—
za jedną całą stronę w tekście	„ 950.—
za jedną stronę w ogłoszeniach po tekście	„ 470.—
za ½ strony w ogłoszeniach po tekście	„ 250.—
za ¼ strony w ogłoszeniach po tekście	„ 135.—

Wydawca: S. A. „Prasa Nowa" — Lwów — ul. Sokoła l. 4. Redaktor: Bronisław Laskownicki. Odbito w Zakł. wydawn. i graf. S. A. „Prasa Nowa" — Lwów — Sokoła 4